



Czy boimy się
jeździć
autobusami?

>3



Wielki
jubileusz
„Wisły”

>6



Kolejki po
mariawicki
chleb

>8

Nr 37 (2492)
nakład 6 000
3,50 zł
stawka VAT 5%
ISSN 02086972 INDEKS 379409
Rok zał. 1972

Wtorek
14 września 2021
UKAZUJE SIĘ NA MAZOWSZU
PÓŁNOCNYM W POWIATACH:
■ PŁOCK ■ GOSTYNIN ■ SIERPC



tygodnik PŁOCKI

DODATKI:

- pow. gostyniński - s. 12
- pow. sierpecki - s. 13
- pow. płocki - s. 14, 15



PROGRAM TV

Nikt nie chciał pomóc zagubionemu seniorowi...

Czytaj - s. 5

Fatalne grzybobranie w Nowym Duninowie

Rusza program profilaktyki i wczesnego
wykrywania nowotworów jelita grubego

Po 50-tce przebadasz się za darmo

■ Czytaj - s. 4



Przyjaciele walczą, by wybudził się ze śpiączki

90 tys. zł za zdrowie Kuby

■ Czytaj - s. 16



SPORT



18 września
startuje
„Bieg
Soczewka”

>29



Orlen Wisła
zmierzy się
z rumuńskim
przeciwnikiem

>30

Podpowiadamy,
gdzie się wybrać...

Podpowiadamy, które z wydarzeń są godne uwagi – zarówno wśród tych, które mogą już odbywać się na żywo i tych, w których możemy uczestniczyć online.

Paciorki różańca

Kino za Rogiem zaprasza 15 września o godz. 18.00 na film „Paciorki jednego różańca”. Wyznaczany codziennymi rytuałami rytm życia wielopokoleniowego domu Habryków zakłócają plany urzędników: stare osiedle górnicze ma być wyburzone pod budowę wieżowców. Górnicy w zamian dostają przydziały na mieszkania w blokach, ale stary Habryka odmawia przeprowadzki do „szuflady w betonie”. Kiedy jego opór, niezrozumiały dla wszystkich poza jego synem, zaczyna przybierać drastyczną formę, władze kopalni postanawiają przyznać zasłużonemu górnikowi i byłemu powstańcowi śląskiemu luksusową willę. Nie rozumieją, że dom to coś więcej niż ściany i dach...

Festiwal muzyki

Od 17 do 19 września w Bazylice Katedralnej w Płocku odbywać się będzie XXVII Festiwal Muzyki Jednogłosowej. Więcej informacji na temat koncertów można znaleźć na stronie wydarzenia na Facebooku.

Konferencja w TNP

17 września o godz. 10.00 Towarzystwo Naukowe Płockie zaprasza na konferencję naukową pt. „Społeczny ruch naukowy w procesie zmiany”. Była ona planowana pierwotnie na czerwiec 2020 r. i miała być jednym z głównych wydarzeń obchodów 200-lecia TNP. Z powodu pandemii nie odbyła się wówczas, ale miło nam poinformować, że odbędzie się 17 września 2021 r. Będzie to zarazem podsumowanie i zamknięcie jubileuszu. Organizatorami konferencji są Towarzystwo Naukowe Płockie i Rada Towarzystw Naukowych PAN.

„Sekretarka” w teatrze

18 września o godz. 19.00 w Teatrze Dramatycznym można będzie zobaczyć „Sekretarkę”. Spektakl jest duchową podróżą, sekwencją scen nacechowanych mistycyzmem, religijną estetyką i osobistą wrażliwością aktorki. Główna bohaterka – Święta Siostra Faustyna, ukazana w codzienności życia klasztornej, jest główną narratorką spotkań z Jezusem Miłosiernym, który utwierdza ją w przekonaniu o słuszności swoich poleceń, ale przede wszystkim prowadzenia „Dzienniczka”.

(jb)

Ratownicy i strażnicy połączyli swoje siły

Nowe patrole na Wiśle

Pierwsze wspólne patrole strażników miejskich i ratowników Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego pojawiły się na Wiśle. Okazją do sprawdzenia się we wspólnym działaniu były Regaty Żeglarskie o Puchar Wrzosu Prezydenta Miasta Płocka. Ratownicy i strażnicy zadbali o bezpieczeństwo uczestników imprezy na wodzie. W pierwszym oficjalnym patrolu uczestniczył m.in. komendant Straży Miejskiej - Konrad Guzanek.

Służba na wodzie jest ważna i potrzebna. Priorytetowym zadaniem patroli wodnych jest dbanie o bezpieczeństwo osób aktywnie wypoczywających na wodzie i jej okolicach. Pierwszy połączony patrol przypadł akurat już po wakacjach, które jak wiemy, najbardziej zachęcają wszystkich do spędzania czasu nad akwenami. Jak tłumaczą ratownicy, była to jednak próba generalna, a poza tym mają teraz dużo czasu, by dobrze przygotować się do nowego sezonu.

– Doświadczenia minionych lat wskazują, że funkcjonariusze na wodzie zwłaszcza w sezonie letnim są bardzo potrzebni. Regularne patrole strażników miejskich i ratowników

– rzecznicz prasowy Straży Miejskiej w Płocku

Funkcjonariusze z patroli wodnych udzielać będą również porad i wskazówek, jak należy reagować



arch. Straż Miejska

WOPR-u na wodzie planujemy od przyszłego roku. Służbę na wodzie pełnić będą strażnicy miejscy posiadający patent sernika wodnego – informuje st. insp. Jolanta Głowacka,

w sytuacjach zagrożenia podczas wypoczynku na wodzie oraz przekazywać cenne uwagi dotyczące bezpieczeństwa nad wodą.

BS

50 przypadków na terenie województwa mazowieckiego

Uwaga, wścieklizna!

Mazowiecki Wojewódzki Lekarz Weterynarii poinformował o wykryciu 50. przypadku wścieklizny u zwierząt wolno żyjących na terenie województwa mazowieckiego w 2021 r.

Ostatnie przypadki wścieklizny odnotowano w powiecie otwockim oraz w Wawrze. W związku z tym, jak informuje Urząd Miasta Płocka, od 11 września do 3 października Mazowiecki Wojewódzki Lekarz Weterynarii przeprowadzi jesienną akcję szczepienia lisów

wolno żyjących przeciwko wściekliznie w województwie mazowieckim.

Szczepionka będzie wykładana ręcznie oraz rzucana z samolotów na lasy, pola i łąki. Przynęty ze szczepionką nie wolno dotykać.

Oprac. (jb)

Szczepienia przeciwko pneumokokom

Skończyłeś 50 lat?

Płocki Zakład Opieki Zdrowotnej rusza z programem szczepień przeciwko pneumokokom dla osób, które ukończyły 50 lat. Szczepienia wykonywane są w przychodni przy ulicy Miodowej 2.

Na realizację programu z budżetu samorządu województwa mazowieckiego Płocki ZOZ otrzymał kwotę 507 726,00 zł brutto. Realizacja programu ma na celu zmniejszenie ryzyka zachorowań na choroby spowodowane zakażeniem pneumokokami u minimum 30% personelu medycznego zatrudnionego w podmiotach leczniczych, dla których

Samorząd Województwa Mazowieckiego jest podmiotem tworzącym lub w których posiada udziały w latach 2021-2023.

Ze szczepień w ramach programu mogą skorzystać osoby, które mają ukończone 50 lat, mieszkają na terenie województwa mazowieckiego i przejdą pozytywnie badanie kwalifikacyjne. O włączeniu do programu decyduje kolejność zgłoszeń, natomiast pierwszeństwo do udziału w programie ma personel medyczny zatrudniony w podmiotach leczniczych, dla których Samorząd Województwa Mazowieckiego jest podmiotem tworzącym lub w których posiada udziały.

Płocki ZOZ realizuje szczepienia w punkcie szczepień w Przychodni Podstawowej Opieki Zdrowotnej przy ul. Miodowej 2. Punkt działa w następujących godzinach: poniedziałek – 11.00 – 18.00, wtorek – 07.30 – 14.30, środa – 11.00 – 18.00, czwartek – 11.00 – 18.00, piątek – 7.30 – 14.30, sobota – 08.00 -12.00.

Uczestnicy mogą zgłaszać się do udziału w programie osobiście w miejscu realizacji świadczenia w godzinach otwarcia, telefonicznie lub mailowo: tel. 882 791 348 lub 24/364-53-50, e-mail: rejestracja@miodowa@plockizoz.pl.

O zakwalifikowaniu do programu decyduje lekarskie badanie kwalifikacyjne.

rad

Magazyn Kryminalny

Ukradł, zatankował i nie zapłacił

W czwartek rano policjanci otrzymali zgłoszenie o kradzieży pojazdu z posesji na terenie gminy Radzanowo. Operacyjni z Wydziału dw. z Przepępczością Przeciwno Mieniu płockiej komendy szybko ustalili, że sprawcą jest 26-latek z powiatu płockiego. Policjanci odzyskali skradziony pojazd, który podejrzan ukrył w zaroślach. Jakby tego było mało, po nocnej kradzieży wybrał się nim do miasta i na jednej z płockich stacji zatankował pojazd i uciekł nie płacąc za paliwo. W trakcie czynności okazało się również, że nie posiada on w ogóle uprawnień do kierowania pojazdami. Podejrzan 26-latek karany był już wcześniej za podobne przestępstwa, za które odbywał karę pozbawienia wolności. Mężczyźnie grozi kara do 5 lat więzienia.

3 promile za kółkiem

Kierowca toyoty skręcił w drogę prowadzącą 5

do sklepu tuż przed maską drugiego pojazdu, którym jechał dzielnicowy z posterunku w Starej Białej. Policjant, jadący na służbę, w ostatniej chwili zdążył uniknąć zderzenia z toyotą. Dzielnicowy zatrzymał mężczyznę. Podczas rozmowy wycofał od niego silną woń alkoholu. W czasie oczekiwania na patrol, 50-letni kierowca toyoty próbował jeszcze uciec z miejsca interwencji, jednak bezskutecznie. Okazało się, że 50-latek miał w organizmie blisko 3 promile, a wraz z nim podróżował jego 13-letni syn. Mieszkańcowi powiatu płockiego grozi kara do dwóch lat więzienia, wysoka grzywna i zakaz prowadzenia pojazdów.

Podejrzany rowerzysta

Policjanci z Wydziału Patrolowo-Interwencyjnego płockiej komendy, podczas patrolowania ulic miasta zwrócili uwagę na jazdę rowerzysty. Mieli podejrzenie, że kierowca jednoślada może być pijany. Badanie policyjnym alkomatem wykazało w organizmie rowerzysty ponad pół promila alkoholu. Za popełnione wykroczenie został on ukarany wysokim mandatem karnym. W trakcie czynności okazało się, że 42-latek poszukiwany jest do odbycia kary pozbawienia wolności. Sąd zdecydował o jego aresztowaniu, ponieważ płocczanin zaniedbywał spoczywający na nim obowiązek alimentacyjny. Mężczyzna został zatrzymany. Kolejne miesiące spędzi w zakładzie karnym.

Droga przejazdka w vw

Pomimo wydawanych sygnałów dźwiękowych i błyskowych z radiowozu, kierujący vw nie miał zamiaru zatrzymać się do policyjnej kontroli. Zaczął uciekać, a na jednym ze skrzyżowań wjechał pod „prąd”. Zatrzymał się dopiero gdy na jednej z ulic zastał policyjną blokadę. Uciekinierem okazał się być 31-latek z Płocka. Był trzeźwy. Uciekał, bo nie ma uprawnień do kierowania pojazdami. Płocczanin odpowie za kierowanie pojazdem bez uprawnień i stworzenie zagrożenia w ruchu drogowym. Grozi mu też do 5 lat pozbawienia wolności, za przestępstwo nie zatrzymania

Powoli, ale jednak wychodzimy z koronawirusowego szoku

Czy boimy się jeździć autobusami w Płocku?

Co zrobić, żeby w autobusach Komunikacji Miejskiej nie brakowało pasażerów? Czy koronawirusowy szok, który sparaliżował nasze życie, sprawił, że będziemy szerokim łukiem omijać transport publiczny w obawie przed zarażeniem? Takie tematy poruszane były w Płocku, a dyskutowali nad nimi specjaliści branżowi pracujący właśnie w Komunikacji Miejskiej nie tylko w Płocku, ale też w różnych ośrodkach w całym kraju.

Do dyskusji zaproszono również przedstawicieli płockich mediów. Jakie były wnioski? Powoli wracamy do normalności. W dużej mierze pomagają w tym szczepienia, które powodują, że groźna choroba już się nie rozprzestrzenia z dotychczasową mocą. Nauczyliśmy się żyć z koronawirusem. Wiemy, jak się przed nim chronić. W większości pasażerowie komunikacji miejskiej stosują się do zaleceń noszenia maseczek.

Także przedsiębiorstwa komunikacyjne dokładają starań, by w autobusach było jak najbezpieczniej. Tabor jest dezynfekowany, ozonowany. Prowadzone są akcje informacyjne dla osób korzystających z komunikacji miejskiej. Społeczeństwo czuje się bezpieczniej, stosując się do wytycznych. Zawsze może być jednak lepiej i warto o tym dyskutować.

Stąd też i pomysł organizacji w Płocku spotkania branżowego. Konferencję zorganizowały wspólnie Komunikacja Miejska – Płock wraz z Izłą Gospodarczą Komunikacji Miejskiej w Warszawie.

Izba Gospodarcza Komunikacji Miejskiej istnieje od marca 1991r. i kontynuuje tradycje współpracy przedsiębiorstw komunikacji miejskiej, realizowanej wcześniej w ra-

mach innych organizacji. Członkowie Izby to w większości operatorzy i organizatorzy transportu zbiorowego niezależnie od formy organizacyjnej. Należą do niej także producenci taboru, zakłady naprawcze, placówki naukowo-badawcze oraz inne przedsiębiorstwa

blicznym jest ogromne ryzyko zarażenia się koronawirusem.

Początkowa panika, a także obostrzenia typu określona ilość pasażerów w jednym autobusie wpłynęła na to, że coraz mniej osób decydowało się na ten środek transportu. Po roku zmagania



Konferencja zorganizowana przez Komunikację Miejską – Płock wraz z Izłą Gospodarczą Komunikacji Miejskiej w Warszawie

świadczące usługi na rzecz komunikacji miejskiej.

W sumie zrzeszonych w Izbie jest ponad 200 członków. Główne wydarzenia organizowane przez IGKM to komisje, podczas których członkowie oraz osoby zainteresowane biorą udział w panelach i debatach prowadzonych przez osobistość z różnych środowisk. Komisja, która odbyła się w Płocku w dniach 2 i 3 września, dotyczyła promocji komunikacji miejskiej.

Towarzyszyła jej debata „Jak uwiarygodnić na nowo transport publiczny?”. Skąd potrzeba uwiarygodnienia? Problemem jest właśnie fakt pokutującego niesłusznego i jak się okazuje nie potwierdzonego przekonania, które wypłynęło z początkiem pandemii koronawirusa, że w transporcie pu-

nia się z obostrzeniami podchodzimy już wszyscy z większym dystansem, a życie powoli wraca do dawnego porządku. Sytuacja w Płocku w autobusach komunikacji miejskiej nie jest zła. Płoczanie nie zrezygnowali z tego środka transportu. Duża w tym zasługa starań spółki KM Płock, która przez cały trudny czas starała się nie tylko stosować do rządowych wytycznych, ale przede wszystkim dbać o swoich pasażerów, dbając o ich komfort i bezpieczeństwo, choćby dostosowując odpowiednią ilość kursów danych linii, systematycznie dezynfekując autobusy, a przede wszystkim informując o wszelkich zaleceniach i możliwościach, panujących w trudnym pandemicznym czasie.

BS

Nie będzie zmiany na stanowisku dyrektora Teatru Dramatycznego w Płocku

Mokrowiecki z oficjalną nominacją

Marszałek Województwa Mazowieckiego Adam Struzik oficjalnie powołał Marka Mokrowieckiego na stanowisko dyrektora płockiego teatru na trzy kolejne sezony artystyczne. Aktor (Państwowa Wyższa Szkoła Teatralna w Warszawie) i reżyser (Akademia Sztuk Sceniczych w Pradze) związany jest z płocką sceną od 1990 roku.

Marek Mokrowiecki ukończył Technikum Kolejowe (specjalność: sieci trakcyjne), a później dostał się na Wydział Aktorski warszawskiej PWST. Pracował we Wrocławskim Teatrze Pantomimy, przez kilka sezonów był aktorem Sceny Polskiej Teatru Cieszyńskiego. Po studiach w Pradze wybrał reżyserię. Reżyserował w Teatrze Polskim w Bielsku-Białej (1977-1983), Teatrze Polskim w Bydgoszczy (1983-1989), Teatrze Studyjnym '83 im. Juliana Tuwima w Łodzi (1988-1989).

W Bielsku-Białej zrealizował m.in. „Skoczka” Andrzeja Niedobyci (1978), „Łyżki i księżyc” Emila Ze-

sięgam pamięcią, zawsze urzęduję w nim ta sama - wieczna stara pani, która zna wszystkich w okolicy. Może to przedstawienie robię dla tej kobiety, a może dla bliskich mi ludzi i krajobrazów, dla małego miasteczka Skarżyska-Kamiennego, dla otoczenia wśród którego żyłem i którego już nie ma”.

Potem reżyserował m.in.: „Dziady”, „Stachuradę”, „Kartotekę”, „Ubu Króla”, „Dzienniki gwiazdowe Ijona Tichego”, „Wizytę starszej pani”, „Wesołe kumoszki z Windsoru”, „Pana Tadeusza”, „Draculę”, „Antygonę w Nowym Jorku”, „Rewizora”, „Operetkę”, „Hamleta”, „Proces”. W ostatnich latach - „Poskromienie złończy”, „Arszenik i stare koronki”, „Dwa teatry”, „Myszki Natalii Moosha-ber”. Pod koniec ubiegłego sezonu odbyła się premiera „Bambini di Praga” Hrabala.

Mokrowiecki ma w dorobku także wiele ról aktorskich. Na XVI OPZTMF wspólnie z Karolem Suszką otrzymał Wielką Nagrodę Publiczności i nagrodę jury za spektakl „Wesele raz jeszcze” Marka Nowakowskiego. Na Festiwalu Teatrów Jednego Aktora w Toruniu nagrodzono jego monodram „Sposób na



Od lewej: Waldemar Kuliński (dyrektor Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego, sekretarz województwa), marszałek Adam Struzik, Marek Mokrowiecki

gadłowicza (1979), „Na pełnym morzu” Stanisława Mrożka (1980), „Jeremiasza” Karola Wojtyły (1981). W Bydgoszczy wyreżyserował spektakle: „Palacz zwłok” Ladislava Fuksa (1986) i „Burza” Wiliama Szekspira (1987). W 1989 roku został dyrektorem naczelnym i artystycznym Teatru im. Juliusza Osterwy w Gorzowie Wielkopolskim.

Pracę w Teatrze Dramatycznym im. Jerzego Szaniawskiego w Płocku Mokrowiecki rozpoczął w 1990 roku. Pierwszą przygotowaną przez niego premierą był „Bóg” Woody'ego Allena. Za tę realizację otrzymał pierwszą Srebrną Maskę. W 1991 roku, z okazji pielgrzymki Jana Pawła II do Polski, znowu przygotował „Jeremiasza” w niezwykle scenicznej Drzwi Płockich. W kolejnym sezonie sukces odniósł „Sen nocy letniej”. 29 marca 1992 roku z okazji Międzynarodowego Dnia Teatru odbyła się premiera spektaklu „Nasze miasto” Wildera, który do dzisiaj uważa za jeden z najważniejszych w swoim dorobku.

W programie Mokrowiecki napisał: „Do dziś na ulicy Żelaznej w Warszawie - 200 metrów od Dworca Centralnego w podwórku w suterynie stoi magiel i, od kiedy

życie” wg tekstów Zbigniewa Herberta i Bohumila Hrabala (1984). Marek Mokrowiecki przeprowadził też teatr przez największą dotychczas modernizację budynku.

Po okresie pandemii w repertuarze znalazły się wcześniejsze realizacje płockiej sceny. Będą również nowości. – Planuję w każdym sezonie 6-8 premier, z czego część powstanie w ramach Sceny Inicjatyw Aktorskich, która daje możliwość twórczej realizacji aktorom - zgłaszane przez nich propozycje po akceptacji przez dyrektora wchodzi do repertuaru teatru. W repertuarze poszczególnych sezonów znajdą się pozycje z klasyki polskiej i światowej, sztuka współczesna, farsa na Sylwestra i pozycja dla dzieci i młodzieży – mówi Marek Mokrowiecki. Dyrektor zamierza również przygotować spektakl poświęcony Władysławowi Broniewskiemu (125. rocznica urodzin, 60 lat od śmierci i 50 lat od odsłonięcia w Płocku pomnika poety) i przenieść na scenę prozę Brunona Schulza (130. rocznica śmierci). Dodajmy, że już niebawem teatr zakończy budowę nowej, bardzo potrzebnej pracowni stolarsko-malarskiej przy ulicy Harcerskiej.

(L)

Dla dzieci i młodzieży z Płocka i powiatu płockiego

Stypendia od Fundacji ORLEN

7 września rozpoczęła się trzynasta edycja programu stypendialnego Fundacji ORLEN dla dzieci i młodzieży z Płocka i powiatu płockiego. Stypendium, podobnie jak w poprzednich edycjach, skierowane jest do uczniów klas 7 oraz 8 szkół podstawowych, a także szkół ponadpodstawowych.

Kandydaci ubiegający się o stypendium sportowe muszą posiadać średnią co najmniej na poziomie 4,0. Aby wnioskować w module naukowym, średnia musi być wyższa – 4,75 w przypadku uczniów szkół podstawowych i 4,5 w przypadku szkół ponadpodstawowych. Dodatkowe punkty można uzyskać za udokumentowane działania społeczne.

O otrzymaniu stypendium nie decyduje jedynie wysoka średnia. Wśród wielu zdolnych uczniów posiadających szansę mają kandydaci posiadający nieprzeciętne osiągnięcia w nauce, sporcie, sztuce lub innych obszarach związanych z pasjami i dodatkowymi zajęciami.

– Zeszłoroczny nabór do programu stypendialnego udowodnił, że pomimo trudnej sytuacji spowodowanej pandemią, nasza młodzież konsekwentnie dąży do obranego celu i realizuje marzenia. Niezmiernie cieszymy się, że nasi stypendiści nie zapominają również o działalności wolontariackiej, aktywnie angażując się w działania, również te wirtualne. Jesteśmy świadomi, jaka ogromna siła i potencjał tkwi w tych młodych ludziach. Wierzymy, że przyznane przez nas stypendia pomogą im w staraniach w drodze do realizacji ich marzeń – mówi Marta

Soluch, Członek Zarządu Fundacji ORLEN.

Wysokość miesięcznego stypendium dla uczniów szkół ponadpodstawowych wynosi 300 zł, natomiast dla szkół podstawowych - 200 zł. Roczne stypendia otrzymają kandydaci, którzy w procesie rekrutacji otrzymają największą liczbę punktów.

W zeszłym roku stypendium otrzymało 135 uczniów z najlepszymi wynikami i osiągnięciami pozaszkolnymi.

Program dla dzieci i młodzieży z Płocka i powiatu płockiego jest jednym z sześciu programów stypendialnych realizowanych przez Fundację ORLEN. W minionym roku stypendiści uczestniczyli w integracyjnej grze online kładącej akcent na kompetencje XXI wieku - myślenie logiczne, pracę w grupie, a także podejmowanie decyzji pod presją czasu.

opr. (t)

Program zdrowotny dla płocczan

Przez kolejne trzy lata

Będzie kontynuacja programu profilaktyki i wczesnego wykrywania nowotworów jelita grubego. To już czwarta edycja programu zdrowotnego finansowanego w całości przez Urząd Miasta Płocka. Planowany koszt trzyletniej realizacji programu wynosi 984 300,00 zł.

Program jest adresowany do płocczan w wieku 50 lat i więcej niezależnie od wywiadu rodzinnego. Do osób w wieku 40-65 lat,

kolonoskopii w tym czasie – czytamy w informacji Urzędu Miasta nt. programu.

Skąd potrzeba realizacji i kontynuacji programu? Rak jelita grubego występuje często i stanowi istotny problem epidemiologiczny w skali kraju. Jest drugim najczęstszym nowotworem złośliwym w Polsce. Każdego roku rozpoznaje się ponad 14 000 nowych przypadków. Nowotwory jelita grubego zajmują 2-3 pozycję wśród nowotworów zarówno u mężczyzn jak i u kobiet, stanowiąc ponad 10% zachorowań i zgonów nowotworowych u obu

zaawansowany. Zatem wykonywanie badań przesiewowych jest bardzo istotne.

Jakie statystyki w Płocku?

W Płocku w latach 2000-2001 nowotwory jelita grubego stanowiły przyczynę 49 zgonów (29 mężczyzn i 20 kobiet), w latach 2006-2007 już 59 zgonów (34 mężczyzn i 25 kobiet), w 2008 roku 36 zgonów (20 mężczyzn i 16 kobiet), a w roku 2009 – 31 zgonów (18 mężczyzn i 13 kobiet). W 2012 roku na nowotwory jelita grubego zachorowało 78 mieszkańców Płocka, z czego 44 stanowili mężczyźni i 34 kobiety, a w 2018 roku zachorowało 53 płocczan, w tym 22 mężczyzn i 31 kobiet. Z powodu nowotworów jelita grubego w 2012 roku zmarło w Płocku 36 mieszkańców, natomiast w 2018 roku – 44 mieszkańców: 24 mężczyzn i 20 kobiet.

W Płocku w latach 2009-2014 samorząd finansował „Program profilaktyki i wczesnego wykrywania nowotworów jelita grubego”, w ramach którego wykonywano przesiewowe badania kolonoskopowe osobom powyżej 50. roku życia oraz osobom powyżej 40 roku życia obciążonym rodzinnie zachorowaniem na raka jelita grubego. W latach 2009-2014 w programie wzięło udział 1 959 osób, z czego 1 577 osobom wykonano przesiewowe badanie kolonoskopowe. W okresie od września 2015 r. do listopada 2016 r. realizowana była pierwsza edycja „Programu profilaktyki i wczesnego wykrywania nowotworów jelita grubego w latach 2015-2016”, który uzyskał pozytywną opinię Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji.

W tym okresie w programie wzięło udział 308 osób, z czego 262 osobom wykonano badanie kolonoskopowe. W 2017 roku rozpoczęła się realizacja „Programu profilaktyki i wczesnego wykrywania nowotworów jelita grubego w latach 2017-2018 – II edycja”, który również został zaopiniowany pozytywnie przez AOTMiT. W Programie wzięło udział 467 osób. W okresie 2019-2020 wzięły w nim udział 844 osoby.

Obecny program zatwierdzony przez Radę Miasta na lata 2022 – 2024 jest kontynuacją wcześniejszych akcji profilaktycznych. Według szacunkowego kosztu w roku 2022 na świadczenia w ramach programu planowana jest kwota 328 100 zł - w 2023 roku – 328 100 zł, - w 2024 roku – 328 100 zł. **Opr. rad**



które miały w rodzinie przynajmniej jednego krewnego pierwszego stopnia (rodzice, rodzeństwo, dzieci), u którego rozpoznano raka jelita grubego i osób w wieku 25-65 lat z rodziny HNPCC (rodzinnego raka jelita grubego niezwiązanego z polipowatością; w tym przypadku potrzebne jest potwierdzenie z Poradni Genetycznej), które dotychczas nie leczyły się z powodu nowotworów jelita grubego i nie miały wykonanej kolonoskopii w ciągu ostatnich 10 lat.

Zgodnie z danymi GUS (stan na 31.12.2020 r.) liczba mieszkańców Płocka wynosi 118.268 osób. To znaczy, że populacja adresatów programu w przedziale wiekowym 50 lat i więcej mieszkających w Płocku wynosi 47 576, w przedziale wiekowym 25-49 lat wynosi 42 601 osób, w tym w wieku 40-49 lat – 18 543 osoby. – Planujemy objąć programem 650 osób z populacji docelowej i wykonać ok. 600 badań kolonoskopowych rocznie, czyli 1 950 osób w ciągu realizacji programu w latach 2022-2024 i wykonać 1 800

płci. Rak jelita grubego rozwija się ze zmian łagodnych, tak zwanych polipów. Taka przemiana trwa najczęściej kilkanaście lat. Dlatego też, poddając się badaniu kolonoskopowemu odpowiednio wcześniej i usuwając polipy, można zapobiec rozwojowi raka.

Wcześniej wykryty rak jest również bardzo często wyleczalny. Korzyści z wykonywania badań przesiewowych w kierunku raka jelita grubego wynikają z możliwości rozpoznawania zmian przedrakowych (polipów gruczolakowatych) oraz dobrych rokowań chorych z rozpoznaniem ustalonym we wczesnych stadiach zaawansowania. Wyniki działań prewencyjnych są bardzo dobre. Wykazano, że wykonywanie pełnej kolonoskopii (badanie endoskopowe całego jelita) z usuwaniem polipów prowadzi do zmniejszenia zapadalności na raka jelita grubego o 76-90%.

Niestety w Polsce, w ponad połowie przypadków rak jelita grubego rozpoznawany jest zbyt późno, w momencie, gdy jest już znacznie

Kiedy Zakład Aktywności Zawodowej rozpocznie działania?

Pierwszy w Płocku, drugi na Mazowszu

Trwają prace związane z uruchomieniem pierwszego w Płocku i drugiego na Mazowszu Zakładu Aktywności Zawodowej. Miasto na ten cel pozyskało 400 tysięcy złotych z PFRON-u. Pracę znajdzie tu 16 niepełnosprawnych osób.

O pomysły uruchomienia ZAZ w Płocku prezydent Płocka Andrzej Nowakowski poinformował w kwietniu. – O tym, jak trudno znaleźć pracę osobom z niepełnosprawnością, wiele zostało powiedziane. My postanowiliśmy działać. Jesienią otworzymy Zakład Aktywizacji Zawodowej, to dopiero druga taka na Mazowszu placówka, w której osoby niepełnosprawne znajdą zatrudnienie. Będą tu też podnosiły swoje kwalifikacje i nabywały umiejętności potrzebne na rynku pracy. To dla nich szansa na niezależność finansową i samodzielność w życiu – mówił podczas prezentowania zakresu działania ZAZ prezydent Nowakowski.

W ubiegłym tygodniu przedstawiciele miasta podpisali umowę z Mazowieckim Centrum Polityki Społecznej (jednostką Urzędu Marszałkowskiego) na dofinansowanie organizacji ZAZ. Na ten cel do ZAZ trafi 400 tys. zł. Są to środki z PFRON, dzięki którym Zakład można będzie zorganizować i utrzymać do końca roku. – Cieszę się, że zdobyliśmy środki na założenie i poprowadzenie Zakładu Aktywności Zawodowej, który wkrótce zatrudni 16 niepełnosprawnych płocczan. I że uda się go uruchomić jeszcze w tym roku – mówi prezydent Andrzej Nowakowski.

Ze strony MCPS umowę podpisał dyrektor MCPS Aleksander Kornatowski. Płock reprezentowała dyrektor Wydziału Kultury i Wspierania Inicjatyw Społecznych Monika Maron oraz dyrektor Wydziału Po-

datków i Księgowości Małgorzata Górską.

Umowa na kolejny rok zostanie podpisana w grudniu 2021 roku. Rekrutacją 16 niepełnosprawnych płocczan, którzy będą zatrudnieni w ZAZ zajmuje się Tomasz Gorczyca – obecny rzecznik osób niepełnosprawnych, który obejmie stanowisko dyrektora Zakładu. – Będzie to druga na Mazowszu taka placówka, która będzie działać jako jednostka budżetowa miasta – podkreśla prezydent Płocka Andrzej Nowakowski. – Są już Zakłady Aktywności Zawodowej w innych ośrodkach, ale działają w innej formule prawnej, prowadzą je organizacje pozarządowe.

Zakład Aktywności Zawodowej jest miejscem przeznaczonym dla poszukujących pracy osób pełnoletnich z orzeczeniem o niepełnosprawności w stopniu znacznym lub umiarkowanym. Dzięki pracy w ZAZ będą mieli możliwość zdobycia nowych umiejętności oraz samodzielności życiowej i finansowej. Jak podkreśla prezydent Płocka, praca zapewniona osobom niepełnosprawnym jest również formą rehabilitacji zawodowej i społecznej.

Siedziba ZAZ mieści się w budynku Centrum Terapeutyczno-Rehabilitacyjnego przy ul. Lasockiego 14. Zatrudnione osoby niepełnosprawne będą odpowiedzialne między innymi za obsługę komory hiperbarycznej oraz groty solnej. Będą zajmowały się prowadzeniem prac ogrodniczych, porządkowych na terenie Centrum Terapeutyczno-Rehabilitacyjnego oraz innych placówek oświatowych. Ale zatrudnieni w ZAZ będą również świadczyć usługi na terenie miasta związane z pracami porządkowymi np. w miejscach pamięci narodowej. Mogą również świadczyć komercyjne usługi na rzecz osób, czy też firm prywatnych. **rad**

Starsze osoby są wciąż na celowniku oszustów

Seniorzy pod ochroną policji

Jak działają oszuści? Jakich są metody ich działania i jak ustrzec się przed nimi? Odpowiedzi na te pytania powinni znać przede wszystkim seniorzy. Jak pokazują płockie policyjne statystyki – zwłaszcza z ostatnich kilku miesięcy – ta grupa jest szczególnie narażona na tego typu ataki. Z pomocą przychodzi Komenda Policji w Płocku. W zeszłym tygodniu funkcjonariusze rozpoczęli cykl spotkań z seniorami w ramach projektu „Aktywny i świadomy senior w świecie finansów”.

– W kilku ostatnich latach to właśnie seniorzy najczęściej padali ofiarami kradzieży, włamań i oszustw. Przestępcy wykorzystują łatwowierność i obniżony poziom czujności starszych i samotnych osób. Jednym z najczęściej popełnianych przestępstw na szkodę osób starszych jest oszustwo dokonywane metodami „na wnuczka” i „na policjanta”. Jest ono

szczególnie dotkliwie, ponieważ bardzo często seniorzy w wyniku działania oszustów tracą oszczędności całego życia – mówi nadkomisarz Marta Lewandowska, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Płocku.

Aby zwiększyć świadomość seniorów, Komenda Miejska Policji w Płocku wspólnie z Książnicą Płocką rozpoczęła realizację drugiej edycji projektu pn. „Aktywny i świadomy senior w świecie finansów”.

Policjantka z Wydziału Prewencji płockiej komendy przekazała obecnym seniorom kluczowe zasady bezpieczeństwa, omawiając również przykłady działania przestępców i metody ich działania. W spotkaniu tym udział wzięli również przedstawiciele jednego z banków, którzy przekazali obecnym cenne wskazówki dotyczące weryfikacji banknotów.

Organizatorzy zapraszają seniorów na kolejne spotkanie, które odbędzie się w środę, 15 września o godz. 15.00 w Mazowieckiej Spółdzielni Mieszkaniowej, mieszczącej się przy ul. Gierzyńskiego 17. Tematem tego spotkania będzie pierwsza pomoc przedmedyczna. **BS**

pik
MATERIAŁY BUDOWLANE
WWW.PIK.PLO.PL
UL. KOSTROGAJ 4
UL. WYSZOGRODZKA

MEGA PRZECENA

Ceresit
AKRYLOWY 1gr.
469 PLN / KG

Ceresit
SILIKONOWO-SILIKATOWY 1gr.
519 PLN / KG

Cóż za znieczulica? Nikt nie chciał pomóc seniorowi, który zgubił się w lesie

Fatalne grzybobranie w Nowym Duninowie

73-latek zgubił się podczas grzybobrania w lasach w okolicach Nowego Duninowa. Przez kilka godzin szukał drogi powrotnej. Prosił o pomoc kierowców. Nikt nie chciał mu jednak pomóc. Dodatkowo jedna z zatrzymanych osób przekonywała go, że dotarł aż pod Kutno. Cała historia mogła skończyć się nieciekawie. Senior był już wycieńczony wielogodzinnym poszukiwaniem bliskich.

W takim stanie natrafił na niego w lesie policjant z Wydziału Patrolowo-Interwencyjnego plockiej komendy policji.

– W minionym tygodniu przebywający na urlopie wybrał się ze swoim synem na grzybobranie do lasów w Nowym Duninowie. Ich uwagę, a zarazem niepokój wzbudził straszny mężczyzna, który z trudnością utrzymywał się na nogach i wyraźnie było widać, że jest wycieńczony – mówi podkom. Marta Lewandowska, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Płocku.

Policjant zainteresował się losem seniora i szybko dowiedział



się od niego o trudnej sytuacji, w jakiej starszy człowiek się znalazł. – W rozmowie z nim ustalił, że zgubił się on w lesie, błądził od kilku już godzin i nie wie, gdzie jest jego rodzina, z którą wybrał się rano na grzyboby. Senior był przerażony, nie potrafił wskazać nawet miejsca swojego zamieszkania. Jak relacjonował, zatrzymywał innych kierowców, pro-

sił o pomoc, ale nikt mu nie chciał pomóc, a jeden z nich wprowadził go w błąd mówiąc, że jest on w lesie w Kutnie – tłumaczy policjantka.

Policjant wraz z synem szybko podjęli działania, aby odnaleźć rodzinę seniora. Nie było to łatwe, ponieważ zbliżał się wieczór, a las, w którym zgubił się senior, jest rozległy. Po trzech godzinach, przy dro-

dze do lasu policjant odnalazł rodzinę 73-latka. Jak się okazało, bliscy seniora szukali go od kilku godzin. Szykowali się do tego, by poinformować o jego zaginięciu policję.

Mężczyzna miał ogromne szczęście, że błądząc po lesie trafił na policjanta, który zainteresował się losem seniora. Z jednej strony policjantem jest się 24 godziny na dobę.

W takich przypadkach, gdy trzeba pomóc drugiemu człowiekowi, żaden mundur nie powie, że ma wyznaczone godziny służby. W sytuacji problemowej policjant działa, pomaga i szuka rozwiązań.

W tej historii smutne jest jednak to, że senior zanim spotkał policjanta, trafił na inne osoby. Nie mógł jednak liczyć na wsparcie, ani żadną pomoc. Został pozostawiony sam sobie w wielkim lesie. To pokazuje, że obok postaw godnych podziwu, możemy też zobaczyć, że nie brakuje w naszym społeczeństwie znieczulicy i obojętności.

Co dalej? Niech ta historia choć trochę nas poruszy na przyszłość. Grzybobranie to dla wielu osób jedna z ulubionych jesiennych atrakcji. Okazji do wspólnych rodzinnych wyjazdów do lasu będzie w najbliższym czasie coraz więcej.

Tymczasem zgubić się w lasach jest bardzo łatwo. Jak informuje plocka policja, co roku wpływają zgłoszenia o zaginionych osobach, właśnie podczas grzybobrań. Nie są to odosobnione, pojedyncze przypadki. Co zrobić, jak się zabezpieczyć?

Na pewno w lesie warto zapewnić większą opiekę, a przede wszystkim zwracać większą uwagę nie tylko na seniorów, ale też i na dzieci. W lesie zgubić się jest bardzo łatwo, zwłaszcza gdy w pogoni za grzybami wchodzimy w coraz większe gęstwiny.

Najlepiej grzybobranie organizować w miejscach, które znamy albo z osobami, które znają dane tereny i okolice. Wyposażeni w technologiczne gadżety z GPS zapominamy często o ich zawodności typu brak zasięgu czy innych nieprzewidzianych wypadkach, w których taki sprzęt potrafi nas zawieść i przestać działać.

BS

Przypominamy o wyborach do rad osiedli

Zgłoszenia do 20 września

Jak już opisywaliśmy we wcześniejszym numerze Tygodnika Płockiego, w niedzielę, 24 października odbędą się w Płocku Wybory do Rad Mieszkańców Osiedli. Kandydatów na członków rad osiedli, odrębnie dla każdego okręgu wyborczego można zgłaszać do Miejskiej Komisji Wyborczej w Urzędzie Miasta Płocka do 20 września.

2021 r. w sprawie zarządzenia wyborów do Rad Mieszkańców Osiedli Miasta Płocka.

Zgłaszanie kandydatów do RMO

Jak już zostało wspomniane, kandydatów na członków rad osiedli, odrębnie dla każdego okręgu wyborczego zgłasza się do Miejskiej Komisji Wyborczej z siedzibą w Urzędzie Miasta Płocka (pl. Stary Rynek 1, pok. nr 206 – II piętro) do

wiek, adres zamieszkania oraz numer PESEL, wskazując jednocześnie okręg wyborczy, do którego następuje zgłoszenie kandydata. Druk zgłoszenia można pobrać w Biurze Obsługi Klienta i na stronie internetowej plock.eu (zakładka MIESZKANIEC – URZĄD NA SKRÓTY – WYBORY – WYBORY DO RMO).

Do każdego zgłoszenia należy dołączyć pisemne oświadczenie kandydata o wyrażeniu zgody na kandydowanie i przetwarzanie danych osobowych. Kandydować można tylko w okręgu, w którym kandydat zamieszkuje. Zgłoszenie kandydata powinno być podpisane przez co najmniej 15 wyborców, zamieszkających w danym okręgu wyborczym.

Wyborca podpisujący zgłoszenie kandydata musi natomiast podać czytelnie swoje imię i nazwisko, adres zamieszkania, numer PESEL oraz złożyć podpis. Upoważnionymi do składania zgłoszenia kandydata są pierwsi trzech wyborcy, którzy podpisali zgłoszenie kandydata na członka rady osiedla. Kandydat na radnego może wyznaczyć swojego męża zaufania uprawnionego do reprezentowania go wobec komisji wyborczych, na podstawie pisemnego oświadczenia złożonego do Miejskiej Komisji Wyborczej.

Bliższych informacji na temat zgłoszeń kandydatów udziela Miejska Komisja Wyborcza pod nr tel. 24 36715 63, można je też znaleźć na stronie internetowej plock.eu – zakładka MIESZKANIEC – URZĄD NA SKRÓTY – WYBORY – WYBORY DO RMO.

(jb)

Dla poprawienia jakości powietrza

Złóż deklarację!

Przypominamy, że od 1 lipca zarządcy i właściciele nieruchomości mają obowiązek złożenia deklaracji zawierającej informację o tym, czym ogrzewane są budynki i muszą rejestrować się w Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków. System ma objąć 5 mln domów, bloków, kamienic itp. w całym kraju.

1 stycznia 2021 r. weszła w życie ustawa z dnia 28 października 2020 r. o zmianie ustawy o wspieraniu termomodernizacji i remontów oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2020 poz. 2127). Zgodnie z tą ustawą Minister właściwy do spraw budownictwa, planowania i zagospodarowania przestrzennego oraz mieszkalnictwa prowadzi Centralną Ewidencję Emisyjności Budynków

(CEEB), która ma pomóc w walce ze smogiem. Zostanie ona stworzona na podstawie deklaracji składanych przez właścicieli domów.

Celem stworzenia centralnej bazy (tj. CEEB – Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków) jest poprawa jakości powietrza – likwidacja głównej przyczyny zanieczyszczeń – emisji substancji powodujących smog. CEEB będzie ważnym narzędziem wspierającym wymianę starych kotłów grzewczych.

Aby to się jednak zadziało Centralna Ewidencja Emisyjności Budynków musi zostać zasilona o dane, które od 1 lipca będziemy zobowiązani podać składając deklarację.

Deklaracja została stworzona w taki sposób, żeby jej wypełnienie nie było skomplikowane i zajmowało kilka minut.

Formularz deklaracji online: <http://www.zone.gunb.gov.pl>

Oprac. (jb)



Wybory do Rad Mieszkańców Osiedli Miasta Płocka zostały zarządzane na dzień 24 października 2021 roku (niedziela) według zasady powszechności, tajności, równości, bezpośredniości i w oparciu o większościowy system wyborczy. Zasady oraz kalendarz wyborczy reguluje Uchwała nr 525/XXXI/2021 Rady Miasta Płocka z dnia 27 maja

20 września. Zgłoszeń można dokonywać w poniedziałek, wtorek, środę, czwartek, piątek w godz. od 14.00 do 17.00. Ponieważ 19 września przypada w niedzielę, termin zgłaszania kandydatów na członków RMO upływa 20 września, czyli w poniedziałek.

Zgłaszając kandydata należy podać jego nazwisko, imię (imiona),



Na ludową nutę... Wielki jubileusz w płockim teatrze

A myśmy wyrośli z wierzbami nad Wisłą...

Wyjątkową sztukę... ludową mogliśmy oglądać na deskach plockiego Teatru Dramatycznego. To niesamowite widowisko niestety wystawiane było tylko raz, bo tylko raz można obchodzić urodziny! A chodzi o jubileusz Zespołu Pieśni i Tańca Wisła, świętującego 25-lecie swojego istnienia.

szych i bliższych wyjazdów zespołu na koncerty. Zebrani usłyszeli też wzruszającą przysięgę, którą składają wszyscy wstępujący w szeregi zespołu członkowie. Obiecują, że będą się wzajemnie szanować i wspierać, że stworzą jedną wielką rodzinę.

Przede wszystkim na scenie królował jednak taniec i śpiew. Zachwyciły wszystkich np. tańce huculskie, w których tancerze w rytm muzyki w finale stworzyli wieżę z ludzi. Żwawa polka, dynamiczny szarpa-

program „Wisły”, w którym publiczność podziwiała żywiołowość i akrobacje taneczne. Dodajmy, że była to też specjalna dedykacja zespołu dla Marka Mokrowieckiego, dyrektora Teatru Dramatycznego.

Prawdziwą perełką koncertu był też występ sopranistki Anny Durniat, która wystąpiła z programem z opery „Flis” Stanisława Moniuszki. Okazuje się, że to również absolwentka „Wisły”. Obecnie studiuje na wydziale Wokalno-Aktorskim

Obok Piotra Onyszko, kierownika zespołu to także instruktorzy Małgorzata Onyszko i Adriana Rutkowska, instruktor tańca - Grzegorz Onyszko, instruktor śpiewu - Beata Kamińska, szef kapeli - Piotr Kelm, garderobiana Agnieszka Sieklucka, Adam Gradowski, czy Daria Mesjasz odpowiedzialna za promocję zespołu w social mediach. Wszyscy bez wyjątku na koniec koncertu otrzymali owacje na stojąco i za zaprezentowane widowisko i za całokształt.

– *Mam szczęście do ludzi* – podkreślał i dziękował wszystkim ze sceny Piotr Onyszko. Wspominał początki zespołu. Zadzzwoniła do niego Anna Skorus, ówczesna dyrektor Płockiego Ośrodka Kultury i Sztuki z pytaniem, czy nie zechciałby poprowadzić zespołu. Wyzwania się podjął, a osobom chętnym do przyłączenia się do zespołu obiecywał przekornie „pot, krew, łzy i mnóstwo pracy”. Mimo tego dołączało przez lata do Wisły wiele osób i kolejnych pokoleń płocczan.

Nie zabrakło też wielu innych listów gratulacyjnych i prezentów przekazanych przez przyjaciół zespołu, w tym m.in. Warszawiankę, Śląsk, Dzieci Płocka.

Trochę historii

Dzięki przychylności władz miasta Płocka i dyrekcji Domu Kultury w Płocku jesienią 1995 roku rozpoczął działalność Zespół Pieśni i Tańca „Wisła”. Obecnie działa w strukturach Płockiego Ośrodka Kultury i Sztuki. Podstawowym celem działalności zespołu jest wychowanie młodych ludzi przez sztukę – taniec i śpiew. Oprócz zdobywania umiejętności tanecznych i wokalnych młodzież poznaje polską kulturę ludową. Zajęcia odbywają się dwa razy w tygodniu: wokalne tj. emisja głosu, zajęcia indywidualne z techniki śpiewu solowego i nauka repertuaru wokalnego oraz taneczne tj. klasyka tańca, ćwiczenia rozciągające, koordynacja ruchowa, zajęcia choreograficzne.

Poza regularnymi zajęciami młodzież bierze udział w warsztatach artystycznych z zakresu technik tanecznych i wokalnych, prowadzonych przez wybitnych specjalistów, profesorów szkół baletowych i muzycznych z całej Polski. Mottem działalności zespołu jest fragment hymnu zespołowego autorstwa Anny Cichockiej: „A myśmy wyrośli z wierzbami nad Wisłą...”.

Zespół Pieśni i Tańca „Wisła” prezentuje opracowany artystycznie folklor regionalny, polskie tańce narodowe oraz tańce wybranych krajów Unii Europejskiej. Integralną



Rafał Dominik

Żywiołowe tańce huculskie

Ten zespół znają wszyscy w Płocku. Uświetnia wiele wydarzeń artystycznych w mieście. Sławi nasze miasto poza granicami. Wygrywa festiwale i przeglądy. To właśnie też szef tego zespołu Piotr Onyszko stworzył niesamowity folklorystyczny festiwal w naszym mieście. Mowa o Vistuli, promującej sztukę ludową z Polski, jak również z najdalszych zakątków świata. Dzięki niej w Płocku występują zaproszone zespoły, a płocczanie przez kilka dni mają zapewnione pełne tańca, muzyki widowisko. Okazuje się, że folklor ma swój niesłabnący urok. Dowód? Vistula szybko stała się jedną z ulubionych imprez płocczan.

Kolejny dowód to właśnie ćwierćwieczna działalność zespołu Wisła. Przewinęło się przez niego setki tancerzy – młodych ludzi, którzy w tańczeniu oberków, krakowiaków i kujawiaków znaleźli radość i pasję. Przy królujących obecnie breakdancie, hip hopie czy new modern to niesamowite osiągnięcie, że bez problemu udaje się zachęcić młodzież do kultywowania starych polskich tradycji ludowych. To trudne, ale możliwe! Mogliśmy się o tym przekonać w zeszły poniedziałek w plockim teatrze. Przy niektórych układach tanecznych ledwo mieścili się na scenie wszyscy tancerze. Wystąpili również oldboye, czyli osoby niegdyś związane ze zespołem. Pokazali, że doskonale pamiętają wyuczone układy i świetnie się przy tym bawią. Ich popisy oglądały także ich dzieci, które tańczą obecnie w zespole. Brawa dla rodziców, że udało się przekazać pałeczkę...

Okragły jubileusz

Koncert był również okazją do prezentacji filmów z wielu dal-

ny, odsłony folkloru wiejskiego i... miejskiego porwały publiczność z foteli. A wśród zaproszonych gości byli m.in. prezydent Płocka Andrzej Nowakowski, marszałek województwa Adam Struzik, Stanisław Demczuk impresario, Jacek Boniecki – obecnie dyrektor zespołu Mazowsze, a niegdyś dyrektor Płockiej Orkiestry Symfonicznej.

I tu warto nadmienić, że wielu członków zespołu Wisła swoją przy-

Akademii Muzycznej im. Grażyny i Kiejstuty Bacewiczów w Łodzi. Jej talent rozkwitł właśnie w Płocku, a droga na scenę była dość kręta. Gdy zaczynała miała dylemat, czy śpiewać w scholi czy w zespole „Wisła”. Wybrała śpiewanie w kościele, z czym nie mógł się pogodzić Piotr Onyszko, kierownik zespołu. Taki talent bardzo chciał mieć u siebie. Niby szanował wybór Ani, ale gdy przypadkowo spotkał jej mamę



Rafał Dominik

Oldboye Wisły na scenie

godę z muzyką i tańcem kontynuuje dalej, już nie hobbystycznie, a zawodowo. W zespole Mazowsze tańczy m.in. Paulina Patora czy Dawid Graczyk. Grzegorz Onyszko i Michał Węglarz znaleźli się w Reprezentacyjnym Zespole Wojska Polskiego.

Tancerzom przez pierwszą część koncertu przygrywała nieodłączna kapela prowadzona przez Piotra Kelma. W drugiej pałeczkę przejęła... Płocka Orkiestra Symfoniczna pod batutą Przemysława Martyniaka. Szlachetne smyczki z wdziękiem na ludową nutę... zagrały nuty do programu pt. „Tańce i śpiewy górali żywieckich”. To znany i lubiany

na jednym z płockich osiedli, zatrzymał ją i powiedział: „Pani Durniat, Bóg zakazał marnować talenty. Zapraszam córkę z powrotem do nas na próby”. I tak pani Anna wróciła do zespołu, a na jubileuszu pięknie zaśpiewała.

Śczęście do ludzi...

Takich historii z życia zespołu wziętych można było posłuchać więcej podczas jubileuszowego koncertu, a przy okazji poznać nie tylko umiejętności członków zespołu ale też kadrę, która od lat z takim powodzeniem prowadzi zespół.



Rafał Dominik

Prezydent Płocka Andrzej Nowakowski nagrodził Piotra Onyszko kierownika zespołu „Wisła” specjalną nagrodą

– *Piotr Onyszko, kierownik Zespołu Pieśni i Tańca Wisła powtarza często: „Mam szczęście do ludzi...”*. A ja chcę powiedzieć, że to Płock ma szczęście do ludzi. Wspaniałych, utalentowanych, pracowitych, ambitnych, którzy swoją pasją chcą się dzielić z innymi. Dziękuję całej społeczności Zespołu Pieśni i Tańca Wisła za 25 lat (a właściwie już 26 lat) działalności, która przynosi nam tyle radości i rozślawia nasze miasto na całą Polskę i poza jej granicami – podkreślał Andrzej Nowakowski, prezydent Płocka obecny podczas gali.

Nagrodził medalami Laude Probus (Godny Pochwały) ośmiorniezwyczajnych ludzi, którzy przyczynili się do sukcesów Zespołu. W tym gronie znaleźli się: Beata Kamińska, Małgorzata Onyszko, Aleksandra Sieklucka, Antoni Mikołajewski, Grzegorz Goleniewski, Jerzy Cichocki, Piotr Kelm. Prezydent wyróżnił też Grzegorza Onyszko, Dariusza Mesjasz i Dawida Mireckiego. Z kolei kierownika zespołu - Piotra Onyszko uhonorował nagrodą przyznaną przez prezydenta za osiągnięcia w dziedzinie twórczości i edukacji artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury.

Medal Pro Mazovia za wkład w kulturę Płocka, regionu płockiego, Mazowsza i Polski przyznany przez Adama Struzika odebrali: Piotr Kelm, Agnieszka Sieklucka, Beata Kamińska, Grzegorz Goleniewski, Jerzy Cichocki, Antoni Mikołajewski, Małgorzata Onyszko i Piotr Onyszko.

częścią zespołu jest kapela składająca się ze znakomitych muzyków akompaniujących do tańca i śpiewu, jak również wykonująca popisowe utwory muzyczne. W repertuarze zespołu znajdują się również programy okolicznościowe: kolędy i pastorałki, pieśni religijne, piosenki biesiadne.

Zespół Pieśni i Tańca „Wisła” tworzy blisko 100 osób podzielonych na trzy grupy wiekowe: dziecięcą, młodzieżową i dorosłą. Autorami programu artystycznego Wisły są Jan Łosakiewicz – choreograf i Witold Jaroński – opracowania muzyczne.

Od 1997 roku „Wisła” jest członkiem Stowarzyszenia Polska Sekcja CIOFF. „Wisła i jej goście” to cykl koncertów skierowanych do płockiej publiczności. Ważniejsze osiągnięcia: udział w obchodach milenijnych w Walt Disney World na Florydzie w roku 2000, Grand Prix Polskiej Sekcji CIOFF 2009 oraz Nagroda Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, współpraca artystyczna z Płocką Orkiestrą Symfoniczną.

Kierownikiem artystycznym i organizacyjnym zespołu jest Piotr Andrzej Onyszko. Z inicjatywy sympatyków zespołu, w 2000 roku powstało Stowarzyszenie Przyjaciół Zespołu Pieśni i Tańca „Wisła”. Celem funkcjonowania stowarzyszenia jest wszechstronna pomoc i wspieranie działalności zespołu, zarówno w sferze organizacyjnej, jak i finansowej.

Blanka Stanuszkiewicz

Dyskusje podczas XXX Forum Ekonomicznego

Europa w poszukiwaniu przywództwa

– Polskim niewielkim miastom, także tym powiatowym grozi cywilizacyjny upadek, którego widocznym efektem jest odpływ młodych ludzi za granicę i do dużych aglomeracji – nie ma wątpliwości Marek Szymaniak, autor książki „Zapaść”.

Spotkanie z nim było jednym z ponad trzystu paneli dyskusyjnych podczas XXX Forum Ekonomicznego, które w minionym tygodniu (9 września), odbyło się w Karpaczu. Według autora tytułowej zapaści, by jej uniknąć, konieczne jest podniesienie komfortu życia w mniejszych miastach, zwłaszcza poprzez dostęp do atrakcyjnych miejsc pracy poprzez rozwój przedsiębiorczości. Ważne jest też takie prowadzenie polityki społecznej, by młodzi ludzie mogli w nim spełniać nie tylko aspiracje zawodowe.

Czy taką szansą na rozwój jest zapowiadane przez rząd wprowadzenie rozwiązań Polskiego Ładu? O tym między innymi z Zygmuntem Berdychowskim, przewodniczącym Rady Programowej Forum Ekonomicznego rozmawiali uczestnicy panelu, w tym Georgette Mosbacher, była ambasador Stanów Zjednoczonych w Polsce.

Jej zdaniem zagrożeniem dla gospodarki, ale też rozwoju w całej Unii Europejskiej, jest zbyt daleko posunięta biurokratyzacja.

Samo Forum odbyło się pod hasłem „Europa w poszukiwaniu przywództwa”, aktualnym zwłaszcza teraz, gdy europejska gospodarka wychodzi z okresu pandemii. Okresu, który przetrwała w dobrej kondycji, a na tym tle wyróżnia się sytuacja gospodarcza Polski, co wynika z przedstawionego w Kar-

paczu raportu Szkoły Głównej Handlowej i Forum Ekonomicznego. Ten dobry stan polskiej gospodarki przełożył się na zmniejszenie luki rozwojowej Polski w odniesieniu do krajów zachodniej Europy o 4 punkty procentowe. Co jednak podkreślają autorzy raportu, kosztowne programy pomocowe i poluzowana polityka fiskalna wymagała będzie teraz od rządów krajów unijnych szukania nowych źródeł przychodów budżetowych.

Rozmowy, nie tylko te panelowe, prowadzone w Karpaczu to największe forum gospodarcze w Polsce, organizowane przez Instytut Studiów Wschodnich. W Karkonosze przyjechało ponad 3 tys. przedsiębiorców, menadżerów, polityków, w tym przedstawicieli polskiego rządu, samorządowców, działaczy organizacji wspierających przedsiębiorczość, a także organizacji pozarządowych z ponad trzydziestu krajów Europy, Ameryki Północnej i Azji.

– To przestrzeń, gdzie można porozmawiać o tematach trudnych – powiedział prof. Piotr Wachowiak, rektor Szkoły Głównej Handlowej, prezentując wspomniany wcześniej raport.

– Przestrzeń nie tylko do rozmów o gospodarce, ale też działaniach w sferze społecznej, w tym działalności organizacji pozarządowych – podkreśla Joanna Kowalska, dyrektor ds. projektów zagranicznych Stowarzyszenia Gazet Lokalnych.

Jak dodaje, na Forum obecnych jest wielu przedsiębiorców, ale też społeczników z Europy, w tym z Ukrainy i Białorusi (dziś często zmuszonych do zamieszkania w Polsce). Karpacz to miejsce do rozmów o przyszłych wspólnych projektach, wzmacniających społeczeństwa obywatelskie w naszych krajach.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych od trzech lat nie przez przypadek obecne jest na Forum Ekonomicznym.

– Rozwój mediów, w tym tych lokalnych, to jeden z tematów paneli dyskusyjnych – wyjaśnia Magdalena Perkowska, sekretarz SGL.

Nie inaczej było w tym roku, gdy paneliści rozmawiali m.in. o tym, czy media to jeszcze misja, czy już tylko biznes, o przyszłości mediów papierowych, ale też rozwoju mediów lokalnych. Mediów, które stają się coraz bardziej cyfrowe poprzez rozwój swoich portali internetowych i coraz częściej oferują czytelnikom nowoczesne platformy sprzedaży treści. (r)



Panel z udziałem m.in. Zygmunta Berdychowskiego i Georgette Mosbacher



PROSZĘ
ZASZCZEP SIĘ

I WSPÓLNIE ZATRZYMAJMY
KOLEJNĄ FAŁĘ

**ŻYJ
NORMALNIE**
#SZCZEPIMYSIĘ

Po chleb Mariawitów ustawiają się kolejki. Znika w 20 minut

Sekretna receptura i wyjątkowy smak

Jak z dobrego zrobić jeszcze lepsze? Mariawici w Płocku mają na to mnóstwo pomysłów. Jednym z nich jest powrót po kilkudziesięciu latach do tradycji wypiekania słynnych mariawickich ciast drożdżowych i chlebów. I choć może przez chwilę sami pomysłodawcy mieli wątpliwości „czy się sprzeda”, to rzeczywistość pokazała coś, co zaskoczyło nawet ich samych. Bo od pierwszego dnia sprzedaży w długich kolejkach po chleby ustawiają się młodszy i starsi. Są na długo przed otwarciem budki, gdzie sprzedawany jest chleb. Niektórzy rezerwują sobie chleby przez internet. Pomysły są różne. A klienci, którzy doceniają smak, przyjeżdżają z Płocka i spod Płocka.

Mariawici cieszą się, że płocczanie tak pięknie odpowiedzieli na kolejny pomysł, który tak naprawdę powstał z potrzeby pomagania. Bo jest częścią działalności utworzonego przy kościele starokatolickim w Płocku Centrum Integracji Społecznej.

Ale od początku. Pomysł powrotu do dawnej tradycji wypieków mariawickich, znanych i pamiętanych do dziś w Płocku, pojawił się przy okazji pisanego projektu o utworzeniu przy kościele starokatolickim Mariawitów w Płocku Centrum Integracji Społecznej. – *Pisząc wniosek chcieliśmy, aby było to miejsce pełne pomocowych działań dla osób potrzebujących. Ale także atrakcyjnych pomysłów dla płocczan, nawiązujących do dawnych tradycji tego miejsca. Tego, co się tu robiło, działało. Pozwalających poznawać jego hi-*

storię i przestanie. No i wśród wielu pomysłów łączących pomaganie z czymś atrakcyjnym dla mieszkańców nie mogło oczywiście zabraknąć tego związanego ze słynnymi wypiekami siostr Mariawitek – mówi Edyta Wróbel, dyrektor Centrum Integracji Społecznej, działającego przy kościele starokatolickim Mariawitów w Płocku.

znają tylko nieliczni, w tym biskup kościoła starokatolickiego w Płocku Marek Maria Karol Babi i jego tata. – *Główne receptury zna niewiele osób. Oczywiście troszeczkę je modyfikujemy zgodnie z obecnymi trendami i oczekiwaniami dzisiejszego klienta. Idąc za trendem zdrowego żywienia, jedzenia fit. Ale cała podstawa jest zachowana. Bazą*

spokojnie kilka dni poleżeć i nadal zachowują smak – mówi pani Asia, która jest fanką mariawickich wypieków.

Klientów przyciąga smak, fakt, że są to wypieki manufakturowe, bo na każdy dzień sprzedaży wypiekanych jest póki co 180 bochenków. No i szeroki asortyment. Co możemy kupić? – *Chleb mariawicki*

z uznaniem - mimo że autorzy nowego smaku podchodzili do tego nieco z obawami. Ale kiedy tylko jest w sprzedaży, to znika z półek pierwszy i po 10 minutach już go nie ma. Najdłużej jest przygotowywany, a najszybciej się sprzedaje. Rozchwytywany jest chleb z żurawiną. Jak mówią panie z Centrum: – *Wszyscy ten chleb chcą.*

Niekwestionowanym super hitem jest też słynne mariawickie ciasto drożdżowe. I jak zdradzają rozmówcy, ma zupełnie inną recepturę niż klasyczne drożdżowe ciasta pieczone przez nasze babcię. – *Zaskoczyło mnie to, że nie jest przesłodzone z kruszonką na wierzchu. I to jest w 100 procentach odzwierciedlenie tego, co było kiedyś u siostr. W planach mamy kolejne drożdżowe smakołyki. Będziemy robili małe drożdżowe bułeczki i bułeczki drożdżowe w kształcie kaczki, takie jak kiedyś wypiekały siostry. Ale tu musimy zrobić specjalne foremki, takie jak wtedy – przedstawia kolejne plany dyrektor Wróbel.*

Trzymamy się Wzgórza

Wśród planów jest oczywiście także powrót do tego, aby jak dawniej był sklepik z wypiekami. Bo jak mówi Edyta Wróbel, wszystko robione jest tak, aby było tak jak kiedyś u siostr. Do chlebów i drożdżowych ciast oraz bloku czekoladowego dołączą zatem bułeczki drożdżowe - te okrągłe i te w charakterystycznym kształcie kaczki. A jak zapowiada biskup Babi, niewykluczone, że i oranżada płocczanka, którą także siostry wyrabiały. Ożyje też słynny sklepik, w którym będą dostępne wszystkie wypieki, jak kiedyś w charakterystycznej siwej budce tuż obok wejścia do wówczas działającej Szkoły Podstawowej nr 8. Nazwą będzie: „Wypieki na Wzgórzu”.

W tej chwili trwają remonty części, która będzie przeznaczona na pomieszczenia gastronomiczne. I na pytania, czy wypieków będzie więcej, biskup Babi odpowiada: – *Trzeba pamiętać, że chleby wypiekamy w ramach części działalności Centrum Integracji Społecznej. Tak pomagamy osobom bezrobotnym, które długo pozostawały bez pracy. Albo pomagamy im odświeżyć umiejętności i powrócić do zawodu, jaki wykonywały wcześniej, albo zdobyć nowe i przygotować do powrotu do pracy pod nadzorem instruktora zawodu. Dlatego nie chcemy robić wielkiej manufaktury i piekarni. Ale widząc, że płocczanom smakuje wypiekany tu chleb, będziemy starali się piec go jak najwięcej na nasze możliwości. Aby piec go na dużą skalę, musieliśmy odtworzyć naszą dawną piekarnię – mówił biskup Marek Maria Karol Babi. – Ale bardzo cieszę się, że ta tradycja choć w takiej części powróciła. A płocczanie zapamiętali siostry Mariawitki i ich wypieki. Cieszę się również i z tego, że osoby, które tu przyszły do pracy i pracownicy CIS, odpowiadają na moje pomysły. I zgodnie, wspólnie rozwijamy takie pomocowe dzieło – dodawał biskup Babi, mówiąc, że ceni i lubi smak wszystkich wypieków, ale najbardziej chleba z żurawiną.*

Na razie chleby można kupić w określone dni: poniedziałek, środa, piątek i sobota od godziny 9.00. do sprzedaży ostatniego bochenka chleba. Ale pewnie niebawem wypieków będzie tyle, że sklepik będzie działał codziennie.

Teresa Radwańska-Justyńska



Kościół Starokatolicki Mariawitów w Płocku

Po mariawickie wypieki zawsze ustawiają się długie kolejki

Szefowa CIS mówi, że na początku było trochę niepewności, czy pomysł się przyjmie i czy będą chętni. Ale już pierwszy dzień sprzedaży rozwiał wszelkie wątpliwości. Trochę ku zaskoczeniu, ale oczywiście bardziej ku radości sprzedających już czekała kolejka chętnych na pachnące domem wypieki. Każdy miał mnóstwo pytań, głównie tych: czy wystarczy chleba dla wszystkich?

Sekretną recepturę znają nieliczni

Dzisiejsze chleby powstają w oparciu o starodawne receptury, będące sekretem Mariawitek. A te

jest mąka pełnoziarnista – zdradza szczegółowo Edyta Wróbel.

Kolejne dni, kiedy można kupić chleb u Mariawitów pokazują, że był to doskonały pomysł. Niektórzy smakosze potrafią przyjechać godzinę przed otwarciem punktu sprzedaży, żeby tylko dostać świeżutkie wypieki. – *Doskonały smak, przepyszne. Z całego serca polecam –* takie opinie można usłyszeć od klientów. Takie można przeczytać również w komentarzach na profilu FB Centrum, gdzie klienci rezerwują sobie chleby. Rzadko kto kupuje jeden bochenek. Bywają klienci, którzy muszą mieć chleb każdego rodzaju. – *Pierwszy raz kupiłam różne na spróbowanie. Każdy pyszny. A teraz kupuję po kilka, bo wiem, że mogą*

(wypiekany jest obecnie w piekarni Kierzkowski), chleb z rodzynekami, z żurawiną, płatkami owsianymi, z ziarnami (słonecznikiem, dynią, siemieniem lnianym). Widzimy, że kupujący lubią nowości. Zresztą ja sama też. Dziś właśnie testujemy kolejną nowość: chleb z mąki graham z amarantusem i płatkami migdałowymi – przedstawiała rodzaje sprzedawanego pieczywa dyrektor Wróbel.

Dawne czasy i nowoczesny trend

Hitem jest chleb bezglutenowy, gryczany z kaszy gryczanej niepalonej, który od razu spotkał się

Z wielkim smutkiem
i żalem przyjęliśmy wiadomość
o śmierci

**Pana
Andrzeja Bukowskiego**
Radnego oraz Przewodniczącego
Rady Miasta Płocka
w kadencji 1994-1998

Wyrazy głębokiego współczucia

Rodzinie i Bliskim

składa
w imieniu Rady Miasta Płocka
Przewodniczący Rady Miasta Płocka
Artur Jaroszewski

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że w dniu 6 września 2021 roku
zmarł w Płocku w wieku 85 lat

**Śp.
Andrzej Bukowski**
profesor zwyczajny Politechniki Warszawskiej

Prorektor Politechniki Warszawskiej ds. Filii w Płocku 1974-1981.
Przewodniczący Rady Miasta Płocka 1994-1998,
dyrektor Instytutu Chemii Przemysłowej w Warszawie 1985-1988,
wieloletni wykładowca akademicki Politechniki Warszawskiej
i Szkoły Wyższej im. P. Włodkowica w Płocku

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się w dniu
16 września 2021 r. Mszą św. w Płocku,
w Kościele pw. św. Stanisława Kostki, al. Jachowicza 4,
("Stanisławówka", górny kościół) o godz. 8.10.

Msza pogrzebowa zostanie odprawiona
w dniu 16 września 2021 r., w Kościele
pw. św. Karola Boromeusza na Powązkach w Warszawie,
(ul. Powązkowska 14) o godz. 13.00, po czym nastąpi
złożenie urny do grobu rodzinnego.

o czym zawiadamiają pogrążone w smutku:
żona Maria, córki Małgorzata i Joanna z rodzinami
oraz siostra Jolanta z mężem

Pod patronatem „Tygodnika Płockiego”

Płockie Dni Fotografii

W piątek po południu rozpoczęły się Płockie Dni Fotografii. Dla miłośników tej sztuki to znak, że czas rozpocząć wyjątkowy maraton. Do 25 września w Płocku prezentowanych jest bowiem 10 wystaw.

Koniecznienajrzyjcie do Domu Darmstadt, Młodzieżowego Domu Kultury, Towarzystwa Naukowego Płockiego, Spółdzielczego Domu Kultury PSM L-W, Galerii Płockiego Towarzystwa Fotograficznego w galerii Wisła, Teatru Dramatycznego, Galerii „W bramie” Nowy Rynek 10, I Prywatnego Liceum Sztuk Plastycznych oraz do pubu Lisia Jama.

W każdym z tych miejsc znajdziecie autorskie wystawy zdjęć wyjątkowych artystów. Do zaprezentowania swoich prac zaproszeni zostali członkowie Związku Polskich Artystów Fotografików - Inez Baturo, która także reprezentuje Andrzeja Baturo, wybitnego reportażystę, Teresa Solarz, Jan Drzewiecki, Piotr Targosz i Zbigniew Furman. Ponadto zaproszono fotografów z Płocka - Annę Jamowską, Krystynę Falkowską oraz Sławomira Kowalczyka. Wystawą towarzyszącą będzie wystawa młodej płockiej fotografii zatytułowana - Płockie Young Photo.

Płockie Dni Fotografii organizuje Fundacja Fotografia Polska. Fundacja powstała w roku 2018 w Płocku, jako organizacja pozarządowa, mająca na celu promocję fotografii polskiej. - *Szczególny nacisk pragniemy położyć na ukazanie pełnego spectrum fotografii polskiej w przekroju historycznym i współczesnym. Chcemy to robić*



Dariusz Ossowski

Organizatorzy i autorzy wystaw prezentowanych podczas Płockich Dni Fotografii

w Płocku, w mieście, w którym działał dr Aleksander Maciesza. Człowiek wielce zasłużony dla miasta Płocka, ale również dla fotografii polskiej. Jest on autorem pierwszej „Historii fotografii polskiej” - mówi Henryk Malesa, prezes fundacji.

Przypomnijmy, że organizacja swoją działalność merytoryczną rozpoczęła w 2020 roku dwoma wystawami. Pierwsza to „Ze zbiorów dr. Aleksandra Macieszy” prezentowana w TNP. Kolejna to „Fotografowie Płocki”. Mogliśmy ją oglądać w Galerii PTF, mieszczącej się w galerii Wisła. W tym roku fundacja podjęła się organizacji Płockich Dni Fotografii. Stąd w dniach od 10 do 25 września

płoczanianie będą mogli zobaczyć 10 wystaw. - W ramach imprezy pokazanych zostanie sześć wystaw znanych polskich twórców fotografii, wystawa młodej płockiej fotografii z udziałem fotografów poniżej 20-stego roku życia oraz wystawy towarzyszące doproszonych fotografów - wymieniają organizatorzy.

Celem Płockich Dni Fotografii jest przybliżenie sztuki fotografii w zakresie dokumentalnym i artystycznym oraz pokazanie dobrej polskiej fotografii mieszkańcom Płocka oraz gościom odwiedzającym prezentowane wystawy. W piątek w TNP poza otwarciem Płockich Dni Fotografii prezentowana była wystawa prac Andrzeja

Miejsca wystaw

Dom Darmstadt (ul. Stary Rynek 8) - Teresa Solarz „Kolejowa przystań”
Towarzystwo Naukowe Płockie (ul. Narutowicza 8) - Andrzej Baturo „Andrzej Baturo – 50 lat z fotografią”
Biblioteka Zielińskich (ul. Narutowicza 2) - Anna Jamowska „Spojrzenia”
Młodzieżowy Dom Kultury (ul. Tumska 9) - Zbigniew Furman „Męskie rozmowy”
Teatr Płocki (ul. Nowy Rynek 11) Piotr Targosz „I Saw” (Wystawa czynna w dniach spektakli na godzinę przed spektaklem)
Spółdzielczy Dom Kultury (ul. Bolesława Krzywoustego 3) - Krystyna Falkowska „Migawki uliczne”
Galeria PTF, galeria Wisła (ul. Wyszogrodzka 144) - Inez Baturo „Landscape Photography”
Galeria „W bramie” (ul. Nowy Rynek 10) - Sławomir Kowalczyk „Przestrzenie”
Lisia Jama (ul. Kościuszki 2) - Jan Drzewiecki „Umizgi”
I Prywatne Liceum Sztuk Plastycznych im. W. Drapiewskiego (ul. Sienkiewicza 26) Płockie Young Photo

Baturo, wyjątkowego fotoreportera, publikującego swoje zdjęcia w czasopiśmie „Na przełaj” czy „Razem” w czasach, kiedy treści trzeba było przemycać. Potrafił prezentować fotografię krytyczną dla ówczesnej rzeczywistości, raz krytycznie, raz ironicznie. - *Był charyzmatyczny. Miał swoje spojrzenie i miał wpływ na inne osoby* - wspominała go Inez Baturo, która również prezentuje swoje prace na Płockich Dniach Fotografii. Fotografia nie ukrywa, że sama zaczęła fotografować pod wpływem męża. W kręgu jej zainteresowań są pejzaże. - *Pejzaż jest pretekstem do tego, żeby pokazać co mi w duszy gra. To mój autoportret. Tatry, Beskidy, Alpy nie ma znaczenia. Ja jestem w krajobrazie* - podkreślała.

Każdy z fotografów zaproszonych do zaprezentowania swoich prac podczas Płockich Dni Fotografii opowiedział kilka słów o sobie. Anna Jamowska zdradziła zebranym, że pokaże swoje urokliwe pejzaże. Warto zwrócić też uwagę na jej zdjęcie pokazujące chłopca skaczącego ze skały. Jan Drzewiecki zaskoczy widzów nową techniką fotografowania, którą niedawno odkrył. - *To coś pomiędzy malarstwem a fotografią.*

Nie stosuję przy tym żadnej reedycji - zapewnia. Utytułowany nagrodami Piotr Targosz również postawił na pejzaże, a płocczanka Krystyna Falkowska w SDK-u pokaże swoje relacje z podróży do Azji i Afryki. Teresa Solarz znana jest w całej Polsce z cyklu wyjątkowych fotografii z koleją w tle. Teraz przyszedł czas na Płock. Zbigniew Furman nie dotarł na otwarcie, ale w MDK-u już można oglądać jest portrety. Sławomir Kowalczyk przyznał, że zawsze ma ze sobą aparat, bo zawsze znajduje okazję, żeby coś pokazać na fotografii po swojemu.

Organizatorzy postawili również na młodych. Stąd prezentacja Płockie Young Photo. - *Poprosiliśmy młodych ludzi o przesłanie swoich prac. Wybraliśmy z nich 20 fotografii, które prezentujemy w Liceum Plastycznym. Ekspozycja jest tak przemyślana, żeby mogli ją oglądać nie tylko uczniowie, ale też przechodnie idący ul. Sienkiewicza* - tłumaczy Henryk Malesa i zaprasza wszystkich miłośników dobrej fotografii do odwiedzenia wszystkich przygotowanych wystaw.

Patronat nad tym wydarzeniem przyjął Andrzej Nowakowski, prezydent Płocka.

Blanka Stanuszkiewicz

XXXI Regaty Żeglarskie o Puchar PKN ORLEN

Zacięta rywalizacja na Wiśle

W dniach 10-12 września na rzece Wiśle miały miejsce Mistrzostwa Polski Klasy MICRO-ORLEN CUP 2021 oraz XXXI Regaty Żeglarskie o Puchar PKN ORLEN. Zawody, których Sponsorem Tytułarnym jest PKN ORLEN, były najważniejszym startem w Polsce dla klasy MICRO w sezonie nawigacyjnym 2021.

Klub Żeglarski „Petrochemia” ponownie był organizatorem Mistrzostw Polski w klasie MICRO. Na

terenie klubu zjawili się kilkadziesiąt jachtów z całej Polski. Celem regat było zaprezentowanie w ośrodkach regionalnych jachtu na najwyższym poziomie sportowym oraz umożliwienie kontaktu z profesjonalnymi zawodnikami, wyjątkowo wymagającej technicznie i widowiskowej klasy MICRO. W zawodach wzięli udział zawodnicy ze światowej czołówki w tej klasie, m.in. Piotr Tarnacki - dziewięciokrotny Mistrz Świata i czternastokrotny mistrz Polski i Piotr Mańczak - mistrz Europy Klasy MICRO 2021, wielokrotny medalista Mistrzostw Polski i Mistrzostw Świata.

Niesprzyjające warunki pogodowe, szczególnie silny nurt rzeki i słaby wiatr stworzyły wyjątkowo wymagające okoliczności dla żeglarzy walczących o tytuł mistrza Polski. Pierwszego dnia z powodu złych warunków atmosferycznych konieczne było przerwanie pierwszego wyścigu. Na starcie regat stanęło trzynaście załóg. Konkurencje rozegrano na dwóch niezależnych trasach obsługiwanych przez dwie niezależne komisje sędziowskie. Wielkim zwycięzcą Mistrzostw Polski w klasie MICRO-ORLEN CUP 2021 okazała się załoga Energa 77 Racing w składzie: Piotr Tarnacki, Rzecgorz Banaszczyk, Jakub Padzik. Na drugim miejscu uplasowała się załoga Auto Podlasie, Pure Development Sailing Team - Piotr Mańczak, Filadelfia Bachorz, Bartosz Jędrzychowicz. Zaszczytne trzecie miejsce na podium zajął zespół Inex - Rafał Moszczyński, Marcin Pęczak i Maciej Ciężki. W dywizji Racer pierwszą pozycję zajęli Michał Brzozowski, Wojciech Moczowski i Jarosław Florczak z Kubota Sailing Team. Dywizję Cruiser wygrała załoga Mustang II - Andrzej Gorzelak, Artur Wissuwa, Stanisław Gorzelak.

W sobotę, oprócz Mistrzostw Polski w klasie MICRO-ORLEN CUP 2021, żeglarze mieli zmierzyć się w XXXI Regatach Żeglarskich o puchar Prezesa PKN ORLEN. Do

rywalizacji zgłosiły się dwadzieścia cztery załogi żeglarskie. Z powodu słabego wiatru i silnego nurtu rzeki Wisły zwycięzców klas T1, T2, T3 oraz Omega wybrano drogą losowania. Czas oczekiwania na poprawę pogody żeglarze-amatorzy i zawodnicy sportowo ścigający się w klasie MICRO wykorzystali na dzielenie się wiedzą i doświadczeniami. Tego dnia zorganizowano również konferencję prasową. Na pytania dziennikarzy odpowiadali Piotr Tarnacki, Piotr Mańczak, Rafał Moszczyński oraz sędzia główna regat Adriana Konarzewska.

- Rzeka Wisła jest w tym roku bardzo trudnym przeciwnikiem. To ona rozdała karty. Było mało wiatru, ale on z powodzeniem pozwalał się ścigać. Wisła natomiast wprowadziła element niewiadomej... Trudno było za tym nadążyć. Mak-syma, że wygrywają najlepsi, a wa-

runki są dla wszystkich takie same, sprawdziła się, ale rzeka w tym roku zdecydowanie była naszym głównym rywalem - mówił podczas konferencji Rafał Moszczyński.

Wszyscy zgodzili się z zawodnikiem Inex. Piotr Tarnacki z załogi Energa 77 Racing dodał, że pomimo trudnych warunków pogodowych bardzo cieszy się z możliwości udziału w mistrzostwach. Sobotnie popołudnie żeglarzom i publiczności umilił występ zespołu szantowego „Szczury Ładowe”.

Zawody stanowiły szansę do sprawdzenia umiejętności żeglarskich wśród startujących. Sponsor Tytułarny PKN ORLEN S.A. zdecydował się po raz kolejny na integrację wyczynowego żeglarstwa z żeglarzami amatorami, którzy z zainteresowaniem obserwowali i mieli szansę zdobyć doświadczenie na lokalnym akwenie regatowym. **PS**



Do Płocka przypłynęły żaglowki z całej Polski

Dariusz Ossowski



Dariusz Ossowski

Uczestnicy regat wraz z przedstawicielem głównego sponsora PKN ORLEN Wiolettą Kułpą

Soki prosto
Z NATURY



TŁOCZONE PROSTO Z OWOCÓW, BEZ KONSERWANTÓW



 Liczymy się
DLA POLSKI!



**Narodowy Spis Powszechny
Ludności i Mieszkań 2021**

**Potrzebujesz
informacji?**

Wejdź na spis.gov.pl

**lub zadzwoń na infolinię spisową
pod numer [22 279 99 99](tel:222799999)**



Narodowy Spis Powszechny
Ludności i Mieszkań 2021

Nie chcesz się spisać? Stracisz Ty i Twoja gmina!

Twoje dziecko nie dostało się do publicznego przedszkola z powodu braku miejsc? Jesteś seniorem i w kolejkach w przychodni spędzasz miesięcznie kilka godzin, bo jest za mało lekarzy? A może szukasz pracy, a w Twojej okolicy nie ma zbyt wielu atrakcyjnych pracodawców? W każdym z tych przypadków możesz sobie pomóc, biorąc udział w Narodowym Spisie Powszechnym Ludności i Mieszkań 2021.

Narodowy Spis Powszechny jest organizowany raz na 10 lat. Jego celem jest zebranie najważniejszych informacji dotyczących liczby mieszkańców, sytuacji rodzinnej i mieszkaniowej, rynku pracy, ochrony zdrowia i edukacji. Dzięki tym danym władze publiczne oraz firmy prywatne podejmują decyzje, które mają wpływ na Twoje życie.

Liczysz na nowe przedszkole lub przychodnię? Spisz się!

Planowanie infrastruktury publicznej musi być oparte na rzetelnych i miarodajnych danych. Jeśli odsetek spisanych mieszkańców danej gminy będzie niski, samorząd lokalny nie będzie miał wiarygodnych podstaw do planowania i realizacji tak ważnych inwestycji, jak żłobki, przedszkola, szkoły, przychodnie, szpitale, drogi czy mieszkania komunalne. Dlatego tak ważny jest Twój udział w spisie! Dzięki podanym przez siebie informacjom będziesz miał wpływ na przyszłość miejsca, w którym mieszkasz Ty i Twoja rodzina.

Na dane spisowe czeka Twój potencjalny pracodawca

Z informacji charakteryzujących lokalne społeczności, pozyskanych podczas Narodowego Spisu Powszechnego 2021, skorzystają nie tylko samorządy i instytucje publiczne, ale też firmy prywatne. Dane spisowe mają dla nich ogromną wartość, bo dzięki nim mogą rzetelnie ocenić atrakcyjność danej gminy jako lokalnego rynku pracy i rynku zbytu. Jeśli w Twojej gminie spisz się mało mieszkańców, firmy nie będą jej uwzględniać w swoich planach inwestycyjnych ze względu na brak wiarygodnych informacji o dostępności potencjalnych pracowników.

Nie ryzykuj kary 5 tysięcy zł!

Jeśli mimo tych oczywistych korzyści udziału w Narodowym Spisie Powszechnym 2021 uparcie unikasz wypełnienia tego obowiązku, pamiętaj o możliwych bardzo przykrych dla Ciebie konsekwencjach. W przypadku uporczywego uchylania się od spisu grozi Ci kara grzywny w wysokości nawet do 5 tysięcy zł! Czy warto narażać się na tak dotkliwą karę? Czy nie lepiej zatrzymać te pieniądze na pilne wydatki Twojej rodziny? Wybór wydaje się oczywisty, ale ostateczna decyzja należy do Ciebie.

Nie czekaj! Spisz się przez Internet na stronie <https://spis.gov.pl/> lub w punkcie spisowym utworzonym w Twojej gminie, telefonicznie pod numerem [22 279 99 99](tel:222799999) lub z pomocą rachmistrza, gdy zadzwoni lub odwiedzi Cię w domu.

Poznaj swój las

Nadleśnictwo to podstawowa jednostka gospodarcza i organizacyjna w strukturze Lasów Państwowych. Jest ich 429 i prowadzą one gospodarkę leśną na podstawie planu urządzenia lasu. Kierujący jednostką nadleśniczy odpowiada za stan lasu na swoim terenie, zaś nadleśnictwa dzielą się na leśnictwa. Tygodnik Płocki przybliży trzy nadleśnictwa z regionu płockiego: Nadleśnictwo Gostynin, Nadleśnictwo Łąck oraz Nadleśnictwo Płock.

Nadleśnictwo Gostynin

Nadleśnictwo Gostynin położone jest na terenach atrakcyjnych pod względem turystycznym i rekreacyjnym – pozostałościach po dawnych puszczech mazowieckich, będących własnością książąt płockich i Królestwa Polskiego. Położone w północno-zachodniej części województwa mazowieckiego nadleśnictwo zajmuje powierzchnię ponad 16 tys. ha, z czego 15,5 tys. ha to lasy. Liczne jeziora i gospodarowane przez leśników tereny przyciągają turystów swoim pięknem, ale to nie wszystko. W tutejszych lasach można odnaleźć miejsca szczególnie ważne w historii państwa i regionu.

Wydmy nie tylko nad morzem

Jest wiele powodów, dla których warto odwiedzić gostynińskie lasy, ale rzeczą naprawdę niezwykłą są występujące tu wydmy śródlądowe, których wysokość osiąga nawet 100 m n.p.m. A skoro wydmy, to i piasek – piaszczyste i mało żyzne gleby sprawiają, że królową gostynińskich lasów jest sosna, która w takich warunkach rośnie najlepiej. Można powiedzieć, że drewno sosnowe towarzyszy człowiekowi od zarania dziejów i do dziś zajmuje pierwsze miejsce – zarówno pod względem rozmiarów produkcji, jak i wartości użytkowej. Zaś z gatunków liściastych występują tu dąb, olcha, brzoza i grab, a w ostatnich latach Nadleśnictwo Gostynin przystąpiło do programu ochrony i restytucji cisa pospolitego, który znajduje się w Polsce na liście gatunków zagrożonych.

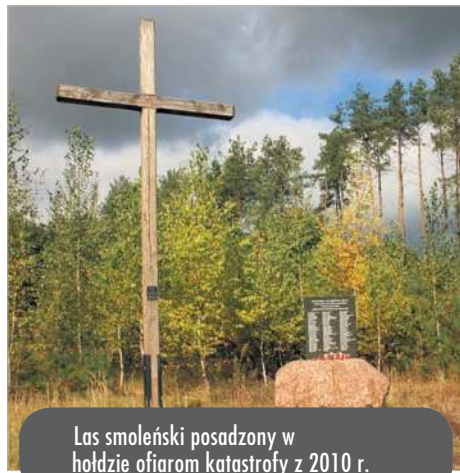
Ochrona przyrody to nasz priorytet

W lasach gostynińskich, tak jak w całych Lasach Państwowych, priorytetowo traktuje się ochronę przyrody. Na terenie Nadleśnictwa znajduje się 7 rezerwatów, użytki ekologiczne (chronią niewielkie obszary najcenniejsze fragmenty przyrody lub stanowiska roślin i zwierząt), 3 obszary Natura 2000, ponad 20 pomników przyrody. Ważnym tematem dla bezpieczeństwa lasów Nadleśnictwa Gostynin jest także ochrona przeciwpożarowa, ponieważ lasy gostynińskie znajdują się w pierwszej, najwyższej w skali, strefie zagrożenia pożarami. Dzięki dobrej współpracy leśników ze Strażą Pożarną oraz sprawnemu i skutecznemu systemowi ochrony pożary są szybko wykrywane i opanowywane.

Zachować od zapomnienia...

Lasy gostynińskie były świadkiem wielu ludzkich tragedii, rozgrywających się na tle ważnych wydarzeń historycznych. Tutejsi

leśnicy otoczyli opieką miejsca szczególnie znaczące w historii państwa i regionu. Ukryte wśród drzew kapliczki i krzyże przypominają o miejscach straceń powstańców, mogiły upamiętniają ofiary hitlerowskich zbrodni. W leśnych ostępach przechowywana jest pamięć o tragicznych wydarzeniach, powstańczych bitwach i bohaterstwie ludzi walczących w obronie Ojczyzny. Okolice Gostynina były miejscem bitew i potyczek Powstania Styczniowego. Liczne są także miejsca pamięci ofiar zbrodni niemieckich II wojny światowej. Również wydarzenia z historii współczesnej są tu uczczone w sposób szczególny – krzyż i uprawa papieska upamiętniają pontyfikat św. Jana Pawła II. W hołdzie ofiarom katastrofy z 10 kwietnia 2010 r. stanęły krzyż i pomnik, a także posadzono las smoleński.



Las smoleński posadzony w hołdzie ofiarom katastrofy z 2010 r.

Wychodząc poza las

Leśnicy z Gostynina chętnie uczestniczą w życiu kulturalnym miasta i okolicznych gmin. Są obecni na festynach, dożynkach i lokalnych uroczystościach, podczas których promują lasy, prowadzą zajęcia edukacyjne, a przede wszystkim służą swoją wiedzą. Ogromnym sukcesem jest organizowany już od 15 lat konkurs dla przedszkolnych pn. „Poznajemy uroki lasu i otaczającej nas przyrody”. Nadrzędnym jego celem jest zaszczepienie w młodym pokoleniu szacunku do otaczającej nas przyrody. Przez 15 lat w konkursie wzięło udział ponad siedemset dzieci w wieku przedszkolnym. Do tego Nadleśnictwo Gostynin promuje i wspiera wszelkie akcje sprzątania lasu. Walka z zaśmiecaniem to ogromne i kosztowne wyzwanie. Źródłem nadziei są coraz liczniejsze szlachetne inicjatywy osób prywatnych i instytucji, które dostrzegają problem i próbują pomagać leśnikom utrzymać lasy w czystości. (kw)

Nadleśnictwo Łąck

Ogromna różnorodność gatunków rosnących tu drzew i innych roślin przyciąga o każdej porze roku, pokazując zmieniającą się oblicza lasu. A łączy leśnicy zachęcają do odwiedzin tutejszych lasów różnego rodzaju atrakcjami, łączącymi edukację z rekreacją. Co więcej – był tu nawet Hans Kloss...

Nadleśnictwo położone jest na terenie Pojezierza Gostynińskiego, w centralnej części Kotliny Płockiej, na obszarze z wyjątkowymi krajobrazami polodowcowymi. Ze względu na wysokie walory przyrodnicze teren ten został objęty różnymi formami ochrony przyrody (rezerwat przyrody, obszary chronionego krajobrazu, użytki ekologiczne, zespoły przyrodniczo krajobrazowe, pomniki przyrody oraz park krajobrazowy). Leśnicy prowadzą trwale zrównoważoną gospodarkę leśną, dzięki której las spełnia różnorodne funkcje. Wykorzystanie gospodarcze drzewostanów stwarza finansowe warunki do realizacji pozostałych funkcji lasu – społecznej i ochronnej.

Blżej ludzi

Działania Nadleśnictwa Łąck w dużym stopniu służą bezpośrednio lokalnej społeczności, między innymi poprzez tworzenie miejsc postojów pojazdów, parkingów leśnych, ochrony przeciwpożarowej, prowadzenie zajęć edukacyjnych dla dzieci, młodzieży, jak i osób dorosłych, organizacji rajdów i zawodów sportowych, które mają za zadanie umożliwić kontakt z naturą oraz zwiększyć zainteresowanie mieszkańców okolicznych miejscowości tematyką zdrowego i aktywnego trybu życia na terenach leśnych.

Edukacja i rekreacja mogą iść w parze

W ostatnich latach Nadleśnictwo Łąck położyło duży nacisk na realizację społecznej funkcji lasu, czego dobrym przykładem jest partnerska współpraca z Powiatem Płockim w projekcie pn. „Ochrona bioróżnorodności oraz ograniczenie negatywnego oddziaływania ruchu turystycznego na obszary cenne przyrodniczo i promowanie lokalnych walorów przyrodniczych na terenie powiatu płockiego”, który współfinansowany jest w ramach Osi Priorytetowej V Gospodarka przyjazna środowisku działania 5.4 Ochrona bioróżnorodności Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego 2014-2020.

W ramach tego zadania leśnicy z Łącka zrealizowali wiele ciekawych pomysłów,



Wnętrze wyluszcarni nasion w Nadleśnictwie Łąck

przyciągających starszych i młodszych. To m.in. las dendrologiczny, który umożliwia zapoznanie się z podstawowymi, lokalnymi gatunkami lasotwórczymi, a także gatunkami wzbogacającymi skład gatunkowy lasu. W wyluszcarni nasion zorganizowano stałą wystawę pn. „Wokół Nasion”. Szczególnie interesujące są w niej powiększone modele nasion, które można porównać z rzeczywistą formą znajdującą się w gablocie ekspozycyjnej. Nadleśnictwo zaprasza do tego obiektu zorganizowane grupy zwiedzających po wcześniejszym umówieniu terminu. Prowadzący zajęcia leśnicy dostosowują ich treść do wieku uczestników.

Mieszkańcy okolic mogą korzystać z miejsc wypoczynku i rekreacji nad Jeziorem Łąckim Dużym – został tu zbudowany leśny amfiteatr, jak również wiata wypoczynkowa, siłownia zewnętrzna oraz miejsca postojowe. Na terenie postawiono tablice edukacyjne, a także przeprowadzono modernizację budynku gospodarki rybackiej.

Na tropie Hansa Klossa

Ciekawostką jest, że w starej leśniczówce Leśnictwa Łąck i na terenie wokół niej kręcono sceny do jednego z odcinków kultowego serialu „Stawka większa niż życie” - odcinek nosi tytuł „Podwójny nelson”. Choć ma już ponad sto lat, leśniczówka stoi do dziś. Miłośnicy serialu ze Stanisławem Mikulskim w roli głównej, a tych z pewnością wciąż nie brakuje, mają świetną okazję do tego, by odwiedzić łąckie lasy i porównać, jak odnowiony dziś budynek wyglądał kilkadziesiąt lat temu. (kw)

Nadleśnictwo Płock

Urozmaicona rzeźba terenu, obfitująca w grzyby lasy, wielopoziomowe tarasy rzeczne oraz strome skarpy pocięte jarami i wązami. W Nadleśnictwie Płock nie brakuje miejsc wartych odwiedzenia. Część położonych na jego terenie lasów wchodzi w skład Brudzeńskiego Parku Krajobrazowego. Ale to nie jedyne miejsce godne uwagi wszystkich, którzy chcą odetchnąć świeżym powietrzem i odpocząć z dala od miasta.

Lasy Nadleśnictwa Płock sięgają od jeziora Szczutowskiego do gminy Czerwińsk, gdzie naturalną granicę stanowi rzeka Wisła. Na łącznej powierzchni 302 ha wydzielone są trzy rezerваты przyrody: Brwilno, Sikórz i Brudzeńskie Jary, a ponad 160 ha powierzchni Nadleśnictwa objętych jest ochroną jako użytki ekologiczne – są to bagna, podmokłe łąki, ciek.

Mimo że obszar nadleśnictwa charakteryzuje się niską lesistością, tutejsze lasy są

atrakcyjnym miejscem wypoczynku, celem wycieczek grzybiarzy i miłośników natury. Turyści najliczniej odwiedzają dolinę Wisły i dolinę Skrzywicy Prawej.



Lasy Nadleśnictwa Płock z lotu ptaka

Ptasia ścieżka

Ciekawą formą spędzenia czasu w Brudzeńskim Parku Krajobrazowym jest „Ptasia ścieżka”. Wiedzie ona nad zbiornikami wodnymi, przez las i łąki. Ma długość 4,5 km i można ją pokonać w ok. 2 godziny. Podczas spaceru przekonamy się o różnorodności gatunkowej ptaków tu występujących, bo o to w końcu „Ptasiej ścieżce” chodzi. Okresem pozwalającym na zobaczenie jak największej liczby ptaków jest początek sezonu lęgowego, czyli maj – czerwiec, a także okres wędrówek, zaznaczający się wyraźnie na początku kwietnia i w drugiej połowie września.

Edukują i zachęcają do aktywności

Płoccy leśnicy prowadzą czynną działalność edukacyjną, wykorzystując do tego celu obiekty takie jak m.in. izba edukacyjna przy Ośrodku Rehabilitacji Zwierząt Leśnych

w Miszewie Murowanym, wiata w leśnictwach Brwilno i Podgórze, ścieżka przyrodniczo-leśna w Sikorzu czy szkoła w Nowych Galkach. Mieszkańcy Brwilna i okolic mogą korzystać z wybudowanego w lesie brwileńskim parkingu leśnego czy ławek umieszczonych na trasie najczęstszych wycieczek pieszych i rowerowych. Nadleśnictwo współpracuje także z organizacjami, stowarzyszeniami propagującymi aktywność w terenie i popularyzującymi ochronę środowiska.

Po sadzonki tylko do Galek

Nie od dziś wiadomo, że po najlepsze sadzonki drzew jedzie się do Nowych Galek. Znajduje się tam szkoła leśna, w której produkowane są wysokiej jakości sadzonki 30 gatunków drzew i krzewów, zarówno na potrzeby Nadleśnictwa, jak i na sprzedaż dla osób prywatnych – do załesień i zadrzewień przydomowych ogródków. Równocześnie miejscowi leśnicy dbają o trwałość naszych lasów – działają zgodnie z wymogami ochrony środowiska. Najważniejsza jest dla nich równowaga pomiędzy ekonomicznym prowadzeniem gospodarki leśnej a utrzymaniem trwałości ekosystemów leśnych. (kw)

Leśnik z bliska

Z pracą leśnika wciąż wiąże się szereg stereotypów, dotyczących m.in. charakteru pracy w lesie. Tymczasem warto wiedzieć, że zawód leśnika wykonują pasjonaci przyrody, którzy poświęcają lasom wiele wysiłku i czasu – można powiedzieć, że większość swojego życia. To ludzie wykształceni, rozumiejący mądrość natury. O swojej pracy opowiadają nam przedstawiciele trzech nadleśnictw położonych w regionie płockim.

Leśniczowie, z którymi mieliśmy przyjemność porozmawiać, są ludźmi niezwykle inspirującymi. Ich wszechstronna wiedza na temat lasu, zjawisk w nim zachodzących, łączenie przez nich ciężkiej pracy fizycznej z umysłową i ogromna odpowiedzialność, jaką ponoszą w związku z wykonywanymi obowiązkami, budzą w pełni zasłużony szacunek. Jednocześnie panowie są bardzo skromni. Zamiast o sobie, wolą opowiadać o lesie – jego niezmiennym pięknie, które zachwyca i wynagradza wszelkie trudy i uciążliwości pracy leśnika. Co warto podkreślić (a społeczeństwo nie zawsze ma tego świadomość), leśnik w swojej działalności nigdy nie działa na szkodę lasu, wręcz przeciwnie – stara się polepszyć jego kondycję, aby ten był zbliżony do swojego naturalnego stanu. I aby służył ludziom przez kolejne długie lata.

Jak zostałem leśnikiem

Pan **Jacek Błaszczyk**, leśniczy Leśnictwa Drobin (Nadleśnictwo Płock) wspomina: – *Do 15. roku życia mieszkałem w Płocku, a to, że zostałem leśnikiem, zawdzięczałem leśniczemu z Łącka, bo to tam spędzałem wakacje i weekendy. I tam też poznałem fantastycznego człowieka, który przybliżył mi swoją pracę. Na początku sam siebie nie widziałem w tej roli – nie brałem nawet pod uwagę, że mógłbym zostać leśnikiem, ale coraz bardziej mnie to wciągało i dojrzewałem do decyzji, by podjąć to wyzwanie. Ukończyłem najpierw egzaminy do technikum leśnego, które znajdowało się aż w Rzepinie – pod niemiecką granicą. Uparcie kontynuowałem naukę, choć nie mogłem zbyt często odwiedzać domu rodzinnego. Utwierdzałem się w przekonaniu, że chcę zostać leśniczym. Później byłem podleśniczym w Brwilnie, a od 20 lat pracuję w Leśnictwie Drobin. Z perspektywy czasu nie żałuję, wręcz przeciwnie – jestem bardzo zadowolony z tego, co w życiu osiągnąłem.*

Pan **Sławomir Waćkowski**, leśniczy Leśnictwa Duninów (Nadleśnictwo Gostynin) mówi krótko, acz treściwie, że zawód leśnika ma po prostu we krwi: – *Bracia mojej mamy byli leśnikami. Ja sam zaczynałem swoją pracę przy zrywce drewna. Potem byłem drwalem, pilarzem, podleśniczym, a od 26 lat jestem leśniczym. Tej pracy oddałem się bez reszty.*

W Leśnictwie Łąck (Nadleśnictwo Łąck) zgrany zespół tworzą leśniczy **Paweł Stańczak** oraz podleśniczy **Paweł Cybertowicz**. Obydwaj panowie przyznają, że nie mają „leśnych” korzeni, ale byli za to mocno zdeteminowani, by trafić do tego zawodu. – *W moim przypadku było tak, że już w wieku 7, może 9 lat pisałem w liście do wujka, że chciałbym być leśnikiem. Potem zupełnie o tym zapomniałem i dopiero w liceum ponownie stwierdziłem, że chcę być leśnikiem, a pomogło mi w tym harcerstwo. Dużo czasu spędzało się w lesie – mówi pan Paweł Cybertowicz. I dodaje: –*

Nie miałem nawet wyobrażenia, jak ta praca w lesie wygląda, ale wymarzyłem sobie, że będę leśnikiem. Będę chodził po lesie i patrzył jak drzewa rosną, sarny się pasą, ludzie zbierają grzyby... Życie zweryfikowało to bardzo szybko. Niemniej pracuję już 16 lat i gdybym miał jeszcze raz wybierać zawód, to wybrałbym ten sam.

– *Pracę leśnika mało kto tak naprawdę zna. A to nie jest tak, że on sobie chodzi ze strzelbą i ogląda drzewa. Do tego trzeba mieć gruntowną wiedzę, a przede wszystkim świadomość, że natura jest mądrzejsza od człowieka – dodaje pan Paweł Stańczak, który dla Leśnictwa Łąck pracuje już od 40 lat. Jako chłopak z miasta nie miał w czasach PRL łatwo dostać się do szkoły leśnej. Udało się za drugim podejściem. – Pochodzę z miasta – z Płocka – ale od zawsze wiązałem swoją przyszłość z pracą dla przyrody. Nawet jak pani w szkole podstawowej pytała nas o to, kim chcemy zostać w przyszłości, było nas w klasie dwóch, którzy chcieliśmy zostać leśnikami. I ja nim zostałem, a ten mój kolega został weterynarzem. To były trudne czasy, nie było łatwo dostać się do szkoły le-*

- W pracy leśnika warunki pogodowe są dobre albo bardzo dobre, może być tylko złe ubranie.

Brak monotonii w tym zawodzie był jednym z czynników, który skłonił pana Jacka Błaszczuka do pracy w Lasach Państwowych. – *Bardzo podobało mi się to, że w lesie dzień jest niepodobny do dnia. To nie jest 8-godzinny dzień pracy – to pasja, pewne poświęcenie, służba, w której mamy nienormowany czas pracy. Czasem kilkanaście godzin, czasem mniej. Zaczynamy pracę o 7, ale każdy dzień przynosi wiele niespodzianek, wiele spraw – każdego dnia inne. Zmienia się to też wraz z porami roku.*

Pan Paweł Stańczak podkreśla, że praca w lesie to wręcz misja – przejęcie dzieła rozpoczętego przez poprzedników i kontynuowanie go, aby las mógł trwać przez następne długie lata. Sam las leśniczy z Łącka porównuje do żywego organizmu, który – podobnie jak człowiek – przechodzi przez kolejne stadia rozwoju. – *Las żyje tak jak człowiek. Najpierw jest sieweczka – noworodkowy okres życia lasu, kiedy nasionko zmienia się w siewkę. Ta mała roślina staje się potem sadzonką, którą my sadzimy w lesie. Później powstaje uprawa leśna, to już okres szkolny, a potem z tej uprawy wyrasta nam młodnik – to z kolei dla lasu taki czas nastoletni. I tak dalej, i tak dalej... – tłumaczy pan Paweł Stańczak.*

Wtórą mu podleśniczy Paweł Cybertowicz, który wyjaśnia, że las gospodarczy, służący człowiekowi do produkcji drewna, żyje ok. 100 lat, w zależności od gatunku drzew. – *Za-*

Każdy leśniczy zarządza majątkiem skarbu państwa, z czym wiąże się ogromna odpowiedzialność, a co za tym idzie – stres. Niemniej leśnicy podkreślają, że obcowanie z naturą potrafi wynagrodzić wszelkie niedogodności.

Jego piękno odkrywa różne swe oblicza wraz z porami roku. Leśniczy Jacek Błaszczyk przyznaje, że pory roku w lesie to coś fantastycznego. – *Las zmienia się wraz z nimi. Od lata, kiedy jest gorąco i przyjemnie (i nawet mimo uciążliwych owadów), po kolorową jesień – kiedy pojawiają się grzyby, a przebarwiające się liście nadają lasowi bajeczny wygląd. Ludzie chętnie się w nim wtedy fotografują. A gdy zima jest śnieżna i biała, las również wygląda wspaniale.*

Podobnego zdania jest leśniczy Sławomir Waćkowski. – *Las zachwyca całym rokiem. Choć najciekawsze są najpewniej zmiany widoczne w budzącej się wiosną przyrodzie. Jednak każda pora roku ma swój wyjątkowy urok. A jesienią las przyciąga uwagę nie tylko swoim pięknem, ale przede wszystkim bogactwem grzybów, które na terenie duninowskich lasów są bardzo chętnie zbierane przez grzybiarzy – i to nie tylko tych z najbliższych okolic.*

Ala oprócz flory w lesie można się natknąć na zamieszkujące w nim zwierzęta. – *Są momenty spotkania oko w oko z dziką zwierzyną i wynagradza to wiele niedogodności związanych z pracą – opowiada pan Jacek Błaszczyk. – Trwały prace odnowieniowe. Byliśmy z podleśni-*

w 2019 r. nagrodą Kronikarza Roku Województwa Mazowieckiego. Nie ma w tym nic dziwnego, wszak fotograficzną pasję „odziedziczył” po swoim stryju, słynnym płockim fotografie Janie Waćkowskim, związanym m.in. z Tygodnikiem Płockim. Życiowym mottem pana Sławomira jest „robić swoje i żyć w zgodzie z innymi”. Leśniczy z Duninowa kieruje się tymi słowami zarówno w swojej pracy, jak i życiu prywatnym. – *To ważne, aby żyć z innymi ludźmi w zgodzie. Robić swoje, jeśli się da – pomagać, ale nie szkodzić – mówi pan Sławomir.*

Bez pasji się nie da

Leśniczowie przyznają, że do wykonywania pracy leśnika potrzeba odpowiedniego wykształcenia, ogromnej wiedzy teoretycznej i doświadczenia w terenie, ale najważniejsza jest przede wszystkim pasja, bo bez niej trudno utrzymać się w zawodzie.

– *Las trzeba mieć po prostu we krwi. I kochać to, co się w nim i dla niego robi – mówi leśniczy Sławomir Waćkowski.*

– *Praca w lesie jest bardzo specyficzna. Ktoś, kto nie miał do czynienia z lasem może szybko się rozczarować – mówi leśniczy Jacek Błaszczyk. I dodaje: – Do tego nigdy nie była nastawiona na zysk. To jest pasja. To trzeba kochać, bo pieniądze są w lesie sprawą drugorzędną. Nie mogą być priorytetem. Jeżeli ktoś szuka odskoczni, ucieczki od zgiełku miasta, to jak najbardziej znajdzie w lesie ukojenie.*

Podobnie uważa leśniczy Paweł Stańczak. – *Rzeczywistość leśna szybko zweryfikuje człowieka bez pasji. Las jest bardzo tolerancyjny, ale nie toleruje jednego – nieprzygotowania do zawodu. I podkreśla zarazem, że praca w lesie to wręcz misja – przejęcie dzieła rozpoczętego przez poprzedników i kontynuowanie go, aby las mógł trwać przez następne długie lata. – Leśnik jest swego rodzaju lekarzem, który musi właściwie zdiagnozować, na co choruje las, a potem podjąć właściwe metody, by zapobiec jego niszczeniu i obumieraniu, np. w wyniku plag szkodników – mówi pan Paweł.*

Z pasji do lasu wynika również szereg działań edukacyjnych, prowadzonych w przez leśnictwa. Ich pracownicy starają się przekazać innym swoją wiedzę i zamiłowanie do natury. Przykładami takiej działalności są chociażby ścieżki edukacyjne, współpraca ze szkołami, warsztaty i spotkania o tematyce proekologicznej. Wychowywanie młodego pokolenia w duchu świadomości znaczenia lasu w życiu człowieka z pewnością zaowocuje większą kulturą zachowania w lesie, a także może zachęcić młodych ludzi do wyboru zawodu leśnika jako przyszłej pracy.

Kto uważa się za miłośnika lasu i ma poczucie, że praca w Lasach Państwowych to jego powołanie, może kształcić się w technikum leśnym oraz podjąć w tym kierunku studia wyższe. To niezbędne, by móc zdobyć zawód leśnika. Oprócz wszechstronnej wiedzy teoretycznej potrzebna jest również sprawność fizyczna i wytrzymałość w różnych warunkach, bo to przydaje się w pracy w terenie.

Osoby bez wykształcenia leśnego również mogą pracować dla lasu – chociażby w zewnętrznych firmach, które zatrudniają pracowników np. do sadzenia drzewek, prac pielęgnacyjnych czy do wycinki drzew. Ich pomoc jest nieoceniona, ale rąk do pracy wciąż brakuje. Można także włączać się w różnego rodzaju inicjatywy, takie jak np. sprzątanie lasu. Bo choć wielu jest takich, którzy bez wstydu i zahamowań zostawiają w lesie swoje śmieci, są też tacy, którzy bezinteresownie zgłaszają się do leśnictw, aby pomóc w uprzątnięciu odpadów – by nie zanieczyszczały one przyrody. Ta bowiem jest bezcenna. Człowiek wywodzi się z lasu, nie na odwrót – a jego strażnikami są leśnicy.

Karolina Wiśniewska



Dzika rzeka Skrwia - Leśnictwo Soczewka - Nadleśnictwo Łąck

śnej, bo kiedy zdawałem do średniego studium leśnego w Tucholi, na jedno miejsce przypadało 4 czy 6 kandydatów, a pierwszeństwo mieli synowie leśników i chłopaki ze wsi. Ja byłem z miasta, więc na końcu tej kolejki i za pierwszym razem się nie dostałem. Ale uparcie dążyłem do tego celu, bo choć w międzyczasie podjąłem inną pracę, a potem dostałem powołanie do wojska, to po powrocie z niego znów zdawałem do szkoły leśnej i tym razem już się dostałem. Przypadkowości w tym nie było, to we mnie siedziało od dawna – opowiada leśniczy Paweł Stańczak.

Dzień niepodobny do dnia

Jednym z najciekawszych i jednocześnie najtrudniejszych aspektów zawodu leśnika jest to, że każdy dzień przynosi coś nowego. Jedne zadania da się zaplanować, innych nie da się przewidzieć. Można powiedzieć, że leśniczy jest w pracy przez całą dobę.

Pan Sławomir Waćkowski mówi – *Każdy dzień w pracy leśnika jest inny – nie ma dwóch takich samych. Jednego dnia pracuje się przy pozyskiwaniu i odbiorze drewna, drugiego prowadzi prace pielęgnacyjne i ochronne, a w inne dni ma się szereg innych obowiązków związanych z lasem. Do tego dochodzą zmiany pogodowe, ale dla pana Sławomira nie stanowią one przeszkody.*

nim las osiągnie dojrzałość do wyrębu, przez wszystkie lata swojego istnienia spełnia wiele różnych funkcji. Daje schronienie zwierzętom, cień, rosną w nim grzyby, ludzie mogą zaczerpnąć świeżego powietrza. A my w ciągu 2 – 5 lat od wyrębu musimy posadzić nowe drzewa, które będą rosnąć przez następne lata – mówi pan Paweł Cybertowicz.

W żartobliwym tonie leśniczy Paweł Stańczak dodaje, że człowiek jest związany z drewnem od urodzenia. – *Jak to kiedyś mówiono: zaczyna się w kółysce, a kończy w trumnie. Mówiąc jednak poważnie, społeczeństwo ma często mylną opinię o tym, co robi leśnik. Ze on jest tylko od wycinania lasu, a to nie jest prawda. Lasy są różne: lasy chronione, rezerwaty przyrody, ale też lasy gospodarcze, takie jak ten, w którym się znajdujemy. Wycinanie drzew do tego przeznaczonych jest częścią tej pracy, ale zajmujemy się też tym, aby ten las wciąż się odnawiał – tłumaczy pan Paweł.*

Las wynagradza wiele niedogodności

Zdarzają się momenty, w których leśnicy odczuwają zmęczenie swoją pracą – nie tylko fizyczne, ale i to wynikające z wypełniania żmudnej, „urzędniczej” części obowiązków, do których należy m.in. planowanie prac z dużym wyprzedzeniem.

czym na rozległej uprawie. Wtedy podeszła do nas na odległość ok. 3 metrów kłepa (samica łosia) z małym łoszakiem, bez żadnego strachu przyglądając się nam, co my właściwie robimy na jej terenie. Widok był niesamowity. Na plecach pojawiła się gęsia skórka, bo toś jest olbrzymim zwierzęciem. Zrobiło to na nas wrażenie.

Leśniczy „po godzinach”

Nie da się ukryć, że las w życiu leśniczych zajmuje najważniejsze (oczywiście obok rodziny) miejsce. Leśniczowie nie mają wprowadzić dużo czasu wolnego od obowiązków służbowych, ale znajdują chwile, w których mogą oddawać się innym swoim pasjom. Dla pana Jacka Błaszczuka to jazda na motocyklu. – *Kiedy jestem zmęczony pracą i swoimi zadaniami, to lubię wsiąść na motocykl. Często nie udaję się w konkretne miejsce, ale sama jazda daje mi możliwość przewietrzenia głowy, przemyślenia różnych spraw.*

Zaś pan Sławomir Waćkowski angażuje się w życie gminy Nowy Duninów – jako społecznik, radny gminy, członek wielu komitetów honorowych na terenie Duninowa, a także strażak w miejscowej OSP i jej kronikarz – kroniki pana Sławomira były wyróżniane w konkursach, a on sam został uhonorowany

Uroczystości w Chełmnie nad Nerem

Pamięć o zgładzonych Żydach

Starosta gostyniński Arkadiusz Boruszewski w Chełmnie nad Nerem uczestniczył w spotkaniu upamiętniającym zagładę ludności żydowskiej przez Niemców w czasie II wojny światowej. To tam byli mordowani Żydzi gostynińscy. Ich tragiczne dzieje stanowią część dramatycznej historii najnowszej, związanej z II wojną światową i okupacją niemiecką. W tym roku mija 82. rocznica wybuchu wojny, której jednym z celów był Holokaust.

Przed II wojną światową Niemcy stanowili 6% ogółu mieszkańców miasta i powiatu gostynińskiego. Jednak od początku 1939 r. Niemiecki Związek Ludowy (Deutscher Volksverband in Polen) prowadził aktywną działalność, której celem było pokazanie, że Niemcy są na tym terenie dobrze zadowolonymi. Na przykład podczas zebrań śpiewano pieśni, wywieszano flagi i pozdrawiano się po hitlerowsku. 16 września 1939 r. do Gostynina wkroczyły wojska niemieckie.

Początkowo plany hitlerowskie przewidywały włączenie Gostynina i powiatu do Generalnej Guberni, ale ostatecznie miasto i powiat zostały wcielone do Wielkiej Rzeszy Niemieckiej. Należały do rejencji inowrocławskiej w prowincji ze stolicą w Poznaniu, w styczniu 1940 r. przemianowanej na Reichsgau Wartheland - Okręg Rzeszy Kraj Warty. Od tej chwili w Gasten, a potem Waldrode (takie nazwy Gostynina wprowadzili Niemcy) zaczęły obowiązywać zarządzenia Rzeszy Niemieckiej. Zgodnie z polityką hitlerowskich władz, miasto miało zostać całkowicie zniemczone, a miejscowi Żydzi unicestwieni.



Starosta Arkadiusz Boruszewski i wiceprzewodniczący Michał Bartosiak oddali w Chełmnie cześć pomordowanym Żydom gostynińskim

Niemcy szybko zaczęli wcielać w życie działania zmierzające do wymordowania ludności żydowskiej. Żydzi żyli w Gostyninie od XVII w., a w XIX w. miasto było ważnym ośrodkiem chasydyzmu. Jak podaje „Wirtualny Sztetl”, po wybuchu II wojny światowej w Gostyninie żyło około 1600 miejscowych Żydów, a także około 650 napływowych i wysiedlonych z innych miast. Getto powstało 15 marca 1941 r., obejmowało powierzchnię 1,5 ha. Mieściło się w czworoboku ulic:

Olszowej (obecnie Kardynała Wyszyńskiego), Piłsudskiego (do rzeki Skrwy), Bagnistej (od Rynku) i prawej strony Zamkowej. Przebywało w nim około 3500 osób. Osadzono w nim miejscowych Żydów oraz pochodzących z okolicznych miejscowości m.in. z pobliskiego Gąbina. Więźniowie pracowali w warsztatach krawieckich i bieliźniarskich. Inni byli zatrudnieni przy pracach rolnych, budowlanych i porządkowych. Racje żywnościowe były głodowe: przydział żywności na jedną osobę

wynosił 250 g chleba, 100 g tłuszczu tygodniowo, 250 g cukru miesięcznie oraz ćwierć litra chudego mleka. Pracujący poza gettem w obozie dla Żydów otrzymywali ćwierć kilograma chleba dodatkowo. Zmarłych w obozie grzebano w Woli Łąckiej.

W marcu 1942 r. część mieszkańców getta wywieziono do Konina. Ostatecznie 7 kwietnia 1942 r., pozostałych w Gostyninie przewieziono do Chełmna nad Nerem i zgładzono. Na miejscu pozostała jedynie niewielka grupa Żydów. Całkowita likwidacja getta w Gostyninie nastąpiła w sierpniu 1942 r., kiedy to przetrzymywanych wywieziono do getta łódzkiego.

Miejsce kaźni Żydów gostynińskich

W dniu 6 września w byłym niemieckim Obozie Zagłady Kulmhof w Chełmnie nad Nerem odbyły się uroczystości związane z upamiętnieniem zagłady ludności żydowskiej oraz więźniów łódzkiego getta. Podczas rocznicowego spotkania Ziemię Gostynińską reprezentowali starosta gostyniński Arkadiusz Boruszewski i wiceprzewodniczący Rady Powiatu Michał Bartosiak.

Przedstawiciele powiatu złożyli kwiaty w miejscu naznaczonym niewyobrażalną tragedią gostynian. Przypomnijmy, że od połowy września do połowy listopada 1939 r. w ramach „Akcji Tannenberg” prowadzonej przez niemiecką żandarmerię i SS na obszarach wcielonych do III Rzeszy, w tym i w Kraju Warty, aresztowano, a następnie osadzono w kolskim więzieniu grupę polskich zakładników, wśród których byli m.in. rolnicy z okolicznych wsi, a także przedstawiciele miejscowej inteligencji, obywatele polscy, którzy wyróżniali się przed wojną postawą patriotyczną, aktywnością społeczną czy pozycją majątkową.

Część z nich przewieziono w dwóch transportach na teren Lasu Rzuchowskiego, gdzie zostali rozstrzelani. Największa egzekucja miała miejsce 15 listopada 1939 r. Byli pierwszymi ofiarami zamordowanymi w Lesie Rzuchowskim, których ciała złożono w masowym grobie, gdzie dziś znajduje się pomnik – ołtarz. Na jego płycie umieszczono nazwiska 54 spośród 56 ofiar tej zbrodni. 8 grudnia 1941 r. w Chełmnie nad Nerem – Lesie Rzuchowskim Niemcy zamordowali za pomocą spalin samochodowych około 700 Żydów, przywiezionych dzień wcześniej z pobliskiego Koła.

Wydarzenie to rozpoczęło na tej ziemi działalność pierwszego niemieckiego obozu zagłady na okupowanych ziemiach polskich – KL Kulmhof. Obóz powstał wyłącznie po to, aby dokonywać w nim masowych mordów, był „wzorem” dla innych obozów, bardziej znanych, choć utworzonych później niemieckich obozów zagłady, takich jak Bełżec, Sobibór, Auschwitz – Birkenau czy Treblinka. W Kulmhofie po raz pierwszy wprowadzono zabijanie ludzi przez gazowanie.

Obóz Kulmhof umiejscowiono w pałacu z parkiem, należących do dawnych właścicieli Chełmna nad Nerem. W drugim okresie funkcjonowania obozu, od wiosny 1944 r. do wyzwolenia, ofiary zagłady grzebano w Lesie Rzuchowskim. KL Kulmhof był głównym miejscem zagłady ludności żydowskiej z Kraju Warty (a więc z Gostynina) oraz więźniów łódzkiego getta.

– *Chełmno nad Nerem Kulmhof am Nehr – Las Rzuchowski to miejsce pamięci, z którego śmierć niewinnych ofiar strasznego mordu woła do nas o upamiętnienie wszystkich tu zamordowanych, ale zarazem to wołanie o dar trwałego pokoju i jego poszanowanie, aby już nigdy więcej nie wydarzyła się podobna tragedia i aby nikt już nie doświadczył ogromu niezawinionego niczym cierpienia, jakim jest wojna. Wspólna modlitwa w intencji pomordowanych w obozie: Polaków, w tym księży, Żydów, Romów, dzieci czeskich, jeńców rosyjskich i wszystkich ofiar II wojny światowej odbywa się w tym miejscu od 2007 r.* – przypomnieli organizatorzy spotkania. (eg)

100 tys. zł dofinansowania dla zamku w Gostyninie

Na drzwi i okiennice

Miasto Gostynin pozyskało 100 tys. zł na prace remontowo-konserwatorskie na Zamku Gostynińskim. Dofinansowanie to umożliwi konserwację zabytkowych drzwi oraz okiennic baszty.

Gmina miasta Gostynina pozyskała z budżetu Samorządu Województwa Mazowieckiego dofinansowanie w wysokości 100 tys. zł na remont baszty i kaplicy (budynek nr I) na wzgórzu zamkowym w Gostyninie (etap I). Równocześnie burmistrz miasta Paweł Kalinowski otrzymał z rąk marszałka województwa mazowieckiego Adama Struzika certyfikat „Cenny Zabytek Mazowsza”.

Pozyskane od Samorządu Mazowsza środki przeznaczone zostaną na konserwację zabytkowych drzwi wejściowych do gostynińskiego zamku oraz okiennic baszty. Łączna wartość inwestycji to 125 tys. 460 zł. Wykonawcą zadania jest Bolesław Pasternak prowadzący Zakład Stolarski Export-Import wyrobów z drewna z siedzibą w Baruchowie. Termin zakończenia konserwacji drzwi

i okiennic upływa z dniem 30 października 2021 r.

Zamek w Gostyninie wzniesiony został w XIV w. przez Siemowita III na sztucznym wzgórzu, otoczonym z trzech stron przez stawy i mokradła, a rozbudowany przez Siemowita IV. Kolejne etapy budowy były różne. Zamek był niszczone i odbudowywany, swoje lata świetności miał do połowy XVII w., kiedy od 1508 r. jego zarządzającym został starosta Krzysztof Szydłowiecki. Wcześniej, 1612 r. uwięziono w zamku carską rodzinę Szujskich, po przegranej bitwie pod Klusznym.

Upadek budowli zaczął się w czasie potopu szwedzkiego od 1655 roku. Idące od północy wojska szwedzkie niszczyły napotykaną po drodze polską warownię. Wówczas w dużym stopniu dewastacji uległ zamek w Gostyninie. Kolejne lata jego degradacji to tzw. wojna północna w początkach XVIII wieku, następnie oblegające zamek wojska carycy Katarzyny II walczące z wojskami konfederacji barskiej w 1769 r.

W latach 20. XIX wieku w Gostyninie zaczęli osiedlać się rzemieślni-

cy niemieccy. Zgodnie z wolą ludności wyznania ewangelickiego car Aleksander I w 1822 roku przekazał gminie ewangelickiej ruiny zamku. Ruiny te wykorzystał architekt Hilary Szpilowski, który w latach 1822-1825 na fundamentach zamku pobrał kościół nawiązujący stylem do gotyku. Kościół ten służył ewangelikom do końca II wojny światowej, a w latach 1945-1978 należał do parafii rzymskokatolickiej.

Kolejne lata upadku zamku przypadały na okres panowania pruskiego od 1793 do 1805 r. Wówczas stacjonował tam garnizon pruski. Żołnierze zaś wywieźli cenne archiwum grodzkie, a także zaczęli burzyć historyczne mury. Pozostały tylko fragmenty dwóch ścian i 1/3 gotyckiej wieży.

Z inicjatywy władz Gostynina w 2009 r. na terenie dawnego zamku zbudowano nowy, stylizowany na zamek, obiekt hotelowy, który przylega do neogotyckiego kościoła (obecnie ta część nazwana jest Salą Kolumnową) zawierającego w swoich murach fragmenty średniowiecznego zamku. Obiektem zarządza Agencja Rozwoju i Promocji Zamek sp. z o.o. w Gostyninie. (eg)



Tak wygląda zamek nocą

Na nowy sezon – nowe stroje i nowy program

Czym znów zaskoczy Kasztelanka?

Na scenie sierpeckiego Centrum Kultury i Sztuki tancerze Ludowego Zespołu Artystycznego Kasztelanka zaprezentują się w nowym repertuarze i oczywiście w nowych strojach. Premierowy koncert zaplanowany jest na 1 października. A to nie koniec niespodzianek w wydaniu tancerzy, bo będzie wielopokoleniowy polonez i pamiątkowa publikacja.

Znani są w Sierpcu, kraju i na całym świecie. Od 35 lat tancerze z Kasztelanki to najlepsi ambasadorzy swojego miasta i tego, co związane z kulturą, tradycją, folklorem. Nie ustają w staraniach, aby widzów wciąż zaskakiwać - nowymi strojami lub nowymi układami przybliżającymi tańce, przyspiewki z kolejnych regionów Polski. – *Chcemy wzbogacać i poszerzać nasz repertuar. To wiąże się z zakupem nowych strojów, akcesoriów, szkoleniami. Żeby realizować nasz plan, w 2009 roku założyliśmy Stowarzyszenie Przyjaciół Ludowego Zespołu Artystycznego Kasztelanka, którego zadaniem jest pozyskiwanie środków na działalność zespołu i budowanie jego pozytywnego wizerunku. Zespół działa w strukturach Centrum Kultury, więc nie może „zarabiać” pieniędzy, a dzięki stowarzyszeniu możemy korzystać z takiej możliwości i zarabiać pieniądze potrzebne nam na wyjazdy, zakupienie istotnych i potrzebnych elementów strojów i różnych dodatków – mówi Jagoda*

Chojnacka, kierownik, instruktor i choreograf zespołu Kasztelanka.

Z takiej możliwości udało się skorzystać w tym roku. Stowarzyszenie złożyło wniosek w programie Narodowego Centrum Kultury ETNO-POLSKA 2021 na zakup nowych strojów ludowych. – *Udało się. Pozyskaliśmy fundusze na 32 nowe stroje Górali Beskidu Śląskiego. Mamy przygotowany nowy program i 1 października zespół zaprezentuje*

z wielopokoleniowym w ramach kolejnego projektu - konkursu ofert na realizację w 2021 r. zadań publicznych województwa mazowieckiego w obszarze „Kultura, sztuka, ochrona dóbr kultury i dziedzictwa narodowego”. I znowu Stowarzyszenie złożyło wniosek w programie „Kultura Łączy Pokolenia”. – *Przygotowujemy program, w którym zobaczymy tancerzy w polonezie w wieku od 5 do 65 lat, czyli kilka*



LZA Kasztelanka

Ludowy Zespół Artystyczny „Kasztelanka” to od ponad 35 lat najbardziej rozśpiewany i roztąńczony ambasador Sierpca oraz tradycji folkloru

je się w nowych strojach i w nowym programie na scenie w Centrum Kultury – mówi Jagoda Chojnacka. Jak dodaje kierownik zespołu, w ubiegłym roku zespołowi z powodu pandemii nie udało się zrealizować koncertu jubileuszowego z okazji 35-lecia Kasztelanki. Ale w tym roku przypada jubileusz 65-lecia Domu Kultury w Sierpcu. Tu Kasztelanka zaprezentuje się w polone-

z pokoleń zespołu. Dodatkowo dzięki pozyskanym środkom w konkursie zostanie wydana publikacja o Kasztelance przedstawiająca historię zespołu, program zespołu, opisy strojów, listę wszystkich koncertów Kasztelanki w ciągu ostatnich 35 lat wraz z listą członków i muzyków grających w kapeli. Całość będzie uzupełniona zdjęciami zespołu z dawnych lat i tymi współczesnymi

– opowiada o najbliższych planach realizowanych w ramach projektów Jagoda Chojnacka.

Oprócz publikacji zostanie wydany także nowy folder zespołu, w którym znajdą się najnowsze zdjęcia. A dla tancerzy, dzięki wsparciu Urzędu Miasta Sierpca, będą zakupione nowe buty oraz kierpce.

Przypomnijmy, że w czasie 35 lat członkowie ludowego zespołu artystycznego „Kasztelanka” gościli na scenach całego świata. Propagując związane z kulturą ludową i polskim folklorem tańce, przyspiewki. I to z ogromnym sukcesem. Wielokrotnie artyści z Sierpca nagradzani byli przez krajowych oraz międzynarodowych jurorów najwyższymi laurami. Za ich sprawą Sierpc przez kilkanaście lat był gospodarzem Międzynarodowego Festiwalu Folklorystycznego „Kasztelania”.

Utalentowani wokalnie, tanecznie, muzycznie pasjonaci, którzy

Spacerkiem po gminach

Bielsk

We wtorek, 28 września w godz. 9.00-13.00 w Urzędzie Gminy ekspert z ZUS-u będzie przyjmował w ramach Mobilnego Punktu Wsparcia. W punkcie będzie można m.in. założyć profil PUE oraz wypełnić elektronicznie wnioski 300+. We wszystkim tym pomoże obecny na miejscu doradca.

Bodzanów

Urząd Gminy poinformował o wyborze najkorzystniejszej oferty w przetargu na przebudowę nawierzchni drogi gminnej w sołectwie Gromnice relacji Archutowo-Archutówko. Zadanie wykona Przedsiębiorstwo Instalacyjno-Budowlane „Waskop” Elżbieta Wasek z Płocka.

Brudzeń Duży

Urząd Gminy poinformował o wyborze najkorzystniejszej oferty w przetargu na przebudowę drogi gminnej w Krzyżanowie. Zadanie wykona Przedsiębiorstwo Robot Drogowych Sp. z o.o. z Lipna.

Bulkowo

Projekt „proMOCja Nowych Łubek jest w NAS” autorstwa Emilii Bigos, Anny Trzeciak i Krzysztofa Jakubiaka przeszedł pozytywną ocenę w ramach konkursu „Mazowsze Lokalnie 2021”. Na jego realizację autorzy pozyskali dofinansowanie w wysokości 6 000 zł. W ramach projektu zostaną zakupione m.in: duży namiot plenerowy, gry wielopłaszczyznowe dla dzieci, dron, głośnik przenośny, baner oraz maszt z flagą.

Drobin

Burmistrz Krzysztof Wielec podpisał umowę z wojewodą mazowieckim na dofinansowanie Klubu Dziecięcego Drobiniki w ramach programu „MALUCH+”. Kwota dofinansowania wyniosła 24960 zł.

Gąbin

W piątek, 17 września odbędzie się otwarcie sali pamięci oraz sesja naukowa „Sławoj Felician Składkowski (1885 Gąbin - 1962 Londyn). Lekarz, generał, premier”. Wydarzenie rozpocznie się o godz. 11.00 w kamienicy przy ul. Stary Rynek 6.

Gostynin

Urząd Gminy poinformował o możliwości pobierania wniosków na pomoc materialną o charakterze socjalnym (stypendium szkolne). Wnioski są dostępne w budynku Urzędu Gminy (pok. nr 15). Można je składać do środy, 15 września.

Gozdowo

Kwotę 100 tys. zł dofinansowania przekazał samorząd województwa mazowieckiego na prace konserwatorskie w kościele pod wezwaniem św. Apostołów Piotra i Pawła w Kurowie. Dofinansowanie pozwoli na prowadzenie prac związanych z odrestaurowaniem polichromii w świątyni.

Kutno

Trwają Kutnowskie Dni Seniora, w ramach których odbywa się cykl wydarzeń poświęcony grupie najstarszych mieszkańców miasta. Do końca września seniorzy będą mogli korzystać z atrakcji sportowych, tanecznych, wyjazdów autokarowych, grzybobrania, spotkań przy grillu i muzyce, spektakli teatralnych czy seansów filmowych. Szczegóły harmonogramu można znaleźć na stronie www.um.kutno.pl.

W sierpeckim skansenie...

W roli głównej pyra...

Końcówka lata to jak zawsze w Muzeum Wsi Mazowieckiej spotkanie z ziemniakiem, czy jak kto woli kartoflem, albo pyrą. Bardzo udane spotkanie plenerowe przyciągnęło tłumy turystów, którzy chcieli zobaczyć, jak wyglądają wykopki na mazowieckiej wsi. Tego dnia sierpeckie muzeum odwiedziło prawie 7 tysięcy osób.

W tym roku do Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu po raz kolejny przybyli miłośnicy folkloru z całego kraju. Okazją była impreza plenerowa „Wykopki w skansenie”. Na gości odwiedzających muzeum czekało wiele atrakcji. A muzealna wieś ożyła gwarem prac gospodarskich, w pola ruszyli gospodarze, zaś w amfiteatrze zabrzmiały ludowe przyspiewki.

Co mogli zobaczyć turyści? – *Przez cały dzień na muzealnych polach odbywały się pokazy kopania ziemniaków z pomocą kopaczki konnej i motyki, ich sortowania, a także orki i bronowania konnego. W zbieraniu kartofli udział brali też zwiedzający. Chętnych nie brakowało, bowiem to, co udało się im zebrać,*

mogli zabrać ze sobą. Nie próżnowano też w zagrodach i chałupach chłopskich. Turyści zobaczyli prezentację prac wiejskich związanych z okresem jesiennym. Gospodynie kisily ogórki zgodnie z dawnymi recepturami. Gospodarze pracowali przy gręplarni, a na podwórku jednej z zagród na kołowrotku powroźniczym kręcili powrozy – opowiada o szczegółach „wykopkowej” imprezy Jarosław Asztemborski z Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu.

A to nie koniec atrakcji, bo można było poznać pracę wiejskiej zielarki,

która udzielała zwiedzającym porad na temat leczniczych właściwości roślin i ziół spotykanych na łąkach oraz w lasach. O tajnikach swojego zawodu opowiadał także szewc. O godzinie 14.00 w kościele z Dąrdziewa odprawiona została msza święta w intencji rolników i uczestników imprezy. Jak zawsze nie zabrakło atrakcji dla najmłodszych. – *Dzieci uczestniczyły w warsztatach jesiennych, podczas których dekorowały rysunki zwierząt i drzew. W stodołę młynarza brały udział w pokazach „Jak to ze zbożem było?”, pod-*

czas których młóciły zboże cepami, by potem oczyścić je we wialni i zmieścić w żarnach. Wielu uczestników skorzystało z przejażdżek wagonetką konną po wiejskiej drodze. W izbach chłopskich i wnętrzach dwóch dworów szlacheckich prezentowana była wystawa poświęcona codziennym pracom i zwyczajom ludności wiejskiej w okresie jesiennym w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku – mówi Jarosław Asztemborski.

Nieodłączną część kultury dawnej wsi stanowiły targi i jarmarki organizowane w okresie jesiennym. Pewnego rodzaju kontynuacją tych zwyczajów był kiermasz rękodzieła, tradycyjnych potraw, rzeźby, ozdób tworzonych z naturalnych materiałów, pieczywa i miodów. Na muzealnej scenie wystąpiła wiejska kapela Pana Jacka. W imprezie udział wzięło ponad 6300 osób.

Skansenowskie wykopki były częścią obchodów jubileuszu 50-lecia istnienia sierpeckiego muzeum. Ich kulminacją zaplanowana jest na weekend 11 i 12 września. Pierwszego z podanych dni skansen zaprasza na „Inspiracje Mazowszem. Sobota z Mirą Zimińską-Sygietyńską”. Wydarzenie poświęcone będzie postaci wybitnej, pochodzącej z Płocka folklorystki i założycielki zespołu Mazowsze. Atrakcje drugiego dnia ukontentują miłośników tradycyjnych smaków Mazowsza. „Niedziela w skansenie. Smaki dziedzictwa” będzie prawdziwą uczcą dla ciała i ducha. Duża ilość zaplanowanych atrakcji z pewnością nikomu, kto odwiedzi w tych dniach skansen, nie pozwoli się nudzić. **rad**



D. Krześniak

Spacerkiem po gminach

Łąck

Do poniedziałku, 20 września można składać oferty w przetargu na budowę wielofunkcyjnego boiska sportowego w Podlasiu. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.uglack.bip.org.pl.

Mała Wieś

Gminne Centrum Kultury MultiOsada poinformowało, że od drugiej połowy września będą kontynuowane indywidualne zajęcia z nauki gry na keyboardzie oraz nauki śpiewu (wokal). Trenerem będzie Mariusz Zieliński. Udział w zajęciach jest odpłatny, szczegóły oraz zapisy pod nr. tel. 570-604-310.

Mochowo

Gmina ogłosiła przetarg na modernizację płyty boiska do piłki nożnej w Mochowie Parcelach. Zadanie jest współfinansowane z budżetu Województwa Mazowieckiego w ramach „Mazowieckiego Instrumentu Wsparcia Infrastruktury Sportowej MAZOWSZE 2021”. Otwarcie ofert zaplanowane jest 15 września.

Nowy Duninów

Wójt ogłosił XIV przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż 6 niezabudowanych działek w Lipiankach. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.ugnowyduninow.bip.org.pl.

Pacyna

Do poniedziałku, 20 września można składać oferty w przetargu na przebudowę drogi gminnej nr 140316W w miejscowości Anapolin i Remki o długości 0,98 km. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.bip.pacyna.mazowsze.pl.

Raciąż

W ostatnich dniach bazę sprzętową Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Raciążu zasilila nowa zamiatarka marki Johnstons. Jest to model rzadko spotykany, o średniej wielkości, którym pracownicy przedsiębiorstwa będą mogli posprzątać zarówno alejki w parkach, jak i kilka kilometrów dróg na terenie miasta.

Radzanowo

Trwają prace utwardzania dróg tłuczniami dolomitowymi realizowane w ramach funduszu sołecznego. Zadanie zostało wykonane m.in. w Brochocinie, Brochocinku, Dźwierznie, Starym Boryszewie i Czerniewie. W najbliższych tygodniach systematycznie będą utwardzane kolejne odcinki dróg.

Rościszewo

Gmina Rościszewo otrzymała z samorządu województwa mazowieckiego dofinansowanie w kwocie 50 tys. zł. Środki przeznaczone są na przeprowadzenie prac restauratorskich przy zabytku w formie dworu w Rościszewie. Odnawiane będą tynki i okładziny architektoniczne.

Sanniki

Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Sannikach zwyciężyła w plebiscycie „Strażacy roku 2021” w kategorii jednostek OSP w województwie mazowieckim. Strażacy ochotnicy z Sannik uzyskali 1428 głosów.

Sierpc

Trwają prace przy przebudowie mostu w Mieszcuku. Ze względu na prowadzone prace przejazd jest zamknięty. Na czas remontu wyznaczono objazd trasą: Kwaśno – Sułocin – Mieszcuk.

Na rehabilitację potrzeba ponad 90 000 zł

Kuba walczy o zdrowie

Mieszkaniec gminy Bielsk Jakub Zawadzki w kwietniu tego roku uczestniczył w wypadku samochodowym. Niestety, jadący jako pasażer 21-latek odniósł w nim bardzo ciężkie obrażenia. Rokowania lekarzy były ostrożne. Chłopak przeżył, ale wciąż znajduje się w śpiączce. Teraz Kuba potrzebuje długiej i kosztownej rehabilitacji. Jej koszty – ponad 90 000 zł przekraczają możliwości rodziny, dlatego powstała zbiórka, dzięki której można wspomóc leczenie Kuby.

Od feralnego wypadku minęło już kilka miesięcy, jednak ten tragiczny dzień wywrócił do góry nogami życie 21-latka i jego rodziny. – *Cały czas mamy nadzieję, że wszystko to, co wydarzyło się od kwietnia, jest tylko naszym sennym koszmarem. Kuba jako pasażer wracał z kolegą od swojej dziewczyny. Niespodziewanie wyjechał im wtedy inny samochód na drogę. Kierowca wykonał manewr, przez który ich auto wpadło w poślizg i znalazło się w rowie. Kuba został przewieziony do szpitala w stanie ciężkim. Lekarze nie pozostawiali nam złudzeń - rokowania na przeżycie były niepewne. Na szczęście Kuba wygrał walkę o swoje życie, ale to dopiero początek jego*

długiej drogi w bitwie o zdrowie – wyjaśnia rodzina Kuby.

Kuba doznał urazu wielonarządowego, nadal nie wybudził się ze śpiączki. – *Gdy możemy go odwiedzić*



arch. prywat.



i rozmawiamy z nim, zadajemy pytania - Kuba do nas mruga. Wiemy, że nas słyszy i rozumie. Chcemy, aby jak najszybciej wrócił do zdrowia i dotychczasowego życia. Kuba należał do klubu piłkarskiego Zryw Bielsk. Wszyscy koledzy czekają na jego powrót na boisko, jak my wszyscy – wyjaśniają.

Już teraz wiadomo, że aby Kuba powrócił do zdrowia, potrzebna będzie długa i intensywna rehabilitacja. Niestety, jej koszty są bardzo

wysokie. Trzymiesięczny turnus rehabilitacyjny to koszt ponad 90 000 zł. To dla niego ogromna szansa i jedyna droga, która może pomóc mu w powrocie do zdrowia. Właśnie

poprzez wpłaty na zbiórkę zorganizowaną na portalu www.siepomaga.pl. Na zbiórce udało się już zbierać ponad 31 000 zł, jednak do pełnej kwoty jest jeszcze bardzo daleko.

KGW „Wesołe babeczki” zapraszają do zabawy

„Dzień pieczonego ziemniaka na wesoło”

Już w najbliższą niedzielę, 19 września w Borowicach odbędzie się wyjątkowe, rodzinne wydarzenie. Tego dnia na wszystkich uczestników – zarówno tych najmłodszych, jak i tych starszych będzie czekało mnóstwo atrakcji. Będzie można nie tylko pysznie zjeść, ale także m.in. zobaczyć egzotyczne zwierzęta czy sprzęt strażacki.

Koło Gospodyń Wiejskich w Borowicach zaprasza na „Dzień pieczonego ziemniaka na wesoło”. Wydarzenie rozpocznie się o godz. 15.00 na terenie świetlicy wiejskiej w Borowicach w niedzielę, 19 września.

Jak przystało na „dzień ziemniaka” podczas imprezy będzie można skosztować najróżniejszych potraw przygotowanych z tych popularnych warzyw. Ale nie tylko. Uczestnicy będą mogli spróbować pysznego bigosu, swojskiej pajdy ze smalczykiem czy pysznych własnoręcznie przygotowanych przez członkinie koła słodkości. Będzie również wspólne ognisko.

Organizatorki zadbały również o szereg poza kulinarnych atrakcji. Na najmłodszych będzie czekał animator czasu wolnego „Pajko”, który poprowadzi ciekawe zajęcia i zabawy. Wszyscy uczestnicy będą mogli obejrzeć sprzęt strażacki, jakim dysponuje jednostka OSP Kępa Polska, a także egzotyczne zwierzęta „Zwierzakolubów”.

Nie zabraknie również wspólnej zabawy tanecznej. Na scenie zaprezentuje się m.in. zespół The Voice Orkiestra. Podczas imprezy odbędzie się również zbiórka środków z przeznaczeniem na leczenie płocczanki Julii Pietrzak.

Wydarzenie dofinansowano ze środków programu „Działaj lokalnie” Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności realizowanego przez Akademię Rozwoju Filantropii w Polsce oraz Ośrodka DL Fundacji „FLZP – Młodzi Razem” i powiatu płockiego. Zadanie dofinansowano ze środków budżetowych samorządu Mazowsza. (ek)



Mazowiecki Festyn „Zdrowy i aktywny senior”

Sportowa rywalizacja w Soczewce

Już po raz czwarty w Soczewce odbyła się sportowo-rekreacyjna impreza skierowana do mazowieckich seniorów. Było to pełne pozytywnych sportowych emocji wydarzenie, które z pewnością przyniosło dużo radości i uśmiechu dla wszystkich uczestników. To nie tylko rywalizacja, ale także ciekawie i aktywnie spędzony czas.

Soczewka już po raz kolejny stała się areną sportowych zmagani osób starszych. Znałe i lubiane wydarzenie ma na celu wykształcenie w pokoleniu seniorów potrzeby dbania o własne zdrowie, dobrą kondycję fizyczną i psychiczną, zrozumienia egzystencjalnej potrzeby ruchu, jego znaczenia w podtrzymaniu sprawności fizycznej i psychicznej oraz promowanie aktywnego stylu życia.

Festiwal stał się doskonałym pretekstem do wyjścia z domu, spotkania się w szerszym gronie i wspólnej zabawy, a przy okazji do tak ważnej w życiu seniorów aktywności fizycznej.

Rywalizacja odbywała się w trzech kategoriach wiekowych: 55-65 lat, 66-70 lat i powyżej 70. roku życia. Zwycięzcy konkurencji otrzymali okolicznościowe medale oraz drobne upominki. Wśród konkurencji znalazły się m.in. biegi,

skok w dal czy dart. Dodatkowo uczestnicy imprezy mogli wziąć udział w szeregu atrakcyjnych konkurencjach rekreacyjnych.

Zawodom sportowym towarzyszyło Miasteczko Zdrowego Seniora, w którym można było bezpłatnie skorzystać z porad medycznych oraz wykonać takie badania jak pomiar ciśnienia, cukru czy tkanki tłuszczowej. Były również ciekawe konkursy.

Interesującą atrakcją była również „Scena dla seniora”, na której można było zobaczyć różnego rodzaju pokazy w tym sportowe, kulturalne, rozrywkowe oraz z zakresu rekreacji ruchowej. Lokalne organizacje skupiające seniorów miały okazję, aby zaprezentować swoje programy artystyczne.

Wydarzenie po raz kolejny okazało się bardzo udane. Była to okazja do spotkań i wspólnego spędzenia czasu w trochę inny, bardzo aktywny sposób. Dzięki festynowi seniorzy mogli również poznać nowe formy aktywnego spędzenia czasu, które z powodzeniem mogą wykorzystać w swoim codziennym życiu. Każdy uczestnik wydarzenia otrzymał pakiet startowy – koszulkę i wodę, a także mógł skorzystać z bezpłatnego posiłku serwowanego w strefie gastronomicznej.

Wydarzenie zostało dofinansowane ze środków samorządu Mazowsza. Organizatorem wydarzenia było Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej „Chomiczówka”. (ek)



Słodkości z Barcikowa

Koło Gospodyń Wiejskich w Barcikowie (gm. Słupno) powstało w grudniu 2018 r. Tworzą je 23 panie, którym bez wątpienia leży na sercu dobro ich wsi i społeczności lokalnej. Są aktywne i pełne pomysłów, dzięki czemu na nowo tworzą życie swojej miejscowości.

Obecne koło swoją działalnością nawiązuje do organizacji, która kiedyś funkcjonowała na terenie wsi. – W wyniku przemian społecznych działalność poprzedniego koła

stopniowo wygasta. Kiedy jednak pojawiła się możliwość i okazja do stworzenia tego typu organizacji, a w zasadzie reaktywowania jej na nowych zasadach postanowiłyśmy z niej skorzystać. Dlaczego? Przede wszystkim zależy nam na budowaniu więzi międzypokoleniowej i integracji mieszkańców. Chcemy również kultywować rodzime tradycje i przekazywać je kolejnym pokoleniom. Właśnie takie zadania sobie wyznaczyłyśmy i staramy się je konsekwentnie realizować – mówi przewodnicząca koła Agnieszka Karpińska-Rosiak.

Członkinie koła w Barcikowie realizują się na wielu polach. Jednym

z nich są kulinaria. Wspólne gotowanie i pieczenie sprawia im wiele radości. – Podczas naszych spotkań dzielimy się swoją wiedzą, uczymy się od siebie i wspólnie tworzymy prawdziwie pyszności. Cały czas poszukujemy nowych smaków. Staramy się łączyć tradycyjne przepisy z czymś zupełnie nowym. Wprowadzamy innowacje do znanych i lubianych przez wszystkich potraw. Efekty bywają zaskakujące – wyjaśnia przewodnicząca.

Kulinaria to nie jedyna pasja, jaka łączy mieszkanki Barcikowa.

Członkinie koła stawiają również na turystykę. Do tej pory udało im się wspólnie wybrać m.in. do Sandomierza. Chętnie organizują również wspólne wyjścia do kina czy teatru. Organizują również imprezy okolicznościowe m.in. na Dzień Kobiet. Rozwijają swoje skrzydła również w twórczości artystycznej, a w czasie pandemii aktywnie włączyły się w akcje szycia maseczek. Ich siedzibą jest świetlica wiejska, gdzie mają przestrzeń do realizacji wszystkich swoich pasji. Koło cały czas się rozwija, panie mają kolejne plany i cele. Z pewnością jeszcze nie raz o nich usłyszymy.

(ek)

Słodkie bułeczki

Składniki

- 1,5 kg mąki pszennej
- 100 g świeżych drożdży
- 3/4 szklanki cukru
- 2 całe jajka
- 4 żółtka
- szczypta soli
- 1 szklanka mleka
- 125 g masła (1/2 kostki masła)
- marmolada, dżem, czekolada (wg uznania)

Kruszonka

- 3 łyżki mąki
- 2 łyżki cukru
- 1 łyżka masła

Wykonanie

Do ciepłego mleka dodać masło, zalać tym drożdże z 1 łyżką cukru i odstawić na chwilę. Połączyć resztę składników i dodać mleko z masłem i drożdżami. Zagnieść aż ciasto będzie odchodzić od rąk. Odstawić do wyrośnięcia w ciepłe miejsce. Przygotować kruszonkę łącząc wszystkie składniki. Następnie uformować bułeczki i nadziać marmoladą/dżemem/czekoladą oraz posypać kruszonką. Piec do zarumienienia ok. 20min w 200°C.

Rogaliki

Składniki

Ciasto krucho-drożdżowe:

- 500 g mąki pszennej
- 250 g zimnego masła (lub margaryny)
- 40 g świeżych drożdży lub 12 g drożdży instant
- 1 łyżeczka cukru
- 2 jajka (rozmiar M)
- 2 łyżki gęstej, kwaśnej śmietany 18%
- lub jogurtu greckiego (ok. 45 g)
- szczypta soli
- Nadzienie:
- marmolada lub gęste powidła

Dodatkowo:

- 1 jajko
- cukier

Wykonanie

Śmietanę (lub jogurt) przełożyć np. do miski. Miskę wstawić do gorącej wody i mieszać śmietanę aż będzie lekko ciepła. Miskę z lekko ciepłą śmietaną wyciągnąć z wody, dodać pokruszone świeże (lub suszone) drożdże i cukier. Wymieszać łyżką na gładką papkę. Przykryć ściereczką i odstawić zaczyn w ciepłe miejsce do wyrośnięcia na ok. 10-15 minut.

Do dużej miski wsypać mąkę. Dodać sól, pokrojone na kawałki masło, jajka i wyrośnięty zaczyn. Wyrobić ciasto na gładką, jednolitą masę. Gotowe ciasto owinać w folię spożywczą i wstawić do lodówki na co najmniej 1 godzinę.

Ciasto podzielić na cztery równe części. Każdą część, jedną po drugiej, rozwałkować na posypanym mąką blacie w kształt koła na grubość ok. 3 mm i pociąć na 8 trójkątów. Na każdy trójkąt nałożyć ok. 1 łyżeczki marmolady lub niecałą łyżeczkę powidła i zwiniąć od podstawy do wierzchołka trójkąta, tworząc rogaliki (końcówka ciasta powinna być podwinięta pod spód rogalika). Gotowe rogaliki układać w odstępach na blasze wyłożonej papierem do pieczenia (wychodzą 2 blachy rogalików). Odstawić przykryte ściereczką do wyrośnięcia na ok. 20 minut. Jajko rozkłócić i przy pomocy pędzelka posmarować rogaliki. Posypać cukrem.

Piec w nagrzanym piekarniku, jedną blachę po drugiej, ok. 20-25 minut do zarumienienia w temperaturze 180°C, grzałka góra-dół.

Szarlotka

Składniki

Ciasto kruche:

- 2 szklanki mąki pszennej (300 g)
- 3 łyżki cukru
- 2 łyżeczki cukru waniliowego
- 250 g masła, zimnego
- 2 płaskie łyżeczki proszku do pieczenia
- 1 jajko (rozmiar M), zimne

Mus jabłkowy:

- ok. 1,5 kg jabłek (np. Szara Reneta)
- 1 łyżeczka cynamonu
- 2 łyżki cukru

Dodatkowo:

- cukier puder do posypania (opcjonalnie)

Wykonanie

Z mąki, cukru, cukru waniliowego, masła (pokrojonego na małe kawałki), jajka i proszku do pieczenia zagnieść jednolite ciasto ręką lub robotem kuchennym. Z ciasta uformować kulę, lekko ją spłaszczyć i owinać w folię spożywczą. Wstawić do lodówki na czas przygotowania musu jabłkowego.

Jabłka umyć, obrać, usunąć gniazda nasienne i pokroić w niedużą kostkę lub zetrzeć na tarce. Wymieszać z 2 łyżkami cukru i przesmażyć, aż powstanie mus (gdyby mus był mocno „wodnisty” smażyć, aż nadmiar soku wyparuje). Wmieszać cynamon i pozostawić do ostygnięcia.

Formę kwadratową o wymiarach ok. 24 x 24 cm wyłożyć papierem do pieczenia. (Można najpierw delikatnie posmarować w kilku miejscach formę masłem lub margaryną. Wtedy wyłożenie formy papierem pójdzie sprawniej, bo przyklei się on do tłuszczu). Połowę ciasta wykleić na dnie formy. Wyłożyć mus jabłkowy. Z pozostałego ciasta odrywać kawałki i układać je na musie jabłkowym (można również rozwałkować ciasto).

Piec w nagrzanym piekarniku ok. 50-60 minut, aż ciasto ładnie się przyrumieni, w temperaturze 180°C (grzałka góra-dół). Ciasto pozostawić do ostygnięcia. Przed podaniem można oprószyć cukrem pudrem.

Będą kolejne miejsca w żłobkach i klubach dziecięcych

W Drobinie i Gostyninie

51 umów na łączną kwotę 3 016 920,00 zł na realizację zadań w ramach programu Maluch+ podpisali przedstawiciele mazowieckich samorządów. Uroczystość podpisania umów z udziałem wi-

ce wojewody mazowieckiego Sylwestra Dąbrowskiego odbyła się w siedzibie Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie.

Wśród beneficjentów programu znalazło się m.in. Miasto i Gmina Drobin. Burmistrz podpisał umowę

na kwotę 24 960,00 zł (26 miejsc opieki), dzięki której dofinansowany zostanie Klub Dziecięcy Drobin. Dofinansowanie otrzymało również miasto Gostynin. Burmistrz podpisał trzy umowy na kwoty: 28 800,00 zł (30 miejsc opieki), 38 400,00 zł (40 miejsc opieki) oraz 38 400,00 zł (40 miejsc opieki).

Program Maluch+ wspiera rozwój instytucji opieki nad dziećmi w wieku do lat 3 – żłobków, klubów dziecięcych i dziennych opiekunów. Beneficjenci programu mogą otrzymać dofinansowanie do tworzenia i funkcjonowania miejsc opieki. Maluch+ jest programem rocznym. Celem programu Maluch+ jest zwiększenie dostępności terytorialnej i finansowej miejsc opieki w żłobkach, klubach dziecięcych i u dziennych opiekunów dla wszystkich dzieci, w tym dzieci niepełnosprawnych oraz wymagających szczególnej opieki.

Opr. (ek)

Spacerkiem po gminach

Słubice

Orkiestra Dęta OSP Słubice ogłosiła nabór nowych muzyków zainteresowanych nauką gry na instrumentach. Nauka jest darmowa, uczeń otrzymuje również instrument. Istnieje możliwość nauki gry na: trąbce, klarnecie, saksofonie, gitarze basowej oraz perkusji. Szczegółowe informacje można uzyskać kontaktując się z kapelmistrzem Szymonem Ogrzebaczem pod nr tel. 781 951 636.

Słupno

W sobotę, 18 września w Stolicy „Flis” w Liszynie odbędą się VIII Regaty Kajakowe o Puchar Wójta Gminy Słupno i Puchar Prezesa Stowarzyszenia „Flis”, a także III Zawody spinningowe z Łódki. Zawody rozpoczną się o godz. 7.00, natomiast regaty o 15.00.

Stara Biała

Urząd Gminy poinformował o wyborze najkorzystniejszej oferty w przetargu na rozbudowę drogi gminnej nr 291326W w miejscowościach Bronowo-Zalesie i Nowe Trzepowo. Zadanie wykona Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Sp. z o.o. z Lipna.

Staroźreby

Uczniowie Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Staroźrebach od 1 września korzystają z wyremontowanej pracowni informatycznej. W ramach remontu m.in. podwieszono sufit, położona została gładź oraz nowa podłoga, pomalowano ściany oraz zakupiono nowy sprzęt komputerowy.

Szczawin Kościelny

Rozpoczęły się prace przy przebudowie drogi gminnej w miejscowości Kunki – Staw. Zadanie wykonuje Firma Transportowo-Handlowa „Wotex” z Krzyżanowa.

Szczutowo

Podczas tegorocznych uroczystości dożynkowych powiatu sierpeckiego rolnicy z terenu gminy Szczutowo otrzymali wyróżnienia. Tytuł Rolnik Roku - Patryk Ruszkowski, Młody Rolnik – Dawid Dziurlikowski, Sołtys Roku - Lilla Bigorajska.

Wyszogród

22 i 23 września w godz. 9.00-13.00 będzie można skorzystać z pomocy doradcy ZUS w sprawie programu „Dobry start. 300+ dla ucznia”. Eksperta będzie można spotkać w sali posiedzeń przy Hali sportowej w Wyszogrodzie.

Zawidz

Osiem drużyn OSP i 2 drużyny młodzieżowe wystartowały w Gminnych Zawodach Sportowo-Pożarniczych w Zawidzu. Strażacy rywalizowali w dwóch konkurencjach: sztafecie pożarniczej 7x50 metrów i ćwiczeniu bojowym. Najwięcej punktów zdobyli druhowie z OSP Kęsice (158,56).

Żychlin

Na początku września w Urzędzie Gminy działał Mobilny Punkt Szczepień przeciw COVID 19, w którym odbywały się szczepienia bez restrykcji jedną dawką preparatu Johnson&Johnson. Podczas akcji zaszczepiło się 55 mieszkańców gminy.

(ek), rad

W Radzanowie mieszkańcy pożegnali lato

Piknik rodzinny „Będzie lepiej”

W minioną niedzielę mieszkańcy gminy Radzanowo spotkali się, aby całymi rodzinami skorzystać z ostatnich dni lata. Wydarzenie przyniosło mnóstwo radości najmłodszym, dla których przygotowano wiele ciekawych atrakcji. Również starsi uczestnicy mogli znaleźć coś dla siebie. Przepyszne jedzenie serwowały Koła Gospodyń Wiejskich oraz lokalne stowarzyszenia. Nie zabrakło również występów artystycznych i wspólnej zabawy tanecznej.

Piknik rodzinny był wspaniałą okazją do integracji i spotkania się w szerszym gronie. Atrakcji nie brakowało. Najmłodsi doskonale bawili się na dmuchańcach czy podczas zabaw z animatorami. Były wspólne tańce, ogromna trampolina oraz zabawy ruchowe.

Podczas wydarzenia można było również spotkać członków Kół Gospodyń Wiejskich oraz lokalnych stowarzyszeń, którzy przygotowali piękne stoiska.

Trzeba przyznać, że skutecznie przyciągały one wzrok uczestników. Były kolorowe i fantazyjnie przyozdobione. Można było na nich skosztować przepysznych własnoręcznie robionych potraw i ciast oraz zakupić rękodzieło. Chętnych nie brakowało. Pyszne ciasta, sery, własnoręcznie przygotowany chleb ze smalcem czy pierożki zniknęły w okamgnieniu.

Uczestnicy zainteresowani tematami kulinarnymi mogli również wziąć udział w warsztatach kulinarnych „Smaki Mazowsza”. Zaciekawieni pracą strażaków ochotników mieli okazję do przyjrzenia się wozom strażackim i porozmawiania z druhmami o ich służbie.

Jak zawsze nie zabrakło również występów artystycznych. Były pokazy taneczne m.in. w wykonaniu KGW „Cuda-wianki” z Radzanowa czy dzieci z lokalnych szkół. Nie zabrakło również elementów muzycznych. Swoje umiejętności zaprezentował m.in. zespół ADHD.

W ramach pikniku po raz kolejny odbyła się również „Sołtysiada”, czyli rywalizacja sportowa na wesoło. Nie zabrakło również lokalnej odsłony „Narodowego czytania”, podczas której można było usłyszeć

„Moralność Pani Dulskiej” Gabrieli Zapolskiej.

W trakcie wydarzenia można było również skorzystać z punktu informacyjnego programu „Czyste powietrze” oraz spisu powszechnego. Na mieszkańców czekał również punkt DKMS, gdzie można było zarejestrować się w bazie dawców szpiku oraz stoisko informacyjno-rejestracyjne szczepień przeciwko COVID-19.

To był wyjątkowy czas dla mieszkańców gminy. Impreza przyciągnęła mnóstwo osób. Wszyscy, którzy przybyli na boisko szkolne w Radzanowie, mieli okazję do spotkania się po okresie, kiedy nie było to możliwe i wspólnego spędzenia czasu. Na wydarzenie zaprosili wszystkich wójt gminy Radzanowo Sylwester Ziemkiewicz oraz Centrum Kultury i Sportu w Radzanowie.



Specjały KGW z Męczenina przyciągnęły tłumy



Występ taneczny KGW „Cudawianki” w Radzanowie



Członkinie KGW „Eko-Gosposie” z Brochocina z wójtem Sylwestrem Ziemkiewiczem

Sponsorem PKN ORLEN

Turniej piłkarski w Drobinie

W sobotę, 11 września Skra Drobin podejmowała u siebie Start Proboszczewice. Drużyny rozegrały mecz w ramach 5. kolejki płockiej grupy ligi okręgowej. Ale na piłkarskich zmaganiach się nie skończyło. Na stadionie Miejskiego Ośrodka Kultury Sportu i Rekreacji odbył się Turniej Rodzinny, zorganizowany w ramach umowy sponsorskiej z PKN ORLEN.

Pierwotnie wydarzenie miało mieć miejsce już w pierwszej połowie tego roku, jednak sytuacja pandemiczna nie pozwoliła na organizację imprezy. Na szczęście udało się to w miniony weekend. Sprzyjały dobre warunki pogodowe, dzięki którym mieszkańcy Drobin mogli w pełni cieszyć się zaplanowanymi atrakcjami. A wśród nich znalazły się m.in. konkursy, zabawy i dmuchany plac zabaw dla najmłodszych. Oraz – co najważniejsze – kibicowanie miejscowemu klubowi pił-

karskiemu. – Tego dnia na stadionie Miejskiego Ośrodka Kultury Sportu i Rekreacji każdy znalazł coś dla siebie – mówi prezes Skry Jarosław Pietrzak.

Piknik ruszył już o godzinie dziesiątej. O jedenastej rozpoczął się mecz między Skrą Drobin a Startem Proboszczewice, czołowymi drużynami płockiej grupy ligi okręgowej. Rodzinne kibicowanie z pewnością dodało animuszu piłkarzom z Drobin, którzy gładko pokonali klub z Proboszczewic, zwyciężając 5:0. Do bramki rywali trafiali: Marcin Kowalski (dwukrotnie), Jakub Witkowski, Hubert Krysztofiak oraz Bartłomiej Mielczarski. Tym samym Skra – z kompletem punktów – umocniła się na pozycji lidera w ligowej tabeli.

Po meczu kontynuowano piłkarskie święto – tym radośniejsze, że okraszone zwycięstwem Skry. Co warto podkreślić, sponsorem Szkoleń Piłkarskich LKS Skry Drobin został w tym roku PKN ORLEN. Dzięki umowie sponsorskiej i pozyskanym w ten sposób środkom finansowym klub z Drobin może popularyzować piłkę nożną wśród amatorów, pasjonatów i kibiców –

jako alternatywy spędzania wolnego czasu. Bo ten warto spędzać jak najczęściej na świeżym powietrzu.

Klub nagrywa również filmy z treningami zawodników Skry, które przeznaczone są dla zawodników z różnych grup wiekowych (żaki, młodziki, juniorzy, seniorzy). Można je obejrzeć na stronie internetowej drużyny.

Oprócz tego fundusze od sponsora w znacznej części wykorzystywane są na organizację szkoleń piłkarskich w celu podniesienia poziomu sportowego zespołu juniorów i seniorów oraz poszczególnych zawodników obu zespołów. Między innymi dzięki temu przedsięwzięciu klub z Drobin ma nadzieję na awans do IV ligi. Jak na razie Skra jest na dobrej drodze, choć do zakończenia rozgrywek jeszcze daleko.

Sobotni turniej był prawdziwym świętem rodzinnego kibicowania. Tego typu imprezy są doskonałą okazją, by pokazać, że piłka nożna jest świetną zabawą, a dopingowanie swojej drużyny to nie tylko emocjonujące przeżycie dla kibica, ale też ogromne wsparcie dla zawodników podczas gry.

(kw)



Skra Drobin cieszy się kolejnym zwycięstwem



Tak bawiono się podczas Turnieju Rodzinnego

List intencyjny PKN ORLEN i samorządu Płocka

Wokół przetwarzania odpadów komunalnych

Prezydent Płocka Andrzej Nowakowski, przedstawiciele władz PKN Orlen: Józef Węgrecki – członek Zarządu ds. operacyjnych i Armen Artwich – członek Zarządu ds. korporacyjnych, Zarząd Przedsiębiorstwa Gospodarowania Odpadami w Płocku – prezes Stefan Kotlewski i wiceprezes Katarzyna Struzik podpisali list intencyjny o współpracy przy realizacji projektu efektywnego przetwarzania odpadów komunalnych.

Wdrożenie do 2026 roku projektu przez PKN ORLEN i partnerów będzie pierwszym w Polsce kompleksem realizującym założenia Gospodarki o Obiegu Zamkniętym (GOZ).
– Europejskie regulacje w zakresie ochrony środowiska traktujemy jako szansę, którą w pełni chcemy wykorzystać. Dlatego konsekwentnie realizujemy strategię ORLEN2030, która odpowiada na te wyzwania, jednocześnie wytyczając nam drogę do nowoczesnego, zrównoważonego biznesu. Jednym z jej podstawowych założeń jest realizacja projektów recyklingu odpadów i wdrażanie w ten

sposób zasad gospodarki o obiegu zamkniętym. Dynamiczny rozwój tego obszaru naszej działalności znacząco przyczyni się do budowy wartości koncernu w długiej perspektywie, a także istotnie wpłynie na wzrost konkurencyjności i efektywności ekologicznej polskiej go-

spodarki – mówi Daniel Obajtek, Prezes Zarządu PKN ORLEN.

Realizacja inwestycji pozwoli na kompleksowe zagospodarowanie wszystkich przetworzonych w Kobiernikach odpadów komunalnych, poprzez implementację odpowiednio wyskalowanych

technologii pod skład morfologicznych odpadów.

Wdrożenie projektu przez PKN ORLEN pozwoli na pierwsze w Polsce kompleksowe podejście pozwalające na pracę Gospodarki o Obiegu Zamkniętym (GOZ). Umożliwi także częściowe zastąpienie surowca z paliw kopalnych na surowiec z odpadów. Wpłynie również na poprawę marży poprzez pozyskanie tańszego surowca dla obszarów rafinerii i petrochemii. Nowa instalacja pozwoli na wytwarzanie produktów petrochemicznych z udziałem odpadów przeznaczonych do recyklingu jako część surowca do produkcji poliolefin, na które jest bardzo duże zapotrzebowanie na rynku.

– Jesteśmy nowoczesnym miastem, które stawia na rozwiązania przyjazne środowisku. Mam satys-

fakcję, że inicjatywa, którą jako samorząd podejmujemy wspólnie z PKN ORLEN, będzie mieć pozytywne znaczenie dla środowiska naturalnego i przyniesie korzyści zarówno mieszkańcom Płocka oraz regionu, jak i PKN ORLEN – mówi Andrzej Nowakowski, prezydent Płocka.

Inwestycja związana z budową instalacji do recyklingu odpadów komunalnych, którą analizuje PKN ORLEN, przyniosłaby korzyści nie tylko spółce, lecz także mieszkańcom Płocka i okolic, którzy tylko w 2020 roku wytworzyli ponad 57 tys. Mg zmieszanych odpadów komunalnych, nadających się do dalszego zagospodarowania.

W instalacji, której budowę analizuje PKN ORLEN, jednym z produktów przetwarzania odpadów byłby wodór. Dlatego projekt ten jest częścią flagowego przedsięwzięcia wodorowego PKN ORLEN - Hydrogen Eagle. Zakłada ono budowę hubów wodorowych w Polsce, Czechach i na Słowacji dla transportu zasilanego odnawialnymi źródłami energii oraz innowacyjnych instalacji przetwarzających odpady komunalne w zero i niskoemisyjny wodór. Projekt Hydrogen Eagle pomyślnie przeszedł etap weryfikacji przez Ministerstwo Rozwoju, Pracy i Technologii w konkursie na projekty z obszaru technologii i systemów wodorowych w ramach mechanizmu IPCEI i obecnie znajduje się na etapie notyfikacji pomocy publicznej przez Komisję Europejską.

Po uroczystym podpisaniu listu intencyjnego uczestnicy spotkania zwiedzili Instalację Termicznego Przekształcania Odpadów ORLEN Eko sp. z o.o., znajdującą się na terenie Zakładu produkcyjnego PKN ORLEN w Płocku.

opr. (t)



PKN ORLEN

Wdrożenie Zintegrowanego Systemu Informatycznego Papirus SQL w PWIK Sp. z o.o. w Olsztynie

SoftHard S.A. oferuje wdrażanie Zintegrowanego Systemu Informatycznego Papirus SQL wspierającego zarządzanie przedsiębiorstwem. Niniejszy artykuł poświęcony jest najnowszemu wdrożeniu firmy w PWIK sp. z o.o. w Olsztynie oraz szczegółom oferty SoftHard S.A.

23 lipca 2021 r. w siedzibie Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Olsztynie została podpisana umowa na „Dostawę i wdrożenie Elektronicznego Biura Obsługi Klienta (EBOK) w Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Olsztynie wraz z oprogramowaniem do świadczenia e-usług.” Wykonawcą projektu jest konsorcjum firm SoftHard S.A. i AIUT Sp. z o.o.

W ramach realizacji zamówienia SoftHard S.A. dostarczy Zintegrowany System informatyczny Papirus SQL dla 150 użytkowników i 16 000 odbiorców wody. Z kolei firma AIUT Sp. z o.o. dostarczy i wdroży stacjonarny system odczytu wodomierzy wykorzystując inteligentne wodomierze wyposażone w technologię LoRa WAN w ramach jednej wydzielonej przez PWIK strefy. Jest to jedno z największych w ostatnim czasie wdrożeń systemu klasy ERP w przedsiębiorstwie wodociągowo-kanalizacyjnym, a jednocześnie największe realizowane przez SoftHard S.A. w tej branży.

Pozyskanie tak dużego projektu w branży wodociągowej firma zawdzięcza zarówno wieloletnim doświadczeniom i wdrażaniu oprogramowania w kolejnych podmiotach z branży wod – kan, jak i silnej pozycji lidera w branży zarządców nieruchomości, wśród których ponad 300 korzysta z oprogramowania autorstwa SoftHard S.A., w tym największe podmioty na rynku.

Jednym z przykładów takich projektów jest zakończone w styczniu bieżącego roku, wdrożenie ZSI Papirus SQL w Gdańskich Nieruchomościach, gdzie SoftHard S.A. dostarczył i wdrożył system, na którym pracuje jednocześnie ponad 400 użytkowników.

„Od wielu lat konsekwentnie rozwijamy się zwiększając liczbę obsługiwanych przez SoftHard S.A. podmiotów z branży wodociągowo – kanalizacyjnej. Oferujemy kompleksowy system klasy ERP, który sprawdza się w przedsiębiorstwach różnej wielkości. Stosowana przez nas przystępna dla Klientów polityka współpracy pozwala na udostępnianie ich na atrakcyjnych warunkach finansowych. Dzięki temu możemy już dziś dostarczać i oferować Zintegrowany System Informatyczny Papirus SQL oparty o rozwiązania funkcjonalne i technologiczne najwyższej jakości w tym segmencie rynku” – mówi Prezes Zarządu SoftHard S.A. Krzysztof Sulkowski.

Oferta oprogramowania SoftHard S.A.

Oferowany ZSI Papirus SQL składa się obecnie z ponad 30 modułów w tym m.in.: Finanse i Księgowość, Rejestr Faktur, Kontroling, Kasa-Banki, Kadry-Płace, Elektroniczne Biuro Obsługi Klienta, a także wielu innych modułów dziedziny dedykowanych dla branż mieszkaniowej, wodociągowej, komunalnej i ciepłowniczej.

Nasza oferta zawiera również usługi utrzymania wdrażanych przez nas systemów w ramach Chmury ZSI Papirus SQL, która cieszy się coraz większą popularnością wśród naszych klientów, umożliwiając im korzystanie z ZSI w pracy zdalnej.

Wybierz doświadczenie i kompetencje.

Dzięki sprawdzonej metodologii prowadzenia wdrożenia zaawansowany funkcjonalnie i technologicznie system jest sprawnie implementowany w poszczególnych obszarach działalności przedsiębiorstwa.

Nasze oprogramowanie współpracuje z dwoma bazami danych. Funkcjonalność systemu jest taka sama

niezależnie od silnika bazy danych. To klient decyduje, jakie oprogramowania bazodanowe wybiera.

Dowiedz się więcej o naszej ofercie – skontaktuj się z naszym przedstawicielem regionalnym i umów dedykowaną prezentację.



Zapraszamy do współpracy.

SoftHard S.A.
ROK ZAŁOŻENIA 1990

SoftHard S.A.,
Płock, ul. Graniczna 27
e-mail: plock@softhard.com.pl,
tel. 24 264 16 96

Inauguracja sezonu artystycznego w Orkiestrze

Kurpiński i Chopin

Portugalski pianista Artur Pizarro zainauguruje 45. sezon artystyczny Płockiej Orkiestry Symfonicznej. W wykonaniu solisty usłyszymy Koncert fortepianowy f-moll op. 21 Fryderyka Chopina. Symfoników poprowadzi dyrygent Jan Miłosz Zarzycki. Bilety można nabyć w kasie biletowej POS oraz w serwisie Bilety24.pl.

Artur Pizarro naukę gry na fortepianie rozpoczął w wieku trzech lat i wtedy też dał swój pierwszy występ w lizbońskim konserwatorium muzycznym. Jego nauczycielem był specjalizujący się w repertuarze romantycznym pianista José Carlos de Sequeira Costa. Wraz z nim wyjechał do USA. Studiował również w Lisbonie. W Paryżu uczył się pod kierunkiem profesora konserwatorium Aldo Ciccolini.

Pizzaro jest laureatem wielu nagród m.in. I nagrody w Międzynarodowym Konkursie im. José Vianna da Motta (1987) oraz I nagrody na Międzynarodowym Konkursie Pianoforte w Leeds (1990).

Współpracował z wiodącymi orkiestrami i dyrygentami, takimi jak: Sir Simon Rattle, Philippe Entremont, Yan Pascal Tortelier, Sir Andrew Davis, Esa-Pekka Salonen, Yuri Temirkanov, Vladimir Fedoseyev, Ilan

Volkov, Franz Welser-Most, Tugan Sokhiev, Yakov Kreizberg, Yannick Nézet-Séguin, Libor Pešek, Vladimir Jurowski, Ion Marin, John Wilson, Sir Charles Mackerras. Występował na festiwalach muzyki kameralnej na całym świecie.

Artur Pizarro nagrał wiele płyt, m.in. z utworami Fryderyka Chopina, Beethovena i Ravela. W swoim rodzinnym kraju otrzymał nagrody za zasługi dla muzyki klasycznej i kultury, w tym nagrodę Portugal Press Award, nagrodę Portugaliego Stowarzyszenia Autorów, Medal Kultury Miasta Funchal oraz Medal za Zasługi Kulturalne od rządu portugalskiego. Jest profesorem wizytującym na wydziale fortepianu w Escola Superior de Música de Lisboa. Stworzył też swoje studio w Oeiras.

Podczas inauguracji 45. sezonu artystycznego płockiej symfonicy pod batutą maestro Jana Miłosza Zarzyckiego usłyszymy Uwerturę do opery „Dwie Chatki” Karola Kurpińskiego, VIII Symfonię h-moll „Niedokończoną” Franza Schuberta i Koncert fortepianowy f-moll op. 21 Fryderyka Chopina. Koncert odbędzie się 17 września o godzinie 19.00. w sali koncertowej PSM.

Dzień wcześniej Płocka Orkiestra Symfoniczna wystąpi na koncercie inaugurującym Międzynarodowy Festiwal Muzyczny im. Karola Kurpińskiego. I edycja Festiwalu poświęcona jest twórczości Karola Kurpińskiego

i Fryderyka Chopina i przypada do- kładnie w 190. rocznicę skompono- wania słynnej Warszawianki (1831 r.).

W Bazylice św. Krzyża w War- szawie (16 września, godz. 20.00) zabrmi m.in. Msza Kurpińskiego, której rękopis partytury odnalazł niedawno w Nowym Jorku Piotr Jegliński – pomysłodawca Festiwalu. Jej orkiestracji podjął się belgijski kompozytor Jacques-Alphonse De Zeegant. Usłyszymy również inne odnalezione po latach dzieło Kurpińskiego – „Kozak”, stworzone zapewne na potrzeby sceny warszawskiej, nieujęte w żadnym spisie twórczości kompozytora, który znajduje się w zbiorach Biblioteki Narodowej w Warszawie. W programie jest także uwertura do opery „Dwie Chatki” Kurpińskiego i Koncert f-moll Fryderyka Chopina. Kolejne koncerty w ramach Festiwalu odbędą się w Sali Odczytowej Narodowego Instytutu Kultury i Dziedzictwa Wsi, w Pałacu na Wyspie w Muzeum Łazienek Królewskich oraz na Zamku Królewskim w Warszawie. Mecenasek I Międzynarodowego Festiwalu Muzycznego im. Karola Kurpińskiego jest PKN ORLEN.

Muzycy Płockiej Orkiestry Symfonicznej wystąpili również w „Rock Operze Obrona Płocka 1920” w reżyserii Mariusza Pogonowskiego. Prapremiera odbyła się w minioną sobotę na scenie teatru płockiego. (lesz)

45. JUBILEUSZOWY SEZON ARTYSTYCZNY PŁOCKIEJ ORKIESTRY SYMFONICZNEJ

PŁOCKA ORKIESTRA SYMFONICZNA
IM. WITOLDA LUTOSŁAWSKIEGO
DYREKTOR: ADAM MIECZYKOWSKI

17.09.21 (piątek) godz. 19.00

// Sala koncertowa PSM, ul. Kolegialna 23 //

Bilety w cenie 20 zł w sprzedaży w kasie biletowej POS oraz w serwisie Bilety24.pl

INAUGURACJA

45. SEZONU ARTYSTYCZNEGO 2021/2022

ARTUR PIZARRO
FORTEPIAN

PŁOCKA ORKIESTRA SYMFONICZNA
IM. WITOLDA LUTOSŁAWSKIEGO

JAN MIŁOSZ ZARZYCKI DYRYGENT

PROGRAM

KAROL KURPIŃSKI : Uwertura do opery „Dwie Chatki”
FRYDERYK CHOPIN : Koncert fortepianowy f-moll Op. 21
FRANZ SCHUBERT : VIII Symfonia h-moll „Niedokończona”

Więcej informacji o koncercie na naszych portalach społecznościowych ORAZ NA STRONIE WWW.ORKIESTRAPOLOCK.PL

SPONSORZY

PATRONAT MEDIALNY

Rodowity paryżanin, wierny żołnierz Napoleona

Publikacja o generale Piotrze Bontemps

Muzeum Mazowieckie zakończył realizowany przez dział archeologii projekt naukowo-edukacyjny „Zapomniany generał Wojska Polskiego Piotr Bontemps (1787-1840)”. Program zakładał m.in. odnalezienie grobów i powtórny pochówek Piotra Bontemps oraz jego małżonki Róży Eleonory, kwerendę w archiwach polskich i zagranicznych, zorganizowanie wystawy i sesji naukowej oraz produkcję filmu dokumentalnego o generale. – Dziś po dziesięciu latach możemy z satysfakcją stwierdzić, że najważniejsze jego punkty udało się wykonać – powiedział Tomasz Kordala, zastępca dyrektora MMP do spraw naukowych. Zwieńczeniem prac jest wydana przez Muzeum publikacja, której promocja odbyła się 7 września w nowej sali audiowizualnej przy Kolegialnej 6.

Pierwszą informację o Piotrze Bontemps, który miał zostać pochowany w nieistniejącym już starym kościele w Imielnicy (dziś Podolszyce Południe) przekazał muzealnikiem Robert Nowak, uczestnik grup rekonstrukcji historycznych.

Kim był zapomniany generał, któremu przyszło służyć w trzech armiach: francuskiej, polskiej i rosyjskiej? Urodził się w Paryżu 3 listopada 1777 r. Tam ukończył

prestżową szkołę politechniczną i rozpoczął służbę wojskową w artylerii. W 1804 roku awansował na kapitana. Wziął udział w kampaniach napoleońskich przeciwko Prusom, Austrii i Rosji. W 1809 r., już w armii Księstwa Warszawskiego, objął funkcję dyrektora artylerii. Razem z Napoleonem w 1812 roku ruszył na Moskwę. Uczestniczył w bitwach pod Lipskiem i Hanau. W 1817 roku ożenił się z córką uczestnika powstania kościuszkowskiego, Różą Eleonorą de Monfreulle. Od 1818 r. służył w armii Królestwa Polskiego. Sprawował funkcję dyrektora Materiałów Artyleryjskich i Arsenalu. W 1821 roku zakupił majątek Gulczewo pod Płockiem. Później mianowano go dowódcą Korpusu Rakietników w Warszawie. Korpus wstąpił się w bitwie pod Olszynką Grochowską. Wystrzelone w kierunku rosyjskich kirasjerów race sprawiły, że atakująca kolumna jazdy uciekła w popłochu.

Po kapitulacji Warszawy i upadku powstania listopadowego Bontemps pozostał w wojsku i złożył przysięgę na wierność carowi. Zmarł tragicznie w 1840 roku, w wyniku obrażeń odniesionych podczas ćwiczeń z pociskami zapalającymi na poligonie Wątkowo pod Petersburgiem.

Żona sprowadziła jego ciało do Polski i pochowała w kościele parafialnym w Imielnicy, który znajdował się wtedy przy dzisiejszej ulicy Gościniec (Podolszyce Południe). Drewniana świątynia została w 1935 roku rozebrana. Trumny małżonków Bontemps pozostawiono w ceglanej krypcie w podziemiach kościoła. Na tej posesji stoi jeszcze ufundowana przez Jadwigę i Franciszka Jezusków figurka Jezusa Miłosiernego.

Badania, wystawa i film

W 2013 roku archeolodzy z Muzeum Mazowieckiego rozpoczęli tam badania wykopaliskowe pod kierownictwem Tomasza Kordali. Uczestniczyli w nich: Zbigniew Miecznikowski, Krzysztof Matusiak, Robert Nowak, Mariusz Samborski, Bartłomiej Górnicki, Sławomir Gajewski i Marek Siwanowicz. Odnaleziono resztki krypty grobowej. Na po-

sadzce spoczywały dwie trumny: Piotra i Róży. Jeden z rozdziałów publikacji zawiera katalog wydobytych podczas wykopalisk przedmiotów (m.in. dewocjonalia i monety, w tym denar Władysława Warneńczyka). 23 sierpnia 2014 roku szczątki małżonków Bontemps zostały pochowane w bocznej kaplicy tzw. kaplicy Sztymbartów w kościele parafialnym w Imielnicy, w którym wzięli udział przedstawiciele ambasady Francji.

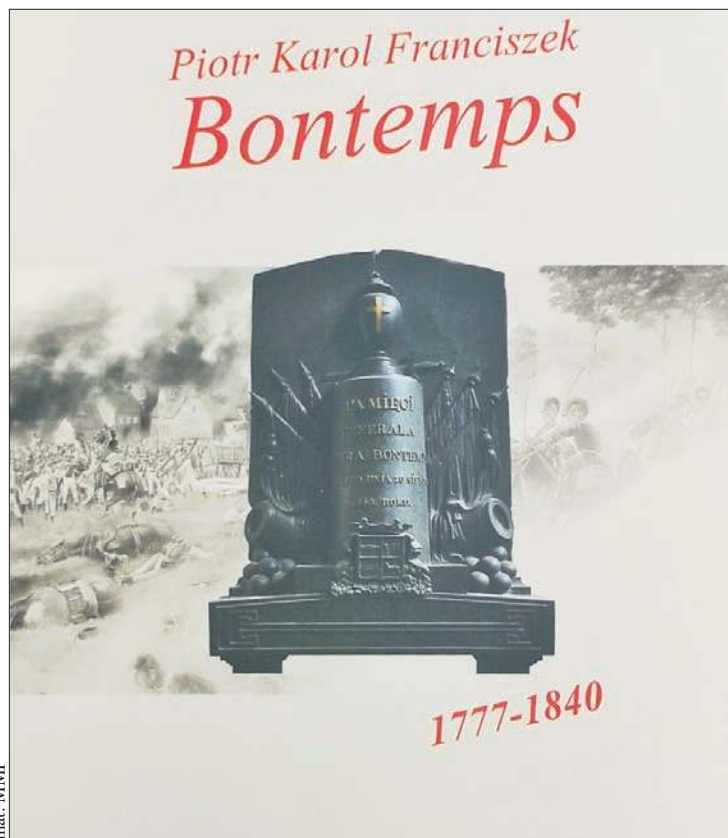
W 2016 roku Muzeum Mazo-

wieckie przygotowało poświęconą generałowi wystawę „Zapomniany generał Wojska Polskiego Piotr Bontemps (1777-1840)”. Spotkała się z dużym zainteresowaniem zwiedzających i życzliwym przyjęciem w środowisku muzealników. Z Płocka pojechała do Muzeum Kultury Kurpiowskiej w Ostrołęce, Muzeum Historycznego w Przasnyszu, Domu Polonii w Pułtusku, Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie, Muzeum Zbrojowni na Zamku w Liwie. Ekspozycję pokazano również w Bibliotece Polskiej w Paryżu. Odbyła się też sesja naukowa poświęcona generałowi. W 2019 roku powstał film „Żegnaj Generale” (scenariusz Tomasz Kordala, zdjęcia Jan Gawrylikiewicz). W roli bohatera wystąpił Jacek Mąka. Sceny kręcono w Płocku, Warszawie, Grochowie, Gołyminie, podczas inscenizacji rekonstrukcji bitew z epoki napoleońskiej.

Dziesięcioletnie starania o przywrócenie pamięci generała podsumowuje wydana przez MMP publikacja „Zapomniany generał Wojska Polskiego Piotr Bontemps (1787-1840)”. Autorami szkiców są: Tomasz Kordala, Zbigniew Miecznikowski, Łukasz Maurycy Stanaszek, Hanna Mańkowska-Pliszka, Małgorzata Grupa, Krzysztof Jarzębski, Marcin Nowak, Wojciech Borkowski.

Książkę otwiera obszerny tekst Tomasza Kordali i Zbigniewa Miecznikowskiego o poszukiwaniu grobu generała. Zamyka ją szkic Wojciecha Borkowskiego (Muzeum Archeologiczne w Warszawie) zatytułowany „Rakietnicy generała Piotra Bontemps w obronie Warszawy w 1831 roku”. Publikację uatrakcyjniąją liczne zdjęcia wykonane podczas wykopalisk, ponownego pochówku i wystaw.

Promocji towarzyszyła prelekcja prof. dr hab. Norberta Kasparka, dyrektora Archiwum Państwowego w Olsztynie pt. „Francuscy oficerowie w armiach Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego”. Książkę można kupić w muzealnym sklepie w cenie 20 zł. (lesz)



Młodzież szkoli się z żołnierzami 6 MBOT

Uczniowie szkół mundurowych z oddziałami przygotowania wojkowego kontynuują szkolenia prowadzone przez żołnierzy 6 Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej. Największy nacisk położony jest na działanie w sytuacjach kryzysowych oraz na strzelectwo.

6 Mazowiecka Brygada Obrony Terytorialnej współpracuje ze szkołami mundurowymi oraz placówkami z oddziałami wojskowymi – zwłaszcza z Certyfikowanymi Klasami Mundurowymi – na całym Mazowszu. Tego typu współpraca przynosi obu stronom wymierne korzyści. – Szkolenie prowadzone przez żołnierzy daje uczniom wyobrażenie o tym, jak wygląda codzienna służba wojskowa i proces szkolenia



64 bjp w Płocku

żołnierza. Poprzez szkolenia chcemy umocnić w młodych ludziach miłość do Ojczyzny i munduru żołnierza polskiego, a także zachęcić, by po skończeniu szkoły związali swą przyszłość ze służbą wojskową – mówi płk Wi-

told Bubak, dowódca 6 Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej. – Z drugiej strony znając maksymę: jeśli chcesz pokoju, gotuj się do wojny, chcemy przygotować młodych ludzi do obrony – jeśli zajdzie taka ko-

nieczność. Wiemy, że wielu młodych ludzi jest gotowych stanąć w obronie Ojczyzny, jednak bez odpowiedniego przygotowania nie będą mogli wiele zdziałać – dodaje.

Żołnierze 6 MBOT prowadzą cykliczne lekcje z uczniami, przekazując im wiedzę m.in. na temat bezpiecznego posługiwania się bronią. Dzięki temu młodzi ludzie poznają zasady posługiwania się bronią, mają również okazję zapoznać się z karabinkiem MSBS Grot. Lekcje z żołnierzami przygotowują uczniów do szkoleń praktycznych ze strzelectwa prowadzonych przez wykwalifikowanych instruktorów.

– Pragnę przypomnieć o terytorialnym charakterze naszej służby. Żołnierze Wojsk Obrony Terytorialnej są gotowi wspierać lokalną społeczność w swoich rejonach działania. Zależy nam również na tym, by jak największej osób wiedziało, jak zachować się w sytuacji zagrożenia zdrowia czy życia własnego lub osób najbliższych – mówi dowódca 6 MBOT.

Jedną ze szkół prezentujących wysoki poziom zaangażowania w szkolenia jest Mundurowe Liceum Ogólnokształcące CN-B „Feniks” w Płocku. Szkoła z mazowieckimi terytorialsami współpracuje od początku funkcjonowania 6 Mazowieckiej Brygady Obrony Teryto-

rialnej, a w kwietniu współpraca ta – dzięki stosownemu porozumieniu – została sformalizowana.

Uczniowie są umundurowani, mają do dyspozycji specjalistyczny sprzęt i militaria. Obok zajęć „na miejscu” odbywają się również obozy szkoleniowe. Na przestrzeni czterech lat obserwowane jest ogromne zaangażowanie zarówno ze strony uczniów, jak i koordynatorów odpowiedzialnych za współpracę z 6 MBOT. – Dotychczasowa współpraca przebiega wzorowo. Zaangażowanie żołnierzy w proces dydaktyczny wpływa na budowanie pozytywnego wizerunku Sił Zbrojnych oraz umacnia integrację środowiska wojskowego i młodzieży szkolnej – zauważa kom. w st. spocz. mgr Mariusz Gierula – szef zespołu ds. rozwoju Szkół „Feniks”.

Warto zaznaczyć, że Liceum Mundurowe w Płocku to niejedyna placówka realizująca współpracę z 6 Mazowiecką Brygadą Obrony Terytorialnej. W ostatnich dniach jednostka podpisała porozumienie z Zespołem Szkół Fridtjofa Nanse na w Piastowie, w którym również funkcjonują Certyfikowane Klasy Mundurowe. Szkolenia i współpraca w zakresie obronności nawiązywana jest z wieloma placówkami oświatowymi na terenie południowego Mazowsza, m.in. w Górze Kalwarii czy Radomiu. **Opr. (ek)**

Problem z uregulowaniem składki ZUS?

Są ulgi dla przedsiębiorców

Przedsiębiorcy, którzy ponieśli straty materialne z powodu stanu wyjątkowego, mogą liczyć na wsparcie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Odroczenie terminu płatności składek, rozłożenie należności na raty, odstąpienie od pobierania odsetek, a w szczególnych okolicznościach umorzenie składek – to opcje, z których mogą skorzystać poszkodowane firmy.

Stan wyjątkowy co prawda nie dotyczy terytorialnie województwa mazowieckiego, ale jego wprowadzenie może mieć wpływ na część przedsiębiorców, którzy np. działają na terenie objętym stanem wyjątkowym. Jeśli w związku z tym poniosą straty materialne i będą mieć problem z regulowaniem należności za składki, to mogą wystąpić do ZUS o ulgi. – Analizując wnioski o udzielenie ulgi lub umorzenie należności, pracownicy ZUS wezmą pod uwagę skutki wprowadzenia stanu wyjątkowego w miejscowościach przy granicy z Białorusią. Zachęcamy przedsiębiorców do kontaktu z naszymi doradcami ds. ulg i umorzeń, którzy podpowiedzą, z jakiego wsparcia można skorzystać w tej sytuacji i pomogą w przygotowaniu odpowiedniego wniosku – mówi prezes ZUS, prof. Gertruda Uścińska.

Kilka rodzajów ulg

Przedsiębiorca, który ma problem z płatnościami składek, może skorzystać z kilku rodzajów ulg w ZUS. Jeśli spodziewa się, że w najbliższym czasie nie będzie w stanie opłacić bieżących

składek, może złożyć wniosek o odroczenie terminu ich płatności. Jeżeli zaległość już powstała, przedsiębiorca może zawrzeć z ZUS układ ratalny, by zadłużenie spłacić w dogodnych ratach, w terminach uzgodnionych z Zakładem. Na mocy tarczy antykryzysowej ZUS udziela obu tych ulg bez opłaty prolongacyjnej, gdy chodzi o składki z okresu od stycznia 2020 roku. – Jeśli przedsiębiorca poniósł straty materialne w wyniku nadzwyczajnych zdarzeń, ZUS może mu umorzyć należności z tytułu składek. Umorzeniu w tej sytuacji mogą podlegać wyłącznie składki na jego własne ubezpieczenia – podkreśla prof. Uścińska.

Umorzenie przysługuje wtedy, gdy płatnik ze względu na sytuację majątkową i rodzinną nie jest w stanie opłacić należności. Dotyczy to przypadków, kiedy opłacenie składek spowodowałoby zbyt ciężkie skutki dla przedsiębiorcy oraz jego rodziny i mogłoby pozbawić go możliwości dalszego prowadzenia działalności. Do wniosku o umorzenie należy dołączyć dokumenty potwierdzające konkretne straty materialne.

Przedsiębiorca, który opłacił zaległe składki, może skorzystać z „anulowania” odsetek. ZUS przypomina, że dotyczy to należności za okres od stycznia 2020 roku. Instytucja może odstąpić od pobierania odsetek za zwłokę, gdy przedsiębiorca opłacił składki, ale po ustawowym terminie płatności.

O wsparcie przy wyborze formy pomocy można zwrócić się do doradcy ds. ulg i umorzeń w swoim oddziale ZUS. Doradca pomoże też wypełnić wniosek i skompletować potrzebne dokumenty. Można z nim porozmawiać telefonicznie, umówić się na spotkanie w placówce ZUS lub na e-wizytę.

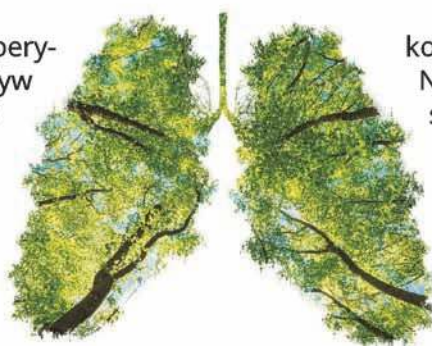
rad

O alternatywach dla papierosa

Wielka Brytania jest jednym z krajów uznających oficjalnie e-papierosy za mniej szkodliwe od papierosów tradycyjnych. W ramach próby, która ma się rozpocząć już niebawem, tej jesieni, palący pacjenci bez względu na to, z jakiego powodu trafili na SOR, otrzymają urządzenie oraz mający wystarczyć na tydzień zapas płynu do e-papierosów.

To kolejny brytyjski eksperyment, który ma badać wpływ wapowania na skuteczne zrywanie z nałogiem palenia. Niektórym pacjentom lekarze udzielą porady medycznej i skierują do lokalnych ośrodków pomocy. Inni otrzymają jedynie ulotki z informacją na temat lokalnych ośrodków zajmujących się wspieraniem palaczy chcących rzucić ten nałóg. Obie grupy zostaną ponownie przebadane po jednym, trzech i sześciu miesiącach. Udział w eksperymencie wezmą szpitale w Norfolk, Londynie, Leicester i Edynburgu. Prof. Caitlin Nottley, zaangażowana w realizację badania na University of East Anglia, wskazuje na element zaskoczenia: – Palącym pacjentom oddziałów ratunkowych zostaje przedstawiona idea rzucenia palenia za pomocą e-papierosów, podczas gdy zapewne większość z nich prawdopodobnie nie brała tego w ogóle pod uwagę.

W przeciwieństwie do tradycyjnego papierosa, w tym elektronicznym nie zachodzi proces spalania, przez co nie są emitowane najbardziej szkodliwe dla organizmu substancje. Warto pamiętać, że używając e-papierosa działającego w systemie zamkniętym, czyli takiego z fabrycznie napełnionymi kartridżami (na polskim rynku np. Vuse ePen), albo w systemie otwartym, kiedy świadomie wybieramy gotowy do użycia płyn, inhalujemy preparat poddany



kompleksowym badaniem. Na ten temat wypowiadają się także polscy naukowcy: – Moim zdaniem powinniśmy doprowadzić do takiej sytuacji, by konsument nie mógł w produkcji nic zmieniać, by sięgał po ten finalny, którego recepturę i ostateczny skład

wcześniej zbadano. Jeśli decydujemy się na systemy otwarte, to tylko przy użyciu gotowych liquidów w butelkach – tłumaczył kilka miesięcy temu podczas debaty poświęconej alternatywom dla tradycyjnego palenia prezes eSmoking Institute, dr Michał Kozłowski.

Warto wiedzieć, że innym, potencjalnie ograniczającym ryzyka zdrowotne zamiennikiem dla tradycyjnych papierosów, są też podgrzewacze tytoniu. Na polskim rynku mamy możliwość wyboru spośród różnych urządzeń, np. glo hyper+, który podgrzewa wkłady do temperatury 270 stopni, wskutek czego powstaje nikotynowy aerozol. Z licznych badań naukowych wynika, że ekspozycja na szkodliwe biomarkery jest zdecydowanie niższa także u osób podgrzewających tytoń, w porównaniu do jej poziomu obecnego u „tradycyjnych palaczy”. Czy rozpoczynający się jesienią w Wielkiej Brytanii eksperyment okaże się sukcesem i inspiracją dla innych krajów? Tego nie wiemy, ale z pewnością ta metoda – także dla osób poddanych badaniu – może być bardzo zaskakująca.

HOROSKOP

BARAN (21.03-20.04)

Przed tobą okazja do zdobycia nowych wiadomości i umiejętności. Nie protestuj, jeśli zobaczysz na swoim biurku zaproszenie na kurs czy konferencję. Zaczynasz studiować poważne artykuły i książki. Okaze się, że to ciekawsze, niż sądziłeś. Zastanów się, jak zdobytą wiedzę zastosować w praktyce, bo dzięki temu zdobędziesz dodatkowe zlecenia i pieniądze.

BYK (21.04-21.05)

Będziesz pełen chęci do nowych zadań i ambitnych wyzwań. Szef i inni współpracownicy, pogrążeni w wakacyjnym marazmie, bardzo szybko to zauważą. Obiecują ci złote góry, a ty sam będziesz musiał się ze wszystkim uporać. Dlatego bądź ostrożny i dbaj o szczegóły, aby nie okazało się, że wspaniałe propozycje są tak męczące, że nie opłaci się za nie zabierać.

BLIŹNIĘTA (22.05-21.06)

Tydzień upłynie ci w sennej i spokojnej atmosferze. Będziesz wyrozumiały dla cudzych błędów. Uporaj się z zaległościami, wyjaśnij nieporozumienia i zadbaj o swoją wygodę. Niewykorzystane propozycje, stare pomysły staną się aktualne w drugiej połowie tygodnia. Spodziewaj się ważnych spotkań, inspirujących dyskusji. Nie pracuj tylko dla idei i za swoje trudy zażądaj sowing nagrody.

RAK (22.06-22.07)

Zapowiada się kilka sympatycznych wydarzeń. Dzieci nie będą marudzić, a krewni prosić o natychmiastową pomoc w drobnych kłopotach, co przekona cię, że rodzinne życie ma swoje plusy. Merkury kusić cię będzie do częstszego odwiedzenia sklepów. Znajdź racjonalne powody dla niezbędnych wydatków, bo inaczej ktoś w domu szybko zarzuci ci, że myślisz tylko o sobie.

LEW (23.07-22.08)

Tydzień sprzyja ambitnym pomysłom. Będziesz miał dobrą rękę do pieniędzy, ale trzymaj swoje plany w tajemnicy. Konkurencja nie śpi, ale czasem daje się oszukać. Pewna osoba przestanie być dla ciebie miła. Stań do walki, bo Wenus pomoże ci znaleźć właściwe argumenty. Sprzyja ci też powodzenie w miłości. Samotne Lwy zaczną się rozglądać za okazją do nowego flirtu.

PANNA (23.08-22.09)

Przed tobą udany tydzień, a Merkury doda ci odwagi. Sprawy biec będą szybkim rytmem, a ty sam poczujesz się ważny i potrzebny. Energii ci nie zabraknie, ale musisz liczyć się z przejściowymi trudnościami. Niektórzy o czymś zapomną, a innym wcale nie będzie chciało się starać i będziesz tą osobą, która uratuje sytuację. Będziesz decydował, rozkazywał i planował.

WAGA (23.09-23.10)

Możesz pozwolić sobie na więcej swobody. Odpocznij od stresów, bo dzięki temu nabierzesz sił na ambitne wyzwania. Zawodowych kłopotów będzie mniej, a domownicy sami poradzą sobie z własnymi sprawami. Warto zająć się zdrowiem i urodą, wybrać na spacer. W miłości czekają cię gorące randki i wspaniałe niespodzianki.

SKORPION (24.10-22.11)

Pochłoną cię cudze sprawy. Twój telefon dzwonić będzie bez przerwy, zapełni się skrzynka z mailami od znajomych i współpracowników. Będziesz rozstrzygać zadawnione spory i sklejać złamane serca. Poznasz niezwykle plotki, ale też ważne informacje na temat przyszłości. Przydasz się wszędzie tam, gdzie potrzeba uprzejmości i dyplomacji. Nie licz jednak na wdzięczność.

STRZELEC (23.11-21.12)

Trudno ci będzie z poświęceniem zająć się zawodowymi obowiązkami. Zaczynasz się zastanawiać co z tego masz i czy twoje sprawy będą w właściwym kierunku. Nagle ktoś z rodziny przypomni ci o niezbędnych zakupach i ważnych rocznicach. Pojeździsz do tego bez emocji. Nie zamęczaj się wątpliwościami, odpocznij, a szczęście zacznie się do ciebie uśmiechać.

KOZIOROŻEC (22.12-20.01)

Czeka cię podróż lub odkrycie nowego hobby. Nie wstydź się pierwszy pytać o wszystko to, co cię zainteresuje. Nowo poznane osoby mogą wniesić w twoje życie trochę zamieszania, a ich poglądy mogą inspirować cię do zmian we własnym życiu. W pracy możliwe jest trochę niepokoju, który związany będzie z reorganizacją lub zmianą trybu pracy. Odważ się zrobić coś inaczej niż zwykle.

WODNIK (21.01-20.02)

Poświęcisz więcej uwagi domowym i rodzinnym sprawom. Okaze się, że trzeba coś wyremontować lub szybko naprawić. Osobiście pilnuj wszystkich fachowców, jeśli nie chcesz spędzić weekendu w bałaganie i rozgardiaszu. Zawodowych wyzwań będzie trochę mniej, dzięki czemu będziesz w dobrej kondycji. Ukryjesz się przed złośliwymi współpracownikami i ambitnymi przełożonymi.

RYBY (21.02-20.03)

Służbowe poranki spędzisz na dyskusjach ze współpracownikami, a popołudnia zastaną cię wpatzonego w monitor. Pochłonę cię w tym tygodniu kariera, ale też związane z nią stresy. Nie zrezygnujesz ze swoich pomysłów i poglądów, a upór i wytrwałość doprowadzą cię do celu. Wpływ Merkurego uczyni cię silnym i sprzyjać będzie sukcesom finansowym.

Wyrównanie dla czerwcowych emerytów

ZUS z urzędu przeliczy na korzystniejszych zasadach czerwcowe emerytury, które przyznano w tym roku. Oznacza to, że osoby te nie będą musiały składać żadnego wniosku.

Prezydent podpisał ustawę, która rozwiązuje problem czerwcowych emerytur. – Dzięki temu zastosowanie do nich mają dodatkowe waloryzacje kwartalne, które dotąd nie przysługiwały przy ustalaniu emerytury w czerwcu. Kluczowe jest to, że waloryzacje kwartalne, w szczególności za I kwartał roku, są bardziej korzystne niż waloryzacja roczna – wskazuje prof. Gertruda Uścińska, prezes ZUS.

Ustawa zmienia zasady wyliczania emerytur na stałe, dlatego w przyszłości osoby kończące wiek emerytalny w czerwcu będą mogły bez obaw składać wnioski o świadczenia w tym miesiącu. Zmiana przepisów obejmuje także emerytury przyznane w czerwcu 2021 roku i renty rodzinne przyznane po członkach rodziny, którzy zmarli po

31 maja tego roku. Nie ma przy tym znaczenia, czy ZUS przyznał emeryturę na wniosek ubezpieczonego, czy z urzędu (bez wniosku, po rencie z tytułu niezdolności do pracy).

– Zgodnie z ustawą osobom, którym zostały przyznane emerytury w czerwcu tego roku, świadczenia te zostaną przeliczone z urzędu, z uwzględnieniem ustawowych zmian – w terminie 30 dni od dnia wejścia w życie przepisów. Oznacza to, że osoby te nie będą musiały składać wniosku o przeliczenie wysokości emerytury – wyjaśnia prezes ZUS. Ponowne obliczenie świadczenia i wypłata wyrównania nastąpi od dnia powstania prawa do świadczenia i jego wypłaty, nie wcześniej niż od 1 czerwca 2021 r.

W poprzednich latach osoby, które składały wniosek o emeryturę w czerwcu, otrzymywały świadczenie niższe, niż gdyby wystąpiły z takim wnioskiem np. w maju lub lipcu. – Nasze wyliczenia wskazują, że na dotychczasowych zasadach emerytura czerwcową byłaby niższa od majowej o ok. 5 proc. oraz o 12 proc. od lipcowej. Daje to nawet kilkaset złotych miesięcznie, w zależności



Piotr Olewiński
Regionalny
Rzecznik
Prasowy

od wysokości emerytury – podkreśla profesor.

Co roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych doradzał klientom, aby, jeśli to możliwe, nie przechodzili na emeryturę w czerwcu, lecz poczekali co najmniej do lipca. – Nasze działania przynosiły efekty, ponieważ swoją decyzję o przechodzeniu na emeryturę w czerwcu przekładało kilkanaście tysięcy osób rocznie. W ostatnich dwóch latach (2018-2019) liczba osób przechodzących w czerwcu na emeryturę stanowiła ok. 1 proc. ogółu przyznanych w danym roku emerytur – mówi szefowa Zakładu.

Przypomniała, że w 2020 r. w ramach Tarczy antykryzysowej udało się wprowadzić szczególne przepisy, zgodnie z którymi dla osób, które przeszły na emeryturę w czerwcu ubiegłego roku, emerytura była ustalana w ten sam sposób, jak emerytura majowa, o ile było to dla nich korzystniejsze.

Podstawa prawna: art. 17 ust. 2 ustawy z dnia 24 czerwca 2021 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw.

Warsztaty ze Startup Academy

Dla przedsiębiorców

Startup Academy zaprasza na serię warsztatów dla przedsiębiorców z Płocka, których tematem będą Regionalne Inteligentne Specjalizacje.

We współpracy z Urzędem Marszałkowskim Województwa Mazowieckiego, Startup Academy organizuje serię warsztatów dla przedsiębiorców z Płocka i okolic na temat Regionalnych Inteligentnych Specjalizacji oraz wyzwań, z jakimi mierzą się lokalni przedsiębiorcy.

W trakcie spotkań doświadczeni eksperci przeprowadzą warsztaty w zakresie generowania innowacji oraz oferty finansowania rozwoju, elementów, które mają kluczowe znaczenia dla rozwoju przedsiębiorstwa oraz kluczowych kompetencji przedsiębiorcy.

Startup Academy od wielu lat prowadzi warsztaty oraz spotkania networkingowe dla środowiska przedsiębiorców. Zaangażowani eksperci posiadają bogate doświadczenie w pracy z innowacyjnymi rozwiązaniami i nie tylko. Każde spotkanie będzie unikalne w zakresie omawianej tematyki oraz warsztatów eksperckich. Program skonstruowany został w taki sposób, aby kontynuować tematy rozpoczęte na pierwszym spotkaniu oraz korzystać z materiałów wypracowanych wcześniej. W trakcie spotkań wykorzystane będą różnorodne techniki warsztatowe, zaczerpnięte w dużej mierze z metodyki Design Thinking. Moderatory oraz eksperci będą zachęcać do podjęcia dyskusji i wypracowywać nowe rozwiązania, które następnie zostaną zaproponowane Urzędowi Marszałkowskiemu Województwa Mazowieckiego. W trakcie spotkań uczestnicy wykorzystają metody pracy takie jak: burza mó-

zgów na temat możliwych zmian i nowych instrumentów, tworzenie persony przedsiębiorcy, definiowanie jego problemów i wyrażanie rozwiązań, panel dyskusyjny.

Warsztaty to niepowtarzalna okazja dla przedsiębiorców z subregionu płockiego, aby wpłynąć na kształt instrumentów wsparcia, jakie zaoferuje Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego w kolejnych latach.

Spotkania poprowadzą doświadczeni praktycy. Michał Misztal, CEO Startup Academy to trener biznesu,

praktykanta przeszedł drogę do samego Dyrektora AIP SGGW i Uczelni Łazarskiego, gdzie tworzył jeden z najlepiej funkcjonujących Inkubatorów w kraju.

W trakcie spotkań, eksperci przeprowadzą warsztaty w zakresie:

anatomii sukcesu przedsiębiorstwa – elementów, które mają kluczowe znaczenia dla rozwoju przedsiębiorstwa,

sylwetki przedsiębiorcy sukcesu – kluczowych kompetencji przedsiębiorcy – (11 października).



wykładowca Uczelni Łazarskiego, koordynator i twórca licznych programów nauczania przedsiębiorczości. Prowadził dziesiątki szkoleń i występował na wielu konferencjach biznesowych i startupowych, wspierając rozwój największej w Europie organizacji startupowej – Akademickich Inkubatorów Przedsiębiorczości. Z kolei Kacper Rożyński pomaga firmom zmagać się z codziennymi wyzwaniami, jakie stawia przed nimi świat. Swoją przygodę biznesową rozpoczął w Akademickich Inkubatorach Przedsiębiorczości, gdzie od

Wszyscy uczestnicy warsztatów dostaną także darmowy dostęp do kursu on-line Startup Sprint <https://eduplatform.startupacademy.pl>. Rejestracja odbywa się na stronie cyklu wydarzeń: <https://startupacademy.pl/mazowsze-lp/>.

Cykl spotkań został dofinansowany ze środków z budżetu Województwa Mazowieckiego. Partnerami projektu są: centrum szkoleniowe UNITAR- CIFAL Płock, Płocki Park Przemysłowo-Technologiczny oraz Izba Gospodarcza Regionu Płockiego. **Oprac. (jb)**

ŻYCZENIA

W tym tygodniu imieniny obchodzą:

14 września – Bernard, Cyprian,
15 września – Albin, Nikodem,
16 września – Edyta, Kornel,
17 września – Franciszek, Justyna,
18 września – Irena, Józef,
19 września – January, Konstancja,
20 września – Filipina, Eustachy.

Z okazji twoich urodzin życzę ci,
By zdrowie dopisało
przez długie lata,
Szczęście cię nie opuszczało
każdego dnia,

Miłość w twojej rodzinie
zawsze była,
A radość z sukcesów
zawodowych zawsze
ci towarzyszyła!

Annie Bluszczy życzę
składają znajomi.

Urodziny, to czas wyjątkowy,
więc i prezent wyjątkowy
mam dla ciebie,
by ci było niczym w niebie.
Życzę ci chwil pełnych radości,
uśmiechu i miłości.

Niezapomnianych wrażeń
i spełnienia wszystkich marzeń.
Dla Macieja Szpalerskiego
życzenia przesłali koledzy.

Z okazji urodzin życzę tobie
samyh tylko szczęśliwych dni
w życiu! Niech łyż smutku nigdy
nie spływają po twoich policzkach,
a radość niech przepełnia całe twoje
serce! Życzę tobie dużo zdrowia,
radości, uśmiechu, pogody ducha,
miłości najbliższych,
wspaniałych przyjaciół,
spełnienia najskrytszych marzeń...
Wszystkiego najlepszego
dla Mateusza Krysiaka
od przyjaciół.

Życzymy ci, aby marzenia, które
skrywasz na dnie twojego serca,
doczekały się spełnienia! Korzysta-
jąc z okazji twojego święta,
przesyłamy ci również garść
nadziei i wiary w siebie,
aby dały ci one siłę
do pokonywania trudności,
jakie pojawiają się
w codziennym życiu.
Ani Wierzbowskiej
życzenia składają koleżanki.

Szampan się leje,
prezentów nie sposób zliczyć.
W tym ważnym dniu
przypominam: na mnie zawsze

możesz liczyć.
Życzę ci zdrowia,
wielu wspólnych przygód,
Dużo szczęścia.
Życia pełnego wygód.
Samych dobrych ludzi
wokół ciebie.

I żebyś nigdy nie zmieniał siebie!
Bo takiego wszyscy cię kochamy,
I w twoe urodziny całusy
ci wysyłamy!
Dla Patryka Niedzielskiego
życzenie przesyła rodzina
i przyjaciele.

Obserwuj świat szeroko otwar-
tymi oczami, ponieważ największe
sekrety ukryte są w najbardziej
nieprawdopodobnych miejscach.
Ci, co nie wierzą w magię świata
– nigdy ich nie odkryją. Życzę ci
niesłabnącej wiary.
Beacie Kopera
życzenia składa znajoma.

(jb)

Życzenia imieninowe,
urodzinowe i inne można
przekazywać telefonicznie pod
numerem 24 262 55 88
oraz

e-mail: j.biala@tp.com.pl
fb: Gazeta Tygodnik Płocki

Premiery i pokazy specjalne we wrześniu

Wróciły Spotkania filmowe w NK Przedwiośnie

Gieszący się dużym powodzeniem cykl Spotkania Filmowe powrócił po wakacyjnej przerwie. W każdy poniedziałek o godz. 18.30 widzowie obejrzą ambitne produkcje polskie i zagraniczne, a za bilet zapłacą 15 zł. Do końca miesiąca pozostały dwa seanse: 20 września w repertuarze będzie „Wyszyński – zemsta czy przebaczenie”, 27 września – „Annette” – film, który otwierał tegoroczny Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Cannes.

Pierwszy tytuł opowiada nieznane szerzej losy wojenne księdza porucznika Stefana Wyszyńskiego – przyszłego Prymasa Polski. Jest rok 1944, gdy poznajemy młodego księdza Wyszyńskiego, który niedawno został mianowany kapelanem oddziału na terenie Puszczy Kampinoskiej. Równolegle działa w powstańczym szpitalu. Wszyscy znają go pod pseudonimem „Radwan III”. Widziana w oddali płonąca Warszawa i przynoszone przez wiatr spalone fragmenty książek przypominają o trwającym w mieście powstaniu. Kolejne transporty rannych ze stolicy wymagają natychmiastowej opieki, a niemieckie patrole przeczesują teren w poszukiwaniu wycofujących się bohaterów. W ogłuszającym huku ostrzałów artyleryjskich, przy łózkach rannych powstańców, czy podczas mrozących krew w żyłach spotkań z bezdusznymi hitlerowskimi żołnierzami – wiara ks. por. Wyszyńskiego się hartuje i kształtuje. „Wyszyński – zemsta czy przebaczenie” to opowieść o człowieku, który w obliczu wojny musi dokonywać trudnych wyborów i odpowiedzieć sobie na pytanie „Jak miłować nie-

przyjaciół, kiedy przyszło nam do nich strzelać?”

W tytułowej roli w filmie wystąpił Ksawery Szlenkier, któremu na dużym ekranie partnerują, m.in.: Ida Nowakowska, Marcin Kwaśny, Adam Fidusiewicz, Agnieszka Kawiorska, Lech Dyblik oraz Małgorzata Kożuchowska jako Matka Róża Czacka. 27 września projekcja rozpocznie się wyjątkowo o godz. 18.00 i będzie to pokaz specjalny w ramach Klubu Filmowego.

„Annette” to historia miłości słynnego komika Henry’ego i sławnej śpiewaczki Ann. W świetle reflektorów stanowią idealną, szczęśliwą parę. Ich życie odmienia narodziny pierwszego dziecka, Annette, dziew-



czynki o wyjątkowym darze. Nowy film mistrza światowego kina Leosa Caraxa („Holy Motors”) to ponadczasowa opowieść o miłości, zazdrości i zemście, w której zagraли: zdobywczyni Oscara Marion Cotillard („Niczego nie żałuję – Edith Piaf”) oraz nominowany do Oscara Adam Driver („Historia małżeńska”, saga „Gwiezdne Wojny”). Scenariusz, muzykę i piosenki do filmu stworzył zespół Sparks. Za produkcję muzyczną odpowiadają również twórcy „La La Land” oraz „Moulin Rouge!”.

We wrześniu w NK Przedwiośnie swoje premiery będzie miało kilka polskich produkcji. Jedną z nich (w repertuarze od 17 września) to „Najmro. Kocha, kradnie, szanuje” w reżyserii Mateusza Rakowicza. Komedia akcji inspirowana prawdziwymi wydarzeniami z życia Zdzisława Najmrodzkiego, legendarnego celebryty półświatka, który ośmieszał władze PRL, wymykając się organom ścigania 29 razy. Milicja dawała za głowę Najmrodzkiego milionowe nagrody, a jego brawurowe wyczyny śledziła cała Polska. W filmie bohater wraz ze swoją ferajną obrabia Pewexy, żeby żyć kolorowo w czasach, w których wszystko jest szare i zakazane. W końcu poznaje dziewczynę, dla której chce wszystko zmienić. Tylko czy będzie potrafił? W głównej roli występuje Dawid Ogrodnik („Ostatnia rodzina”), a partnerują mu Robert Więckiewicz („Kler”), Jakub Gierszał („Najlepszy”), Rafał Zawierucha („Pewnego razu w Hollywood”), Olga Bołudź („Kobiety mafii”) oraz debiutująca na wielkim ekranie Masza Wągrowa (serial „Król”). W roli Matki – Dorothea Kolak.

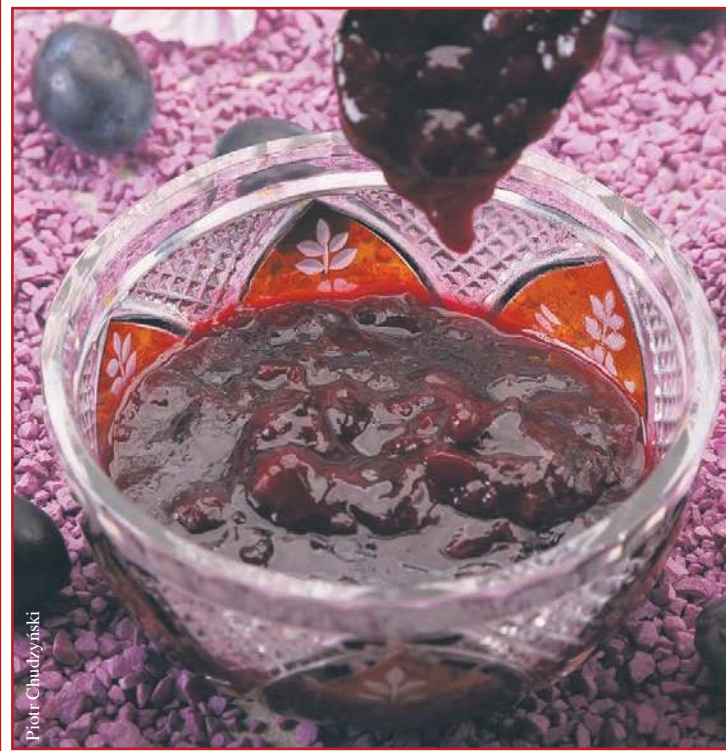
24 września na ekrany wchodzi dramat „Żeby nie było śladów” Jana P. Matuszyńskiego inspirowany losami Grzegorza Przemyka.

12 maja 1983 roku, gdy w kraju wciąż obowiązuje stan wojenny, Grzegorz Przemyk, syn opozycyjnej poetki Barbary Sadowskiej, zostaje zatrzymany i ciężko pobity przez patrol milicji. Umiera po dwóch dniach agonii, a jedynym świadkiem śmiertelnego pobicia jest kolega Grzegorza – Jurek Popiel. Decyduje się walczyć o sprawiedliwość i złożyć obciążające milicjantów zeznania. Początkowo aparat państwowy, w tym Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, bagatelizuje sprawę. Jednak gdy ponad 20 tysięcy ludzi przemarszeruje przez ulice Warszawy za trumną Przemyka, władza decyduje się użyć wszelkich narzędzi przeciwko świadkowi i matce zmarłego, aby ich skompromitować i zapobiec złożeniu przez Jurka zeznań w sądzie. Rozpoczyna się, nadzorowana osobiście przez generała Czesława Kiszczaka, operacja „Junior”, której głównym celem jest powstrzymanie Jurka przed ujawnieniem prawdy oraz zrzucenie winy na sanitariuszy, którzy wieźli Przemyka na pogotowie. W obsadzie: Tomasz Ziętek, Sandra Korzeniak, Mateusz Górski, Aleksandra Konieczna, Tomasz Kot, Jacek Braciak. (I.)

NIE TYLKO KULINARNE WĘDRÓWKI PO POLSCE

Ach ten dzień w kolorze śliwkowym

Początek jesieni obfituje w czerwone jabłka, cudownie pachnące gruszki i słodkie śliwki. Ta obfitość zachęca do domowego przetwórstwa. W pierwszej kolejności sięgamy po sprawdzone przepisy, czyli przygotowujemy musy jabłkowe, gruszki i śliwki w occie oraz powidła. Jednak kiedy już mamy podstawowy zestaw domowych, zimowych przetworów, pragniemy przetestować jakąś nowość. Przy czym ta nowość nie powinna nas w pełni zaskakiwać, ponieważ w kulinarnych gustach jesteśmy bardzo podobni do jednego z bohaterów filmu Rejs, z którego ust padają słowa: *Proszę pana, ja jestem umysł ścisły. Mnie się podobają melodie, które już raz słyszałem. To przez reminiscencje. Jakże może mi się podobać piosenka, którą słyszę pierwszy raz?* Relish jest nowością, ponieważ pochodzi z kuchni brytyjskiej. Najczęściej jest to słodko-kwaśny sos sporządzany na bazie warzyw i owoców, niekiedy z dodatkiem ryb, jak słynny Gentlemen’s Relish, stworzony w 1828 roku na bazie anchovis (obecnie często dodaje się łososia). Śliwkowy relish jest bezpieczniejszy, bo w smaku przypomina nadzienie schabu ze śliwką. Zatem jest piosenką, którą znamy, a zarazem jest egzotyczny, bo brytyjski.



Piotr Chudziński

Relish śliwkowy

Skład:

- 700 g śliwek węgerek;
- 4 małe, czerwone cebule;
- 125 ml octu balsamicznego;
- 100 g cukru trzcinowego;
- 1/2 łyżeczka mielonego kardamonu;
- 1/3 łyżeczka mielonych goździków;
- 1 łyżeczka płatków chili (można z chili zrezygnować).

Wykonanie:

Węgierki starannie płuczemy, pozbawiamy pestek i kroimy w niewielkie cząstki. Cebule obieramy i kroimy w drobną kostkę. Następnie przekładamy śliwki i cebule do garnka o grubym dnie, dodajemy cukier i ocet balsamiczny. Cały czas mieszając doprowadzamy relish do wrzenia. Zmniejszamy ogień i gotujemy masę owocową przez ok. 30 minut (śliwki powinny tylko „mrugać”). Pod koniec gotowania dodajemy przyprawę. Gorący relish przekładamy do wyparzonych słoików, zakręcamy i przekładamy do spiżarni. Śliwkowy relish doskonale komponuje się z pieczonym schabem, wiejskimi wędlinami oraz mięsami z grilla.

Cebula jest tak powszechnie stosowanym warzywem, że nawet nie zastanawiamy się skąd pochodzi i czy długo gości na naszych stołach. Otóż warzywo to pochodzi z Azji Środkowej i zostało tak szybko udomowione, że dzisiaj próżno szukać jego dzikiego przodka. Pierwsze ślady cebuli pochodzą z epoki wczesnego brązu (ok. 5000 lat p.n.e.), z wykopalisk prowadzonych w Jerychu w Palestynie. Kolejne ślady stosowania cebuli prowadzą do starożytnego Egiptu. Na jednej z piramid (ok. 3000 lat p.n.e.), znajduje się rejestr sum wydanych na cebule i rzodkiew dla robotników. W średniowiecznej Europie cebula była jednym z bardziej popularnych warzyw, ze względu na to, że dobrze znosiła transport. To dzięki kupcom oraz odkrywcom nowych ładów rozprzestrzeniła się po całym świecie. Przedstawicielki cebuli zwyczajnej z czasem przybrały najróżniejsze kształty i kolory. Nadającą się do długiego przechowywania o czerwono-brązowej łusce odmiana James Keeping pojawiła się w Wielkiej Brytanii na początku XIX wieku. Handlowali nią sprzedawcy z Bretanii, którzy przeprowadzili się przez kanał La Manche, aby znaleźć nabywców swojego towaru za godną cenę. Często byli to zaledwie 10-12 letni chłopcy. Wówczas ludzi nie było stać na długie dzieciństwo.

dr Izabela Chudzińska
etnolog, antropolog jedzenia

PŁOCK

BIBLIOTEKA DLA DZIECI „Chotomek”, ul. Sienkiewicza 2, tel. 262-27-69.
BIBLIOTEKA im. Zielińskich, pl. Narutowicza 2, tel. 366-99-70.
DOM BRONIEWSKIEGO, ul. Kościuszki 24.
DOM DARMSTADT, ul. Stary Rynek 8, tel. 367-19-22, fax 367-19-33.
DOM TECHNIKA PKN Orlen S.A., ul. Kazimierza Wielkiego 41, tel. 262-82-54 do g. 15, tel. 262-77-36.
GALERIA a.r.t., ul. Kazimierza Wielkiego 24/24A, tel. 268 76 34.
GALERIA „Oto ja”, pl. Narutowicza 2, tel. 609 746 402 (w g. 14.00– 17.30).
GALERIA SZTUKI Dzieci i Młodzieży, CH Atrium Mosty, ul. Tysiąclecia 2a, tel. 369 16 08.
HOTEL „Herman”, ul. Sienkiewicza 30.
KINO HELIOS, Galeria Wisła, ul. Wyszogrodzka 144, tel. 363-34-45.
KLUB OSIEDLA KOCHANOWSKIEGO, tel. 262-79-96.
KLUB OSIEDLA DWORCOWA, tel. 262-72-08.
KLUB OSIEDLA ŁUKASIEWICZA, tel. 263-94-12.
KSIĄŻNICA PŁOCKA, ul. Kościuszki 6, tel. 262-31-17.
MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY, ul. Tumska 9a, tel. 262-28-30.
MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY, Filia w ogrodzie jordanowskim, ul. Wyszogrodzka I, tel. 364-31-84.
MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY, Filia – eM-DeKuś w Szkole Podstawowej nr 23, ul. Walecznych 20, tel. 510 590 790.
MUZEUM DIECEZJALNE, ul. Tumska 3a, tel. 262-26-23.
MUZEUM MAZOWIECKIE, ul. Tumska 8, tel. 262-44-91. Muzeum czynne: wtorek– niedziela, g. 10– 17, w czwartki wstęp wolny.
MUZEUM ŻYDÓW MAZOWIECKICH, ul. Kwiatka 7.
NOVEKINO PRZEDWIOŚNIE, ul. Tumska, tel. 367-65-00.
OGRÓD ZOOLOGICZNY, ul. Norbertańska 2, kasa biletowa tel. 366-05-14.
PŁOCKA GALERIA SZTUKI, ul. Sienkiewicza 36, tel. 364-60-41.
PŁOCKA LOKALNA ORGANIZACJA TURYSTYCZNA, ul./fax 364-99-90.
PŁOCKA ORKIESTRA SYMFONICZNA, ul. Bielska 9, tel. 364-10-80
PŁOCKI OŚRODEK KULTURY I SZTUKI, ul. Tumska 9A, tel. 366-43-33.
PLYWALNIE (czynne w g. 7– 22):
Jagiellonka, ul. 3 Maja 4, tel. 262-58-69;
Podolanka, ul. Czwartaków 6, tel. 267-81-20.
SALA KONCERTOWA „Dzieci Płocka”, ul. Jachowicza 34.
SPICHLERZ, Dział Etnograficzny Muzeum Mazowieckiego, ul. Kazimierza Wielkiego 11b, 262-25-95.

SPÓŁDZIELCZY DOM KULTURY, ul. Krzywoustego 3, tel./fax 263-35-60.
TEATR DRAMATYCZNY im. J. Szaniawskiego, Nowy Rynek 1, tel. 266-38-00.
TOWARZYSTWO NAUKOWE PŁOCKIE, pl. Narutowicza 8, tel. 366-99-50.
MECHANIK SAMOCHODOWY
All-Car, ul. Spokojna 28, tel. 366-50-64
Alternatory, rozruszniki - naprawa, ul. Wiatraki 4, 603-846-516
Armax, ul. Sienkiewicza 64, tel. 262-44-24
Auto-Alfa, ul. Wyszogrodzka 100, tel. 262-73-34
Auto-Box, ul. Zbożowa 29, tel. 264-32-90
Auto-Cross, ul. Kościuszki 8, tel. 266-48-46
Auto Elektro Mechanika, ul. Graniczna 46, tel. 367-37-88
Auto-Mechanika, ul. Czereśniowa 12, tel. 263-52-37
Auto-Naprawa, ul. Chabrowa 31, tel. 264-63-29
Auto Naprawa, ul. Jachowicza 7, tel. 264-52-10
Auto Naprawa, ul. Kochanowskiego 10E, tel. 601-850-560
Auto-Naprawa, ul. Rzeczna 25, tel. 268-57-83
Auto-Serwis, ul. Bielska 70, tel. 267-94-80
Auto Serwis Zapłon, ul. Bliska 17, tel. 262-83-20
Blacharstwo i Mechanika, ul. Gradowskiego 30, tel. 262-94-91
Carselect, ul. Kutnowska 18, tel. 266-38-93
Diagnostyka i Mechanika Samochodowa, ul. Semic-stralna 1, tel. 264-13-85
Elektromechanika, ul. Maneżowa 22, tel. 264-58-49
Firma Auto Holo Naprawa, ul. Grabówka 15A, tel. 264-84-87
Firma Mechanika Dom, ul. 3 Maja, tel. 268-10-62
Mechanika Pojazdowa Auto-Pol, ul. Bielska 59, tel. 264-61-96
Mechanika Pojazdowa, ul. Agrestowa 1, tel. 514-040-641
Mechanika Pojazdowa, ul. Drzewna 5, tel. 262-30-85
Mechanika Pojazdowa, ul. Klonowa 3A, tel. 601-271-198
Mechanika Pojazdowa, ul. Otolińska 18, tel. 606-290-094
Mechanika Pojazdowa, ul. Otolińska 25, tel. 367-10-55
Mechanika Pojazdowa, ul. Otolińska 29, tel. 262-00-52
Mobile, ul. Wyszogrodzka 1A, tel. 503-024-732
Moto-Dar, ul. Sierpecka 17, tel. 604-640-296
Moto-Mar, ul. Zarzeczna 2, tel. 502-353-341
Mototap, ul. Dobrzyńska 58, tel. 604-058-090
Opondex, ul. Gwardii Ludowej 6, tel. 366-07-09
Scania, ul. Sierpecka 11, tel. 262-41-06
Silver, ul. Szpitalna 14B, tel. 502-161-262
S.W.A.P Auto Serwis, ul. Maszewska 15, tel. 512-373-076
Puh Auto Serwis, ul. Nowy Rynek 3, tel. 262-66-01
PW Autos, ul. Otolińska 25, tel. 264-45-88
Transtrak, ul. Graniczna 53A, tel. 262-97-31
Zep-Mot, ul. Graniczna 57, tel. 266-54-43

PIZZERIE

Bazylia, ul. Podchorążych 1, tel. 510 216 000
Biesiadowo, ul. Królewiecka 20, tel. 530 493 940
Bistro Bella Italia, ul. Wyszogrodzka 144, tel. 363-33-46.
Corner, ul. Kwiatka 27, tel. 262-74-90
Corner, ul. Kolejalna 39, tel. 262-69-74
Corrida, ul. Rembielińskiego 3, tel. 262-81-16
Czerwony Pomidor, ul. Lipnowska 35 Maszewo
Duże, tel. 531 471 247
Da Grasso, ul. Walecznych 9A, tel. 264-01-01
Domino, ul. Rembielińskiego 8, tel. 268-45-25
Domino’s Pizza, ul. Armii Krajowej 2, tel. 24 270 24 01
Dowozorro, ul. F. Chopina 28, tel. 24 366 22 82
Festa Italiana, ul. Słoneczna 4A, tel. 737 814 299
Gruby Benek, ul. Tumska 14, tel. 386-22-22
Killer, ul. Grodzka 3, tel. 268-81-25
Laguna, ul. Staromiejska 2, tel. 366-69-79
Oliva, al. Jana Pawła II 21C, tel. 504 504 291
Piccantino, ul. Synagogałna 2/8a, tel. 881 531 423
Pino, ul. Spółdzielcza 14, tel. 264-18-17
Pizza Hut Express, Galeria Wisła, tel. 22 536 36 36
Pizza Pai, ul. Wyszogrodzka 140, tel. 262-02-65
Presto, ul. Stary Rynek 6, tel. 367-69-67
Primo, ul. Północna 8, tel. 503-800-813
Rimini Express, ul. Spółdzielcza 14, tel. 262-74-95
Roma, ul. Grodzka 13, tel. 268-38-60
Tele Pizza, ul. Nowy Rynek 5, tel. 268-71-69
Tessa, ul. Grodzka 4, tel. 262-33-31

PUBY I KLUBY

Angels Prestige Club, Al. S Jachowicza 29, tel. 601 441 113
Faceclub, Al. S. Jachowicza 49, tel. 601 441 113
Figaro Club, ul. Dworcowa 6A, tel. 264-39-51
Klimat, ul. Miodowa 8, tel. 262-18-75
Klub Kino, ul. Grodzka 6, tel. 502-272-705
Kombinat, ul. Sienkiewicza 32, tel. 575 907 603
Lisia Jama, ul. Kościuszki 2, tel. 262-34-51
Mały Płock, ul. Królewiecka 12C, tel. 510 607 433
Memories Club, ul. Królewiecka 12, tel. 512 748 483
Ministerstwo Śledzia i Wódki, ul. Grodzka 5, tel. 577 808 037
Rock 69, plac Gabriela Narutowicza 2, tel. 366-39-38
Stacja Warka, ul. Tumska 9, tel. 24 264 15 25
Queen, ul. Grodzka 4, 790-800-378
Zachęta, ul. Grodzka 9, tel. 502 666 112

RESTAURACJE

Antrykot Steakhouse, Stary Rynek 25, tel. 24 364 30 03
Art Deco, ul. Stary Rynek 17, tel. 268-57-51
Browar Tumski, ul. Stary Rynek 13, tel. 268-69-39
Browar & Restauracja Tumska13, tel. 24 366 66 77
Burgeroom, ul. Kochanowskiego 48, tel. 883 681 117
Burrata, al. Jana Pawła II 12C, tel. 537 937 033

CIERSZEWO

Ośrodek Rekreacyjno-Szkoleniowy, tel. 260-94-65, 260-94-66

DĄB POLSKI

Pensjonat „Dąb Polski”, tel. 260-41-13

GĄBIN

Muzeum Ziemi Gąbińskiej, ul. Stary Rynek 6, tel. 277-12-09, 277-12-22

KROŚNIEWICE

Muzeum im. J. Dunin-Borkowskiego, pl. Wolności 1, tel. 252-32-19

ŁĄCK

Restauracja-Hotel Rusalka, ul. Płocka 14, tel. 384-18-00

OPORÓW

Zamek, tel. 285-91-22, 285-91-80

RACIĄŻ

Miejskie Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji im. Ryszarda Kaczorowskiego w Raciążu, ul. Parkowa 14, tel. (23) 679-10-78

SANNIKI

Pałac, tel. 277-61-70

ŚLUPNO

Zajazd „Mazowsze”, ul. Miszewska 8, tel. 386-27-60

STAROŻREBY

Restauracja, Kawiarnia i Sala Bankietowa „Anastazja”, ul. Płocka 69A, tel. 261-25-41

WYSZOGRÓD

Centrum Kultury „Wisła”, ul. Rynek 1, tel. 508-049-100

ŻYCHLIN

Żychliński Dom Kultury, ul. Fabryczna 3, tel./fax 285-10-34

Dębowa, Galeria Wisła, tel. 24 363 36 66
Figaro, ul. Dworcowa 6A, tel. 264-39-51
Hotel Angielski, ul. Tumska 9, tel. 264-15-25
Hotel Petrochemia, ul. 3 Maja 33, tel. 365-60-02
Hotel Starzyński, ul. Piekarska 1, tel. 366-02-00
Hotel Tumski, ul. Piekarska 9, tel. 262-90-60
Klub Prawnika, ul. Staromiejska 2, tel. 264-84-67
Krepsiaکی, Stary Rynek 9, tel. 797 488 848
Książęca, ul. H. Sienkiewicza 30, tel. 24 367 00 67
Oberża Pod Strzechą, ul. Dobrzyńska 62C, tel. 367-20-46
Pod Strzechą, ul. Grodzka 5, tel. 262-24-00
Restauracja Trzy Klimaty, ul. Armii Krajowej 17, tel. 366-15-35
Restauracja Piast, Al. Kobylińskiego 14, tel. 263-86-30
Salonik Babci Krysi, Stary Rynek 27, tel. 791 187 236
Retro, ul. Stary Rynek 5, tel. 607 790 969
Tango, ul. Bielska 61, tel. 262-79-93
W Kapuście, pl. G. Narutowicza 1, tel. 500 515 657
Wieża Ciśnień, ul. Warszawska 26, tel. 24 367 10 00
Wiselka, ul. Harcerska 102, tel. 264-83-17
Zajazd Rybaki, ul. Mostowa 5, tel. 264-56-58

SZEWCY

ul. Gronowa 15, tel. 600-433-029
ul. Jachowicza 40, tel. 603-892-486
ul. Jerozolimska 3, tel. 262-77-41
ul. Obronców Westerplatte, tel. 502-316-307
ul. Wyszogrodzka 140, tel. 366-36-07

TAXI

Centrum, tel. 264-44-44
Elf, tel. 720 588 588
Euro-taxi, tel. 196-26
Mercury, tel. 24 262 23 19
MPT Radio Taxi, tel. 24 266 89 53
Szóstki, tel. 266-66-66, 96-62
Taxi-Eska, tel. 24 266 89 53
Taxi Mazowsze, tel.262-00-00
Taxi Merc-Des, tel. 24 262 99 99
Taxi Metro, tel. 196-69, 196-65

WETERYNARZ

Amicus, ul. Armii Krajowej 20, tel. 509-098-624
Chiron, ul. Otolińska 10, tel. 262-39-92
Jar-Wet, ul. Armii Krajowej 1A, tel. 264-25-02
Marion, ul. Piłsudskiego 31, 264-39-48
Medi Wet, ul. Rembielińskiego 11, tel. 24 263 13 22
Na 4 Łapy, ul. Kochanowskiego 35, tel. 518 700 440
Oskar, Al. Kobylińskiego 32, tel. 364-80-40
Primavet, ul. Jana Pawła II 86, tel. 263-44-74
Przychodnia weterynaryjna POLIVET, ul. Krzywoustego 2B, tel. 366-75-95
Wibrys, ul. Hubalczyków 6, tel. 266-94-10

DYŻURY APTEK

Płock: do 16.09. – Al. Floriana Kobylińskiego 6 lok. 4, 231 44 10; od 16.09. – ul. Frydryka Chopina 56, 366 29 00. W niedzielę w g. 10–20 apteka Elixir w hipermarkecie Auchan, tel. 262-11-02; apteka, ul. Gałczyńskiego 11 (Kaufland) – czynne codziennie w g. 8–22.
Gostynin: Czapskiego 4: poniedziałek – piątek – w g. 8-20; sobota – w g. 8-14; ul. Rynek 25 – czynne przez całą dobę w dni powszednie, dni wolne od pracy, niedziele i święta.
Sierpc: 14.09. – ul. Matejki 1C, 15.09. – ul. Kardynała Wyszyńskiego 7, 16.09. – ul. Narutowicza 2A, 17.09. – ul. Braci Tułdzieckich 10, 18.09. – ul. Piastowska 42, 19.09. – ul. Piastowska 26, 20.09. – ul. Traugutta 1.

WAŻNE TELEFONY

AIDS Zielona linia, tel. (22) 621-33-67.
HOSPICJUM PŁOCKIE, ul. Bielska 19: dyżury w każdą środę w g. 16-18, tel. 263-14-06, 262-46-64, 262-36-79.
INFOLINIA Społeczna Mazowsze, tel. 800-565-153.
INFORMACJA PKS, tel. 703-403-314.
POGOTOWIE CIEPŁOWNICZE: Płock tel. 993 – bezpłatny; Gostynin tel. 235-27-69, Kutno tel. 253-32-22, Sierp, tel. 275-21-61.
POGOTOWIE DROGOWE: Płock tel. 957 i 268-02-22.
POGOTOWIE ENERGETYCZNE: tel. 991 – bezpłatny numer dla Płocka, Gostynina, Kutna, Łęczycy, Sierpca i Wyszogrodu. Tel. 365-10-10 – platny numer dostępny w sieci telefonii komórkowej dla Płocka, Kutna, Gostynina, Sierpca, Łęczycy i Wyszogrodu.
POGOTOWIE GAZOWE Płock tel. 262-24-38.
POGOTOWIE OPIEKUŃCZE Płock, tel. 262-36-85.
POGOTOWIE RATUNKOWE Płock, ul. Strzelecka (nocna pomoc lekarska), tel. 366-78-03 i 366-78-04.
POGOTOWIE WODOCIĄGOWE: Płock tel. 994 i 364-42-44; Gostynin tel. 235-33-66; Kutno tel. 254-74-61 do g. 15 i 351-89 po g. 15.; Sierpc tel. 274-28-01.
STRAŻ MIEJSKA Płock, tel. 986 i 366-03-10.
PORADNIA ZDROWIA PSYCHICZNEGO, ul. Miodowa 2, tel. 364-53-21.
TELEFON (niebieska linia dla ofiar przemocy): 801-120-002.
TELEFON ZAUFANIA Policji w sprawie narkotyków 268-58-58. „W” – 262-40-76 w g. 18–19 (informacje o chorobach przenoszonych drogą płciową i AIDS); Stowarzyszenie „Kai Kairos” – 367-39-88 w g. 15–22, soboty w g. 11–19.



z tradycyjnego pieca
opałanego drewnem

Knajpka 10, 5
pl. Narutowicza 2
tel. 24 264 72 92

**Kupon
Rabatowy**

wytnij,
wręcz dostawcy,
w Płocku dowóz gratis

SA-508

Dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Łodzi

zawiadamia o:

1. Przystąpieniu do opracowania projektu Planu Urządzenia Lasu dla Nadleśnictwa Łąka na lata 2024 - 2033 wraz z Programem Ochrony Przyrody i Prognozą Oddziaływania tego planu na Środowisko.
2. Zwołaniu w dniu 15 października 2021 r. posiedzenia Komisji Założeń Planu (KZP).
3. Celem KZP jest sformułowanie "Założeń do planu urządzenia lasu" oraz zakresu projektowanych uzgodnień do prognozy oddziaływania tego planu na środowisko i na obszary Natura 2000*.

Zaprasza się przedstawicieli urzędów, samorządów, przedsiębiorców leśnych oraz organizacji zainteresowanych gospodarką leśną i ochroną przyrody w lasach nadleśnictwa do uczestniczenia w posiedzeniu KZP. Ze względów organizacyjnych związanych z panującą w kraju pandemią wirusa COVID 19, osoby i instytucje zainteresowane uczestnictwem w ww. posiedzeniu proszone są do zgłoszenia udziału w nadleśnictwie, w sposób pisemny, telefoniczny lub pocztą elektroniczną, najpóźniej do dnia 6 października 2021 r.

SA-204

Burmistrz Miasta i Gminy Drobin informuje,

że w dniu 14 września 2021 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Drobinie przy ul. Marszałka Piłsudskiego 12, na stronie Biuletynu Informacji Publicznej umgdrobin.bip.org.pl oraz na stronie internetowej www.drobin.pl, wywieszony został na okres 21 dni

Wykaz nieruchomości zabudowanej, stanowiącej działkę o numerze ewidencyjnym 520 położonej w Drobinie, będącej własnością Miasta i Gminy Drobin oraz nieruchomości lokalowej stanowiącej lokal użytkowy, zlokalizowany w budynku usytuowanym na działce o numerze ewidencyjnym 40/1, położonej w Łęgu Probostwie, będącej własnością Miasta i Gminy Drobin, przeznaczonych do wydzierżawienia w trybie przetargowym.

SA-104-6

Dołącz do nas online
www.tp.com.pl

oraz

fb/gazetatygodnikplocki

**TANIE
ZNICZE**
u Iwonki

PROMOCJA!

NAJTAŃSZE W MIEŚCIE!

* ZNICZE
* WKŁADY
* KWIATY

09-400 Płock,
ul. Rembielińskiego 6A



**Nie masz
czasu ?**

Ogłoszenie drobne
w Tygodniku Płockim
wyślij przez internet:

**www.bo.tp.com.pl
/ogloszenia**



STU Płock
www.stuplock.pl
Sp. z o.o.

09-400 Płock, ul. Przemysłowa 21, tel. 24 262 40 82; 607-655-732

Baza Radzanowo - ul. Spółdzielcza 7, tel. 24 261 34 23; 606-628-643

Baza Blichowo 61E, tel. 24 265 13 85; 606-628-766

Baza Mała Wieś - ul. Płońska 9B, tel. 24 231 40 24; 606-627-938

KWALIFIKOWANY MATERIAŁ SIEWNY

ZBOŻA OZIME: pszenica, jęczmień pszenizno i inne.



NAWOZY PŁYNNE, SZTUCZNE, WAPNIOWE



SA-4-15

INFORMACJA

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (t. j. Dz. U. z 2020 r., poz. 1990 ze zm.)

Burmistrz Miasta Gostynina

informuje, że od dnia 8 września 2021 roku na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Gostynina przy ul. Rynek 26 oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta – umgostynin.bip.org.pl został umieszczony wykaz nieruchomości przeznaczonej do użyczenia dot. części działki gruntu oznaczonej numerem ewidencyjnym 514/3 położonej w Gostyninie przy ulicy Kowalskiej.

Burmistrz Miasta Gostynin
mgr Paweł Witold Kalinowski

Gostynin, dnia 10 września 2021 r.

SA-25-20

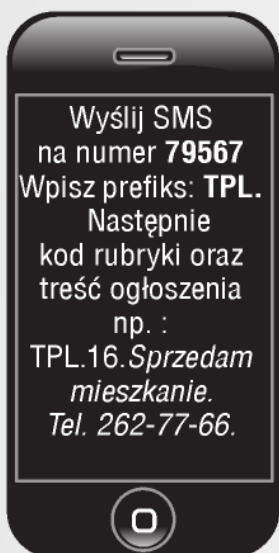
**14.000.000
ODSŁON**

tp.com.pl

Zapraszamy do reklamy
bo@tp.com.pl | 24 262 77 66



Proponujemy Państwu szybki i wygodny sposób zamieszczenia ogłoszeń drobnych w Tygodniku Płockim poprzez wysłanie SMS pod numer 79567



KODY rubryk

AGD-RTV - 1
AUTO - MOTO - 2
KUPIĘ - 2A
SPRZEDAM - 2B
USŁUGI - 2C
TRANSPORT - 2D
BIZNES - 3
BUDOWLANE - 4
KUPIĘ - 4A
SPRZEDAM - 4B
USŁUGI - 4C
OGRODZENIA - 4D
REMONTY - 4E
STOLARSTWO - 4F

ELEKTRONIKA - 5
FINANSE - 6
FOTO-VIDEO - 7
HANDEL - 8
KOMIS-LOMBARD - 9
KREDYTY - 10
MASZyny I URZĄDZENIA - 11
MATRYMONIALNE - 12
MEBLE - 13
KUPIĘ - 13A
SPRZEDAM - 13B
MEDYCYNA - 14
ZDROWIE I URODA - 14A
NAUKA - 15

NIERUCHOMOŚCI - 16
USŁUGI - 16A
SPRZEDAM - 16B
KUPIĘ - 16C
WYNAJME - 16D
ZAMIENIĘ - 16E
NOCLEGI - 17
OPAL - 18
PRACA - 19
DAM - 19A
SZUKAM - 19B
ROLNICZE - 20
SPRZEDAM - 20A
KUPI - 20B
USŁUGI - 20C
OGRODNICZE - 20D

RÓŻNE - 21
KUPIĘ - 21A
SPRZEDAM - 21B
USŁUGI INNE - 21C
TURYSTYKA
I WYPOCZYNEK - 22
UROCZYSTOŚCI - 23
ZGUBY - 24
ZWIERZĘTA - 25
ZA DARMO - 26
ODDAM - 26A
POTRZEBUJĘ - 26B

Ogłoszenie drobne przez SMS



Ogłoszenie może zawierać do 160 znaków (jako znak uważamy spację, znak interpunkcyjny, kody rubryk i prefiks gazety). Jeśli wyślesz SMS do piątku do godziny 12.00, to Twoje ogłoszenie ukaże się w najbliższy wtorek w Tygodniku Płockim na stronach ogłoszeń drobnych. Regulamin wysyłania i publikowania ogłoszeń przez SMS dostępny jest w redakcji Biura Ogłoszeń oraz na stronie

Koszt ogłoszenia wynosi:
9 zł netto (11,07 zł brutto).

Integratorem usługi jest BILD PRESSE POLSKA
www.bildpresse.pl

Usługa jest dostępna z telefonów, działających we wszystkich sieciach komórkowych na terenie Polski.

Prosimy nie przysyłać kilku SMS-ów o takiej samej treści do jednego wydania gazety.

Ogłoszeń Towarzyskich nadanych SMS-em nie przyjmujemy.

Firma Moduł Serwis Usługi Dla Przemysłu Petrykowska Aneta zatrudni monterów rurociągów i pomocników monterów do pracy w

Płocku. Tel. 881-446-118.

858720

JS Consulting Sp. z o.o. zatrudni do pracy Monterów/Pomocników montera. Miejsce pracy: teren Płocka - Orlen. Oferujemy: długoterminową, stabilną i legalną pracę. Zainteresowane osoby prosimy o kontakt 572-890-005.

860885

ZATRUDNIĘ cieśli, zbrojarzy i murarzy. Tel. 695-312-047.

861120

Zatrudnię monterów ze znajomością rysunku izometrycznego, posiadających doświadczenie w prefabrykacji rurociągów. Aktualnie projekt trwa w Warszawie. Umowa o pracę, zakwaterowanie, dojazd do pracy po stronie pracodawcy. 518-637-047.

845893

ZATRUDNIĘ zbrojarzy oraz osoby do przyuczenia, praca w delegacji. Tel. 500-250-302.

809201

PRACA POZOSTAŁE

PODEJMĘ się pilnowania parkingów, innych obiektów prywatnych lub innych prac fizycznych. Jestem solidny i dyspozycyjny. 501-250-655.

839370

Poszukujemy hostess do pracy. Stawka 270 zł + prowizje. Praca polega na sprzedaży i promocji alkoholu. Oferujemy atrakcyjne wynagrodzenie. Nie wymagamy doświadczenia. Jeżeli jesteś zainteresowana to napisz lub zadzwoń. 666-219-541, marcelina.hosting@wp.pl

855430

Umyję okna, posprzątam mieszkanie, popracuję w ogrodzie. 600-749-913.

856872

UMYJĘ okna, posprzątam mieszkanie. 790-220-036.

706613

Zatrudnimy Hostessy. Oferujemy atrakcyjne wynagrodzenie, zwrot kosztów podróży oraz na czas pracy służbowe mieszkanie. Stawka 270 zł brutto + prowizja od sprzedaży. Praca polega na promocji alkoholu, rozmowie z klientem. Oferta tylko dla osób pełnoletnich. 666-219-541.

856897

PRACA STAŻ

Szkolenie z wynagrodzeniem dla uczestnika ok. 750 zł + Staż ok. 1033 zł - Pracownik biurowy. Poszukuję osób chętnych do odbycia kursu i stażu finansowanego ze środków UE. Uczestnicy projektu otrzymują bezpłatnie: staż zawodowy, ciepły posiłek. Stypendium szkoleniowe ok. 700 zł. Stypendium stażowe ok. 1000 zł. Projekt skierowany jest do osób: niepracujących w wieku 18-64 lata, ze stopniem niepełnosprawności lub mających kogoś w rodzinie ze stopniem niepełnosprawności lub leczących się psychiatryczne lub korzystających z żywności MOPS, GOPS. Ostatnie dni rekrutacji! 886-235-551, szkoleniazunii@wp.pl

854951

ROLNICZE

CIĄGNIKI ROLNICZE

Sprzedam Zetora 7745, rok produkcji 1993. Stan bardzo dobry. W moim gospodarstwie od 2005 roku. 5099 Mtg. Nowe opony tył i przód. 607-427-669.

854436

MASZYNY ROLNICZE

AKUMULATORY do pojazdów rolniczych. Najniższe ceny, Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otolíńskiej). 603-685-664.

735269

KUPIĘ każdy traktor. 502-939-200.

698322

Kupię maszyny rolnicze, ciągniki z napędem oraz bez; prasy belujące, rozrzutniki. Tel. 535 305 302.

857354

Kupię przyczepę HL 8011, tel. 606-416-482.

856868

KUPIĘ rozsiewacz wapna. 606-550-489.

843885

Sprzedam Bizona rekord, 1998 rok, garażowany, czyszczalnię Petkus gigant z tryjerami, tel. 606-416-482.

856870

Sprzedam młot kowalski resorowy mr 80, kowadło 125 kg, imadło kowalskie, maszynowe, do rur, wózek paletowy, migomat ozas 403, wiertarkę kadłubową wka 25, butle tlen acetylen z wózkami palnikiem, giętarkę do rur, tel. 606-416-482.

859155

Sprzedam plug 4 Kverneland obracany vario, regulacja szer. od 35 do 50 na skibę, nowszy typ, gotowy do pracy, 17400 zł. Tel. 609-372-586.

859388

Sprzedam plugi 4-obrotowe Landsberg, Pottinger, servo 3 na vario, regulacja szerokości orki, sprowadzone, 16900 zł. Tel. 609-372-586.

859395

Sprzedam plugi ażurowe 4 obracane, zabezpieczenia non-stop, oryginal, sprowadzone, mocna rama niespawana, inne Kverneland, Pottinger. Tel. 609-372-586.

857857

Sprzedam rozrzutnik obornika For-schnitt T-088, 10 t, sprowadzony, kompletny, do drobnych poprawek, wózki proste, koła dobre, cena 14500 zł. Tel. 609-372-586.

857855

Sprzedam silnik C-360, skrzynia C-360, tylny most z kołami C-360, rozsiewacz Sulky dpx, widły zęby do paleciaka, zgrabiarka Kuhn ga 6000, przetrząsacz Claas volto 640 h, koła 9,5-36, 9,5-32, 14,9-28, sadzarka czeska 2-rzędowa. Tel. 606-416-482.

812373

Zakupię ciągniki: każdy stan, każda marka, rok, model, stan, całe i uszkodzone, z dokumentami i bez, szybki odbiór z podwórka, gotówka do ręki. Dzwoni, pisz: 660-795-977.

853499

PRODUKTY ROLNE

Sprzedam NAWOZY: azotowe, fosforowe, wieloskładniki, inne. Dostawa i rozładunek. (23)661-10-13, 789-333-677.

779735

SKUP zbóż. Ferm-Pasz, 09-130 Baboszewo. Z odbiorem 25 t. (23)661-10-13, 789-333-677.

779739

Sprzedam MELASĘ dla bydła 1000 kg. Dostawa i rozładunek. (23)661-10-13, 789-333-677.

779728

SKUP TRZODY I BYDŁA



PŁATNOŚĆ W 3 DNI LUB GOTÓWKA

odbiór z gospodarstwa "AGROL", Adam Dymkowski Goszczycze Poświętne 7 09-130 Baboszewo

kom. 511 492 526 tel. 23 661 20 45

SA-21

MOBILNA MIESZALNIA PASZ



Tel. 797 160 167 601 307 164

SA-19

Sprzedam OTRĘBY pszenne, jęczmienne, workowane. Dostawa i rozładunek. (23)661-10-13, 789-333-677.

779582

Sprzedam ŚRUTY: sojowa, rzepakowa, słonecznikowa. Big/bag, workowane. Dostawa i rozładunek. (23)661-10-13, 789-333-677.

779593

Sprzedam WYSŁODKI toffi oraz niemielasowane. Dostawa i rozładunek. (23)661-10-13, 789-333-677.

779732

USŁUGI

Kupię każdą ilość topoli tartacznej oraz innego gatunku drewna z możliwością wycięcia. Tel. 698-110-090.

823950

SPOŁECZNOŚCI

IMPREZY I WYDARZENIA

Fotograf i kamerzysta: zdjęcia, wideofilmowanie ślubów, uroczystości rodzinnych. 784-518-516.

739717

MATRYMONIALNE

POZNAM panią szczupłątką do lat 40. Tylko SMS: 733-028-016.

855934

PAN pozna miłą i sympatyczną Panią. 886-132-630.

851169

Poznam zdecydowanego, mocno stąpającego po ziemi mężczyznę. Bądź odważny, szalony i wiedzący co chcesz od życia, a skradniesz moje serce. Jestem 30-letnią zadbaną i konkretną kobietą. Wiem czego chcę od życia, więc za niezdecydowanych panów podziękuję. mój e-mail: superkic.ia0.90@gmail.com

857256

Witam, szukam partnera na urlop. Mimo iż sezon urlopowy dobiega końca ja się właśnie na niego wybieram, a że nie chciałabym spędzać go sama chętnie zabiorę kogoś ze sobą. O finanse nie musisz się martwić, wszystko zapewnię. Jedynie co musisz zapewnić to doborowe towarzystwo. Jestem niespełna 50-letnią zadbaną i od dłuższego czasu samotną kobietą. Szukam mężczyzny dojrzałego, najlepiej w przedziale 30-60 lat, bez nałogów. mój e-mail: z.ad.b.an.a50@gmail.com

854366

USŁUGI I FIRMY

ELEKTRYK

Elektryk: szybko, tanio, solidnie, 30 zł punkt. 515-091-114, uslugielektryczne1981@wp.pl

860344

FINANSOWE

globalfinanse.uslugi@gmail.com

859405

Jestem gotów zainwestować w każde zyskowne przedsięwzięcie. globalfinanse.uslugi@gmail.com

685837

Kredyt i inwestycja, czyli jak podejść do sezonu wakacyjnego. globalfinanse.uslugi@gmail.com

664876

Kredyty i inwestycje prywatne od 10.000 do 85.500.000 zł / EURO. globalfinanse.uslugi@gmail.com

797217

Market Ubezpieczeń ZAPRASZA. U nas w kilka chwil porównasz ofertę blisko 30 Towarzystw Ubezpie-

czeńiowych - znajdziemy najtańsze ubezpieczenie na Twoje auto OC/AC, dom, życie. Płock, ul. Mickiewicza 28. Tel. 571 902 176.

859684

Możliwości kredytowe i inwestycyjne na nowy rok. globalfinanse.uslugi@gmail.com

694275

Prywatne pożyczki i prywatne inwestycje całej Polski. Oferuję moje usługi pożyczkowe i prywatne inwestycje dla wszystkich ludzi o dobrym charakterze, a przede wszystkim takim, by byli w stanie wywiązać się ze swoich zobowiązań. Wchodzę w następujące obszary: Personel, Konsolidacja, Reorganizacja, Komercyjna, Student, Samochody, Różne / Inne, Biznes, Rolnictwo, Komputer, Biznes usługi z zakresu własności intelektualnej, Firma, przemysłowcy, artyści, moda, medycyna, media, hipoteki, nieruchomości. Kredyty i inwestycje prywatne od 6.000 do 90.000.000 zł. Oprocentowanie 2.8% rocznie, środki na koncie nawet w 48 h, długi okres spłaty, do 360 miesięcy. E-mail: globalfinanse.uslugi@gmail.com

705299

FOTOGRAFIA

Fotografia ślubna, wideofilmowanie wesel. Fotograf kamerzysta: filmowanie uroczystości ślubnych. Zapraszamy do kontaktu zainteresowane ofertą Pary Młode: tel. 784-518-516, www.foto-rk.pl

739715

INFORMATYCZNE

Polecamy usługi informatyczno - eksploatacyjne. Telefon 508-239-123.

822737

Pamiętaj: dobra strona lub sklep nie muszą być drogie. Pamiętaj - strona internetowa lub sklep musi na siebie zarabiać. Napisz lub zadzwoń już teraz i poznaj naszą ofertę. www.cichymarketing.pl, 720-752-572.

717608

Tworzenie stron www i sklepów internetowych. 737-111-900.

819234

Tworzenie stron www, strony internetowe WordPress, strona www z SEO, Sklepy Prestashop i Woocommerce. Zapraszamy do kontaktu i darmowych audytów. Agencja YESYOU Sp. z o.o., oferta@yesyou.pl, www.yesyou.pl, tel: 737-111-900.

841066

POZOSTAŁE

Chcesz zgubić zbędne kilogramy? Zapraszam do skorzystania z SUPER SHAKE - koktajl zastępujący posiłek. W zależności od tego, czy chcesz utrzymać wagę, czy schudnąć, możesz zastępować koktajlami SuperShake 1 - 2 posiłki dziennie. Dopilnuj, by te pozostałe posiłki były niskokaloryczne, ale bogate w składniki odżywcze, zapewniające stały, wysoki poziom energii. Jeśli nadal czujesz głód, nie musisz odmawiać sobie jedzenia, o ile nie przekraczasz dziennego limitu kalorii. Co czwarty zestaw za 1% ceny w subskrypcji Wellness - zapytaj o szczegóły. Kupuj w sklepie online bez rejestracji. http://bit.ly/supershake_oriflame. Chcesz zaoszczędzić jeszcze więcej? Skorzystaj z karty rabatowej i kupuj 20% taniej - www.ori-konsultant.pl/rejestracja-w-oriflame/, 606-638-894.

810281

ODNAWIANIE wanien. 600-979-826.

821187

Profesjonalna szkoła językowa PERFECT ENGLISH zaprasza na lekcje języka angielskiego online. Uczymy profesjonalnie i indywidualnie każdą osobę. Zapraszamy na kursy dzieci, młodzież i dorosłych w każdym wieku. Prowadzimy zajęcia online koszt 50 zł/godz. 576-653-294, perfectschool@interia.pl

855002

Szkolenia BHP online BHP Consulting, mstawicka@pogotowiebhp.com.pl, tel. 603454105, Płock ul. Dworcowa 42 Możliwość zakupu szkoleń znajdziesz w naszym sklepie: https://sklep.pogotowiebhp.com.pl/pl/c/E-learning-BHP/18

857952

WRÓŻENIE, tarot. 660-466-792.

846551

REMONTOWO - BUDOWLANE

DROBNE remonty od ręki. 530-193-825.

855945

USŁUGI remontowo-budowlane. 787-980-629.

853693

BRAMY, ogrodzenia, producent. 506-156-527.

833308

Firma „CHATA” oferuje usługi: kompleksowe wykończenia wnętrz, malowanie, szpachlowanie, zabudowę k/g, ocieplenie poddaszy. Glazura, terakota, panele. 789-267-495.

708869

BALUSTRADY

nierdzewne, łącznie ze szkłem i drewnem

www.boyk.pl, 691-96-96-69

SA-04

DRZWI OD RĘKI WYPRZEDAŻ

DO 70%

24 268 23 23

www.abccstalarm.pl

SA-092

LEROY MERLIN KUTNO ZAPRASZA DO WSPÓŁPRACY. Jeśli posiadasz firmę remontowo-wykończeniową i zajmujesz się wykończeniem wnętrz zapraszamy do współpracy ze sklepem Leroy Merlin Kutno. Jeśli Jesteś zainteresowany, skontaktuj się z nami: tel. 51-660-653.

854805

MALOWANIE mieszkań, elewacji, docieplenia, struktury, remonty. 504-22-40-40.

854757

Montaż: parkiety drewniane, schody drewniane, panele, tarasy drewniane/kompozytowe. Renowacja: cyklinowanie bezpyłowe podłóg drewnianych, lakierowanie, olejowanie. Tanio i solidnie. Cena do uzgodnienia. Telefon: 604-075-293.

855714

POSADZKI cementowe mixokretem, zacieranie mechaniczne. 783-668-320.

823747

Remont mieszkania/domu? Nowa podłoga czy też malowanie, itp.? 692-770-940.

854220

USŁUGI remontowo-budowlane: malowanie, gładzie, płyta k/g. Solidnie, tanio, szybkie terminy realizacji. 512-944-138.

709813

SPRZĄTANIE

Firma Siostry na odkurzaczu zajmuje się praniem każdego rodzaju tapicerek, materace, kanapy, fotele, krzesła, samochody, foteliki samochodowe, dywany i wykładziny. Zajmujemy się również sprzątaniem mieszkań i domów. Można nas znaleźć na fb. 500-003-823.

857782

Nr 37 14 września 2021

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń

eprasa.pl 534799a300

Tygodnik Płocki 27

Jedna z najstarszych jesienna impreza biegowa odbędzie się 18 września

Zapraszamy na Bieg Soczewka

W jesiennym scenarii jeziora i lasów w Soczewce odbywa się co roku jeden z najstarszych w Polsce „Bieg Soczewka”, którego organizatorem jest płockie TKKF.

Pierwsza edycja Biegu odbyła się 26 września 1981 roku. Wówczas pierwszym sportowcem, który minął linię mety, był Mirosław Bugaj z Olimpii Poznań. Późniejszymi zwycięzcami byli doskonale znani w świecie zawodnicy lekkiej atletyki: Wojciech Więckowski, Sławomir Kapiński oraz Mariusz Giżyński, który wygrywał bieg najczęściej razy.

Rekordzistą w ilości występów w Biegu Soczewka jest doskonale znany zawodnik z regionu płockiego Zbigniew Jeziórski. Poza nim najwinniejszymi uczestnikami są: Stanisław Dymek – jeden z pomysłodawców biegu i Krzysztof Alabrudziński.

W ciągu 40 lat organizowania biegu trasa przeszła kilka zmian. Podczas pierwszej edycji wiodła wokół jeziora, później z Płocka do Soczewki szosą nr 62. Jeszcze później, jej kierunek został odwrócony i zawodnicy ścigali się z Soczewki w kierunku Płockiej Stoczni Rzecznej. Dwie edycje zawodnicy pokonywali nadwiślańskim wałem z Soczewki do Płocka.

W kolejnych latach biegano także z Soczewki do Sędzenia i z powrotem. Od 2008 roku do dziś zawodnicy ścigają się pokonując dwa okrążenia dookoła jeziora Soczewka. Jest to piękna, zapierająca dech w piersiach przełajowa trasa, wyso-

ko oceniana ze względu na widoki i skalę trudności.

W imprezie sportowej każdy znajdzie coś dla siebie. Bieg główny odbywa się na dystansie 11,6 km, można wystartować także na dystansie 5,8 km. Przygotowywane są także biegi dla dzieci i młodzieży na dystansach 60, 200 i 400 metrów. Organizator zaprasza także startujących w marszu Nordic Walking na dystansie 5,8 km.

Bieg Soczewka jest organizowany przez Płockie Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej. Sponsorami imprezy są: Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego, Basell Orlen Polylefins, zaś partnerami: Urząd Gminy Nowy Duninów, Nadleśnictwo Gostynin, Galeria Mazovia, Decathlon Płock i PCK Płock.

Impreza odbędzie się w sobotę 18 września w Soczewce. Biuro zawodów biegów i Nordic Walking znajduje się w Ośrodku „Mazowsze” w Soczewce, biuro biegów dla dzieci w namiocie w okolicy startu biegów.

Organizatorzy zapraszają na godz. 10.00, na którą zaplanowano start dziewcząt i chłopców do biegu na 60 m, czyli zawodników do 7 lat, kolejne starty wyznaczono na godz. 10.10 - dziewcząt i chłopców do biegu na 200 m (8-11 lat); na godz. 10.20 - dziewcząt i chłopców do biegu na 400 m (12-15 lat).

Na godz. 10.55 zaplanowano ustawienie zawodników dystansu 5,8 km na starcie. Bieg rozpocznie się o godz. 11.00. Pięć minut później odbędzie się ustawienie zawodników dystansu 11,6 km oraz marszu

Nordic Walking. Zawodnicy wystartują o godz. 11.10.

Bieg główny na dystansie 11,6 km i towarzyszący na dystansie 5,8 km odbędą się na wyznaczonej trasie duktami leśnymi wokół jeziora Soczewka. Długość jednej pętli wynosi 5,8 km. Przełajowy profil trasy oraz zmienna nawierzchnia niestety uniemożliwia start osobom na wózkach inwalidzkich.

Marsz Nordic Walking odbędzie się na wyznaczonej trasie duktami

Wprowadzony został limit uczestników: 85 osób w biegu na dystansie 11,6 km, 40 osób na dystansie 5,8 km, 25 osób w Marszu Nordic Walking, 50 osób w biegach dla dzieci.

Bieg dla krwiodawców

W kategorii Honorowych Krwiodawców wziąć udział mogą zawodnicy posiadający legitymację Honorowych Krwiodawców i oddali co najmniej jednokrotnie krew w okre-

urazów fizycznych, utraty zdrowia, w tym utraty życia. W biegu powinny uczestniczyć wyłącznie osoby posiadające stan zdrowia, umożliwiający im udział w zawodach oraz nieposiadające przeciwwskazań medycznych do uczestnictwa w biegu długodystansowym, jakim jest 41. Bieg Soczewka.

Pamiętać trzeba o wymogach sanitarnych. W biegu mogą uczestniczyć wyłącznie zawodnicy którzy, według swojej najlepszej wiedzy, nie są osobami zakażonymi wirusem SARS-CoV 2 oraz nie przebywają na kwarantannie lub pod nadzorem epidemiologicznym i potwierdzą to na piśmie w oświadczeniu.

Organizator przewidział różnego rodzaju nagrody dla najlepszych w swoich kategoriach wiekowych. Osoby startujące na dystansie 11,6 km będą kwalifikowane w: generalnej kobiet (trzy pierwsze zawodniczki), generalna mężczyzn (trzech pierwszych zawodników), kategorii członków PTKKF (trzech pierwszych zawodników i trzy pierwsze zawodniczki), kategorii Honorowych Krwiodawców (trzech pierwszych zawodników i trzy pierwsze zawodniczki), kategorii pracowników BOP (trzech pierwszych zawodników i trzy pierwsze zawodniczki) oraz w kategoriach wiekowych.

Zawodnicy zostaną podzieleni na kategorie wiekowe kobiet i mężczyzn (trzy pierwsze osoby): kobiety, mężczyźni: K 1: 18 – 39 lat; M 1: 18 – 39 lat K 2: 40 – 59 lat; M 2: 40 – 59 lat K 3: 60 lat i starsze; M3: 60 lat i starsi. Podobnie, ale oddzielnie, będą klasyfikowani zawodnicy, którzy wystartują w biegu na dystansie 5,8 km.

Jol.



leśnymi wokół jeziora Soczewka, tu długość jednej pętli również wynosi 5,8 km.

Osoby niepełnoletnie startujące w biegu na dystansie 5,8 km, biegach dziecięcych i Nordic Walking zobowiązane są do przedstawienia pisemnej zgody rodzica lub opiekuna prawnego na druk dostępnym w biurze zawodów. Dopuszcza się start zawodników poniżej 16 lat w biegu na dystansie 5,8 km pod warunkiem posiadania przez zawodnika licencji PZLA.

sie jednego roku od daty imprezy (18.09.2020-17.09.2021).

Organizator proponuje i zaleca przed podjęciem decyzji o starcie w zawodach oraz w okresie przygotowawczym wykonanie odpowiednich badań medycznych i konsultacji medycznych.

Udział w biegu związany jest z wysiłkiem fizycznym, co może powodować powstanie ryzyka wystąpienia szkód i strat materialnych, jak również ryzyka zagrożenia wypadkiem, odniesienia obrażeń ciała,

Wiktor Kopiwo na najwyższym stopniu podium

Dwa rekordy młodego strzelca

W Tarnowie odbyły się Mistrzostwa Polski Ligi Obrony Kraju, w których Płock i województwo mazowieckie reprezentowało ośmioro zawodników z klubu strzeleckiego „GROT” LOK i jeden zawodnik z klubu „WIARUS”.

Zawody zakończyły się sukcesem najmłodszego zawodnika reprezentującego Płock. Na najwyższym stopniu podium stanął najmłodszy zawodnik Wiktor Kopiwo, który pobił dwa rekordy Polski.

Pierwszy rekord, w konkurencji pistolet sportowy 30+30 strzałów młodzików, poprawił o dziesięć punktów. Swoją własną rekord,

ustanowiony wiosną tego roku, w konkurencji pistolet pneumatyczny 40 strzałów, poprawił o cztery punkty.

W konkurencji karabin dowolny leżąc 60 strzałów seniorów, Michał Zaremba zawodnik „GROT” LOK Płock zdobył srebrny medal, a jego klubowy kolega Jacek Święty stanął na najniższym stopniu podium w tej samej konkurencji.

Kolejny zawodnik, również reprezentujący ten klub Jarosław Szelągowski, w konkurencji pistolet dowolny zdobył złoty medal uzyskując bardzo wysoki wynik. Janusz Błaszczewicz, tym razem zawodnik „WIARUS” LOK Płock, ukończył zawody na trzecim miejscu, zdobywając brązowy medal.

Jarosław Szelągowski zdobył też dwa srebrne medale w konkurencji pistolet centralnego zapłonu - 30 i pistolet sportowy OPEN-30, uzyskując znakomite wyniki.

Pozostali płocki zawodnicy również spisali się bardzo dobrze notując nowe rekordy życiowe. Ostatecznie klub strzelecki „GROT” LOK Płock zajął 9. miejsce na 37 klubów, które brały udział w Mistrzostwach Polski Ligi Obrony Kraju. W rankingu województwa, Mazowsze zajęło 6. miejsce na 14 uczestniczących w zawodach strzeleckich.

Po imprezie zawodnicy z Płocka zapewniali, że była to wspaniała przygoda, którą będą pamiętać do następnych Mistrzostw Polski.

Jol.



Archiwum „GROT” LOK Płock

Stoczniowiec Płock i FutbolGang zapraszają

Grają najmłodszy

Stoczniowiec Płock i stowarzyszenie FutbolGang zapraszają kibiców na turnieje piłki nożnej z udziałem najmłodszych adeptów tej dyscypliny sportu. Zawody odbędą się na stadionie w Radziwiu.

Zawodnicy z rocznika 2013 spotkają się na stadionie Stoczniowca 18 września w godzinach od 09.00 do 15.00. W turnieju zagrają: dwie ekipy Stoczniowca Płock, KS Skompensis Skepe, Sparta Mochowo, Delta Słupno, Stowarzyszenie Sportu Młodzieżowego Wisła Płock, AKS SMS Łódź, KS Radomiak Radom Biali, Football Education Academia Gostynin/Łąck, FK Rybno, Miłoda Włocławianka Włocławek, Elana Toruń.

Turniej odbędzie się bez tabel, bez klasyfikacji końcowej, dla celów szkoleniowych i dobrej piłkarskiej zabawy. Czas trwania meczu: jedna połowa 20 minut bez zmian stron, system gry 4+1. Mecze rozgrywane będą na trzech boiskach o nawierzchni sztucznej. Utworzone zostaną 3 grupy po 4 zespoły.

I faza gier to mecze grupowe, druga - zmiana w grupach. Łączny czas gry w turnieju - 120 min. Drużyna może liczyć maksymalnie 10 zawodników.

Turniej Stoczniowiec Cup 2021 w roczniku 2011 odbędzie się w sobotę, 2 października, również na stadionie Stoczniowca. Zawody rozgrywane będą na dwóch boiskach, na nawierzchni sztucznej.

Planowany jest udział 12 drużyn, które zostaną podzielone na 2 grupy po 6 zespołów. Czas trwania meczu: 1x20 min bez zmian stron. Drużyna może liczyć maksymalnie 12 zawodników (system gry 6+1). Cała ekipa 14 osób.

Wszystkie zespoły otrzymają: puchary oraz nagrody w postaci sprzętu sportowego. Dla zawodników przewidziano nagrody indywidualne: statuetkę dla Króla Strzelców, statuetkę dla najlepszego bramkarza, statuetkę dla MVP drużyny.

W sobotę, 16 października na stadionie Stoczniowca przy ul. Kolejowej 3, na nawierzchni sztucznej odbędzie się turniej z udziałem pięciu drużyn z rocznika 2013, które zagrają o zwycięstwo systemem każdy z każdym. Mecze trwać będą po 30 minut bez zmiany stron. W sumie turniej potrwa 120 minut, czyli tyle, ile rozgrywane będą cztery mecze.

Drużyna może liczyć maksymalnie 16 zawodników, a spotkania będą rozgrywane w systemie gry 8+1. Organizator zapewnia: profesjonalną obsługę techniczną, sędziów z MZPN, opiekę medyczną, obiad, relację foto, puchary oraz nagrody.

Organizator przewidział nagrody indywidualne dla: Króla Strzelców, najlepszego bramkarza, dla MVP drużyny.

Więcej informacji na temat turniejów mogą udzielić: a.stasko@futbolgang.plo.pl, Andrzej 604-104-262, Zbyszek 791-332-324.

Jol.

Orlen Wisła zmierzy się z HC Dobrogea Sud Constanta

Emocje gwarantowane

– **Losowanie przyjęliśmy z zadowoleniem, choć doskonale zdajemy sobie sprawę, że to będzie trudny rywal. Rumuni mają fajny, wielonarodowościowy mocny zespół, który na pewno będzie trudnym przeciwnikiem. Emocji nie zabraknie – powiedział drugi trener Orlen Wisły Dawid Nilsson.**

Orlen Wisła aplikowała w tym sezonie do Ligi Mistrzów, niestety nie otrzymała miejsca w gronie najlepszych europejskich zespołów. Drużynie pozostała walka w Lidze Europejskiej.

Wydawało się, że podobnie jak w poprzednim sezonie, płocczanie otrzymają od organizatorów od razu miejsce w fazie grupowej i plocka drużyna nie będzie musiała grać w eliminacjach.

EHF zdecydowała, że jednak wicemistrzowie Polski muszą powalczyć w kwalifikacjach. Orlen Wisła rywalizację rozpocznie właśnie od II rundy, w której została rozstawiona w pierwszym koszyku.

Wraz z Orlen Wisłą w pierwszym koszyku znalazły się: chorwacki RK Nexe, duński Mors-Thy Håndbold, hiszpańskie - Abanca Ademar Leon i Fraikin BM. Granollers, francuskie - PAUC Handball i USAM Nîmes Gard, niemieckie - Füchse Berlin, Rhein-Neckar Löwen, i TBV Lem-

go Lippe, portugalski Sporting CP i szwedzki HK Malmö.

W drugim koszyku znalazły się: duńskie - Bjerringbro-Silkeborg, GOG i TTH Holstebro, hiszpański BM Logroño La Rioja, francuski Fenix Toulouse Handball, islandzki Valur Iceland, norweski RIF Arendal, portugalski SL Benfica, rosyjski HC CSKA, szwajcarski Kadetten Schaffhausen, polski KS Azoty Puławy SA i rumuński HC Dobrogea Sud Constanta.

Właśnie drużynę rumuńską Orlen Wisła wylosowała jako przeciwnika w drugiej rundzie kwalifikacyjnej Ligi Europejskiej. Zwycięzca dwumeczu awansuje do fazy grupowej rozgrywek.

– *Na tym etapie rozgrywek nie ma już oczywiście słabych drużyn. Od razu zaczęliśmy robić wywiad o rywalu i musimy przyznać, że może nie jest to utytułowany, znany w Europie zespół, ale jest bardzo mocny. W poprzednim sezonie trafił w kwalifikacjach na ekipę z Lizbony i dwumecz przegrał tylko jedną bramką – przypomina Dawid Nilsson.*

I zapewnią, że plocka drużyna będzie do meczu dobrze przygotowana. – *Oczywiście lepszy byłby układ, gdybyśmy pierwszy mecz grali na wyjeździe, ale takie było losowanie i musimy to zaakceptować. To dobry zespół mający w swoim składzie sześciu reprezentantów Rumunii, także Słoweńca, Chorwata, jest bardzo solidny i na pewno wymagający przeciwnik – zapewnił trener Orlen Wisły.*

Pierwszy mecz Ligi Europejskiej w tym sezonie Orlen Wisła zagra u siebie 21 września. Rewanż na wyjeździe odbędzie się tydzień później, 28 września. Zwycięzca dwumeczu daje awansuje do fazy grupowej.

KS Azoty Puławy podejmą na własnej hali Füchse Berlin, również 21 września.

Jol.

W Płocku do koszykówki zachęcał Marcin Gortat

Czy będzie nowa sekcja?

„Pokazać dzieciom, jakim pięknym sportem jest koszykówka” - pod takim hasłem jeden z najlepszych polskich koszykarzy Marcin Gortat zachęcał najmłodszych plockan i najmłodsze plockanki do poznania dyscypliny sportu, która nie jest za bardzo popularna w Płocku, czyli koszykówki.

W sobotnie południe w Orlen Arenie, koszykarz, który zrobił wspaniałą karierę w NBA w USA, zachęcał do uprawiania swojej ukochanej dyscypliny sportu. Maluchy, głównie z Płocka i Włocławka, ale także z okolic miasta, musiały najpierw

polscy koszykarze: byli zawodnik Śląska Wrocław Maciej Zieliński, reprezentanci kraju Kamil Chanas i Łukasz Wiśniewski. Do grupy byłych koszykarzy Marcin Gortat zaprosił także skauta NBA z klubu Denver Nuggets, Rafała Jucia i jego asystenta, Kacpra Lachowicza.

Spotkanie w Orlen Arenie, zgodnie z planem przygotowanym przez Kacpra i Michała, poprowadził Marcin Gortat, który zapewnił, że przez trzy godziny, począwszy od rozgrzewki, będzie się odbywał trening, a potem przez godzinę będzie pozował do zdjęć, rozdawał autografy i rozmawiał z rodzicami o ich dzieciach. Zapowiedział, że to jest czas dla najmłodszych i nie ma co liczyć na rozmowy o jego karierze w NBA.



J. Marciniak

napisać w zgłoszeniu krótką odpowiedź na pytanie - „Chcę trenować z Marcinem, bo...”. Autorzy najciekawszych wypowiedzi, które wybrał sam mistrz, spotkały się z Team Gortata w Orlen Arenie. Później na parkiet wszedł „Jego wysokość Marcin Gortat”.

Marcin Gortat Camp 2021 w Płocku był przedostatnim w corocznym cyklu treningów dla dzieci sygnowanych nazwiskiem byłego koszykarza NBA. Oprócz poznania dyscypliny, celem Campów jest również promocja koszykówki i zachęcanie dzieci do aktywności fizycznej.

Fundacja Marcina Gortata kieruje Campy do najmłodszych dzieciaków. Coroczny cykl treningów funkcjonuje nieprzerwanie od 2008 roku i skierowany jest do przyszłych koszykarzy, aktualnie w wieku 9-13 lat.

W tegorocznej edycji w sztabie trenerskim znaleźli się świetni,

W tym roku, w ciągu kilku dni Gortat spotkał się z dziećmi w ośmiu miejscach. Wszędzie czekały na mistrza komplety chętnych do spędzenia kilku godzin i wspólnego trenowania. Bo kto, jeśli ma jakiegokolwiek pojęcie o koszykówce, nie chciałby porozmawiać z mistrzem, zapytać, czy dobrze trenuje, pokazać, czego się nauczył.

Osiem spotkań z dziećmi, wśród których przeważali chłopcy, ale i dziewczynki było sporo, jest rekordem ilości Campów w jednym roku. Zainteresowanie było tak duże, że na każde z nich był nadkomplet. Stąd prośba Gortata, by dzieciaki dokończyły w zgłoszeniach zdanie „Chcę trenować z Marcinem bo...”. Trudno się jednak dziwić takiemu zainteresowaniu, skoro MVP każdego z campów w nagrodę poleci do Stanów Zjednoczonych na mecz NBA.

Jol.

Zapraszamy na trybuny

Piłka nożna

Ekstraklasa, 18 września, godz. 12.30:

Wisła Płock – Jagiellonia Białystok, 17 września, godz. 18.00: Zagłębie Lubin – Bruk-Bet Termalica Nieciecza, godz. 20.30: Lech Poznań – Wisła Kraków,

18 września, godz. 15.00: Pogoń Szczecin – Cracovia, godz. 17.30: Radomiak Radom – Śląsk Wrocław, godz. 20.00: Lechia Gdańsk – Piast Gliwice, 19 września, godz. 12.30: Stal Mielec – Raków Częstochowa, godz. 15.00: Górnik Zabrze – Warta Poznań, godz. 17.30: Legia Warszawa – Górnik Łęczna.

Warto wiedzieć

W związku z rozpoczęciem kolejnego etapu modernizacji stadionu im. Kazimierza Górskiego, dwa najbliższe mecze Wisły Płock zostaną rozegrane przy bardziej ograniczonej widowni niż dotychczas.

Już od spotkania z Jagiellonią Białystok, które zostało zaplanowa-

ne na 18 września na godz. 12.30 oraz podczas kolejnego pojedynku z Pogonią Szczecin, który odbędzie się 16 października, dla kibiców zostanie udostępnionych 1920 miejsc.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami, na obiektach sportowych może jednak zasiąść jedynie 50 proc. maksymalnej pojemności stadionu. Dlatego w drodze wyjątku na trybunach przy Łukasiewicza 34 będzie mogło w tym czasie pojawić się 1000 sympatyków Nafciarzy.

Zachodzące zmiany związane są z postępującą modernizacją stadionu i rozpoczęciem prac na trybunie zachodniej. Jednocześnie z użytku wyłączona została łoża honorowa oraz część sektora G od strony trybuny krytej do starego tunelu prowadzącego piłkarzy na boisko.

Przypominamy, że do dyspozycji będą miejsca w sektorach SR, F, G i HR.

IV liga, 8. kolejka, 18-19 września:

Wisła II Płock – Narew 1962 Ostrołęka, Świt Staroźreby – KS

CK Troszyn, Drukarz Warszawa – Stocznowiec Płock, Żabkovia Żabki – Hutnik Warszawa, Makowianka Maków Mazowiecki – Unia Warszawa, Sokół Sierock – Wkra Żuromin, MKS Przasnysz – Mławianka Mława, AP Marcovia Marki – Escola Varsovia Warszawa, Żbik Nasielsk – Huragan Wołomin.

Liga okręgowa, 6. kolejka, 18-19 września:

Mazur Gostynin – Amator Maszewo, Błękitni Gąbin – Zryw Bielsk, Delta Słupno – Unia Czeremno, Kasztelan Sierpc – Stegny Wyszogród, Start Proboszczewice – Skrwia Łukomie, Sparta Mochowo – Skra Drobin, Orzeł Golezszyn – Unia Iłów.

Klasa „A”, 5. kolejka, 18-19 września:

GKS Góra – Wicher Cieszewo, Orkan Sochaczew – Huragan Bodzanów, Zorza Szczawin Kościelny – Zjednoczeni Bulkowo, Pogoń Słupia – ULKS Ciółkowo, Polonia Radzanowo – Błyskawica Lucień, Szopen Sanniki – Wisła Nowy Duninów.

Klasa „B”, 4. kolejka, 18-19 września:

Lwówianka Lwówek – Mazowia Słubice, Wisła III Płock – Wisła

Główina-Sobowo, Sparta Nowe Miśszewo – pauzuję.

III liga kobiet, 4. kolejka, 18-19 września:

Wisła Płock – Ekosport Białystok, MUKS Tomaszów Mazowiecki – Zamylnie Radom, Forty Piątnica – Włókniarz Konstantynów Łódzki, WAP Warszawa – Astoria Szczerców, Stomilanki II Olsztyn – Zły Warszawa, Jantar Ostrołęka – PTC Pabianice.

Puchar Polski na szczeblu krajowym

Wisła Płock zmierzy się w ramach 1. rundy Fortuna Pucharu Polski z Koroną Kielce. Termin spotkania został ustalony na 22 września, początek wyznaczono na godz. 20.00.

Gospodarzem pucharowego starcia jest zespół z niższej klasy rozgrywkowej. Awans do drugiej rundy uzyska drużyna, która wygra spotkanie.

Puchar Polski na szczeblu okręgu

W ćwierćfinale 15 września o godz. 16.30 w rozgrywkach

Pucharu Polski na szczeblu okręgu plockiego spotkają się drużyny: Świt Staroźreby – Stocznowiec Płock, Sparta Mochowo – Mazur Gostynin, Skra Drobin – Wisła II Płock, Unia Iłów – Zryw Bielsk.

Półfinał rozgrywek zaplanowano na 29 września. Na tym etapie zmierzą się: zwycięzca meczu Świt/Stocznowiec ze zwycięzcą meczu Skra/Wisła II ze zwycięzcą meczu Unia/Zryw.

Najlepszą drużyną Pucharu Polski na szczeblu okręgu plockiego poznamy 15 października.

Piłka ręczna

Superliga, 3. kolejka, 19 września, godz. 15.00:

Orlen Wisła Płock – Stal Mielec. **I liga mężczyzn**, grupa A, 1. kolejka, 18 września: KS Sokół Porcelana Lubiana Kościerzyna – Mazur Sierpc, SMS ZPRP II – KPR Gryfino, grupa C, 1 kolejka, 18 września: Orlen Wisła II – ZPRP SMS I Płock.

Jol.

Torus Wybrzeże Gdańsk - Orlen Wisła Płock 25:37 (15:19)

Zwycięstwo mimo osłabienia

Nafciarze pewnie i wysoko pokonali drużynę z Gdańska. Od początku trwała zacięta walka o każdą bramkę, jednak doświadczenie i pewność siebie gości sprawiło, że o niespodziance nie mogło być mowy. Płocczanie wywieźli z Gdańska komplet punktów, a Krzysztof Komarzewski został MVP spotkania.

Faworytem spotkania byli wicemistrzowie Polski, choć w ich składzie zabrakło Michała Daszka i Przemysława Krajewskiego. Osłabiony był także zespół gospodarzy. Pierwsza odsłona spotkania była wyrównana. Gospodarze liczyli, że Orlen Wisła nie jest w swojej najlepszej formie, a brak zawodników z podstawowego składu, pozwoli im na dotrzymanie kroku rywalom. Taki przebieg miała pierwsza połowa. 1:1 w 2. min spotkania, 5:4 w 5. min, a chwilę później nawet 7:4 dla Wybrzeża. Wystarczyło, by gospodarze otrzymali karę i grali w osłabieniu, by płocczanie złapali kontakt 8:7 w 10. min., a potem doprowadzili do wyrównania 10:10.



Mateusz Stodkowski/PGNiG Superliga

Od tego momentu płocczanie zaczęli budować przewagę. W 15. min parkiet za niesportowy faul musiał opuścić Kelian Janikowski, który otrzymał czerwoną kartkę i tak Wybrzeże zostało bez obrotowego. Orlen Wisła wykorzystała bezlitośnie to osłabienie i do szatni schodziła prowadząc 19:15. Po przerwie płocczanie już całkowicie kontrolowali spotkanie, powiększając przewagę nad rywalami, choć nie chcieli zbyt łatwo sprzedać skóry. W 43. min było jeszcze 20:24, ale to było wszystko, na co pozwolili Nafciarze. Konsekwentnie powiększali przewagę, doprowadzając ostatecznie do wyniku 25:37,

co dało drużynie z Płocka komplet punktów. Na dodatek, zupełnie zasłużenie, zawodnikiem spotkania został wybrany Krzysztof Komarzewski, który pochodzi z Gdańska, ale swoją karierę rozwija w Płocku. **Torus Wybrzeże Gdańsk:** Wałach, Chmieliński – Mosquera 6, Pieczonka 1, Gądek 2, Leśniak 1, Jachlewski 2, Sulej, Kosmala 2, Papaj, Comerlatto 5, Wróbel, Tomczak 4, Janikowski 2. **Orlen Wisła Płock:** Morawski, Ahmetasević – Daćko, Lucin 3, Jurcić, Fernandez 7, Serdio 4, Susnja, Szita 4, Mierzwicki, Komarzewski 7, Terzić, Mihić 5, Czapliński 2, Mindegia 1, Kosorotov 4. **Jol.**

KIA MUKS Cup w piłkę ręczną

Srebro dla płocczan

W hali Chemika rozegrany został KIA MUKS Cup w piłkę ręczną, z udziałem dziewięciu zespołów, które do Płocka przyjechały z całego kraju. Po rozegraniu wszystkich spotkań okazało się, że najlepszym zespołem była SKPR Świdnica 2008.

W zawodach rozgrywanych w Błaszak Arena w Płocku wystartowały drużyny: SKF Wisła I Płock 2008/09, SKPR Świdnica 2008, KS Warszawianka, KS Victoria Piaseczno, SKF KPR Sparta Oborniki – piłka ręczna, UKS Chrobry Żórawina, SKF Wisła II Płock 2008/09, Handball GKS Żukowo i AZS Włocławek. Drużyny zostały podzielone na trzy grupy, zagrały najpierw spotkania grupowe systemem każdy z każ-

dym, a potem rozpoczęła się walka o ostateczne lokaty w zawodach. Spotkania były wyrównane, ale już po meczach grupowych widać było wyraźnie przewagę zespołów, które ostatecznie zajęły miejsca na podium. SKPR Świdnica, SKF Wisła Płock i GKS Żukowo nie dawały większych szans rywalom. Ostatecznie po rozegraniu wszystkich meczów, ustalona została kolejność zespołów. 1 miejsce zajął zespół SKPR Świdnica, 2. SKF Wisła I Płock. Ostatni, finałowy pojedynek był niezwykle zacięty i wyrównany. W regulaminowym czasie gry zanotowano remis 25:25, o jeden rzut karny lepszą okazała się ekipa ze Świdnicy i to piłkarze tej drużyny zabrali do domu okazały puchar i złote medale. Płocczanie musieli zadowolić się srebrnymi krążkami. Na trzeciej pozycji uplasowała się drużyna GKS Żukowo, a tuż za

podium AZS Włocławek. Kolejne miejsca zajęły: Sparta Oborniki, Victoria Piaseczno, SKF Wisła II Płock, Chrobry Żórawina, KS Warszawianka. Najlepszym zawodnikiem poszczególnych drużyn zostali: Tomasz Zeller z Warszawianki, Filip Karpus z GKS Żukowo, Maksymilian Ruszaj SKPR Świdnica, Jakub Śliwiński i Jakub Aftański z I i z II Wisły, Bartosz Figas z AZS Włocławek, Adrian Foltyn ze Sparty Oborniki, Leon Mazurkiewicz z Chrobrego Żórawina i Jan Klaczyński z Victorii. Najlepsza siódemka turnieju: Kacper Surma ze Świdnicy, Dawid Czerwiński (obaj Świdnica), Filip Szulc i Piotr Formela (obaj GKS Żukowo), Bartłomiej Niedzielski i Antoni Lewandowski z SKF Wisła I Płock oraz Hunert Kwerek z AZS Włocławek. MVP Turnieju został wybrany Miłosz Pszczółkowski z SKF Wisła I Płock, najlepszym strzelcem został Adrian Foltyn z Obornik, najlepszym bramkarzem Konrad Anioł ze Świdnicy, a najlepszym obrońcą – Miłosz Więcek z SKF Wisła I Płock. **Jol.**



Archiwum

Weekendowe wyniki

Piłka nożna

Ekstraklasa, 7. kolejka: Warta Poznań – Bruk-Bet Termalica Nieciecza 0:0, Cracovia – Górnik Zabrze 2:2, Jagiellonia Białystok – Stal Mielec 1:1, Śląsk Wrocław – Legia Warszawa 1:0, Piast Gliwice – Zagłębie Lubin 0:1, Wisła Kraków – Lechia Gdańsk 2:2, Raków Częstochowa – Lech Poznań 2:2. Mecze Górnik Łęczna – Wisła Płock i Radomiak Radom – Pogoń Szczecin zostały rozegrane w poniedziałek.

Tabela po 7. kolejce

1. Lech Poznań	7	15	13-5
2. Śląsk Wrocław	7	13	10-6
3. Wisła Kraków	7	11	13-9
4. Pogoń Szczecin	6	11	9-5
5. Lechia Gdańsk	7	10	18-8
6. Piast Gliwice	7	10	10-9
7. Jagiellonia Białystok	7	9	9-8
8. Zagłębie Lubin	6	9	7-11
9. Radomiak Radom	5	8	6-4
10. Raków Częstochowa	5	8	8-9
11. Stal Mielec	7	8	7-10
12. Cracovia	7	8	8-12
13. Wisła Płock	6	7	9-7
14. Warta Poznań	7	7	8-7
15. Górnik Zabrze	6	7	7-9
16. Legia Warszawa	5	6	4-5
17. Bruk-Bet Nieciecza	6	3	5-9
18. Górnik Łęczna	6	2	3-13

IV liga, 7. kolejka: Świt Staroźreby – Żąbkovia Żąbki 1:2, Stocznowiec Płock – Hutnik Warszawa 2:1, KS CK Troszyn – Wisła II Płock 1:7, Narew 1962 Ostrołęka – Żbik Nasielsk 4:1, Huragan Wołomin – AP Marcovia Marki 0:0, Escola Varsovia Warszawa – MKS Przasnysz 3:1, Mławianka Mława – Sokół Serock 2:1, Wkra Żuromin – Makowianka Maków Mazowiecki 3:2, Unia Warszawa – Drukarz Warszawa 1:0.

Tabela po 7. kolejce

1. Escola Varsovia Warszawa	7	18	24-6
2. Wisła II Płock	7	17	20-7
3. KS CK Troszyn	7	16	20-10
4. Żąbkovia Żąbki	7	16	14-6
5. Mławianka Mława	6	16	16-9
6. Hutnik Warszawa	7	15	18-8
7. Narew Ostrołęka	7	13	16-14
8. Stocznowiec Płock	7	10	11-16
9. Huragan Wołomin	7	10	7-12
10. Wkra Żuromin	7	9	10-14
11. AP Marcovia Marki	7	8	8-10
12. MKS Przasnysz	7	7	12-11
13. Świt Staroźreby	7	6	8-12
14. Żbik Nasielsk	7	5	5-13
15. Unia Warszawa	6	4	6-14
16. Drukarz Warszawa	7	4	9-14
17. Makowianka Maków Maz.	7	1	3-19
18. Sokół Serock	7	0	8-22

Liga okręgowa, 5. kolejka: Orzeł Góleszyn – Mazur Gostynin 1:1, Unia Iłów – Sparta Mochowo 5:3, Skra Drobin – Start Proboszczewice 5:0, Skrwa Łukomie – Kasztelan Sierpc 2:6, Stegny Wyszogród – Delta Słupno 0:3, Unia Czeremno – Błękitni Gąbin, Zryw Bielsk – Amator Maszewo 1:1.

Tabela po 5. kolejce

1. Skra Drobin	5	15	22-6
2. Amator Maszewo	5	10	20-12
3. Start Proboszczewice	4	9	5-6
4. Sparta Mochowo	5	9	11-10
5. Delta Słupno	5	9	11-9
6. Błękitni Gąbin	4	9	11-12
7. Kasztelan Sierpc	5	9	19-10
8. Mazur Gostynin	5	7	11-11
9. Unia Iłów	4	6	14-12
10. Zryw Bielsk	5	5	10-10
11. Unia Czeremno	4	4	7-12
12. Stegny Wyszogród	5	1	3-13
13. Orzeł Góleszyn	5	1	2-12
14. Skrwa Łukomie	5	1	12-23

Klasa „A”, 4. kolejka: Wicher Cieszewo – Szopen Sanniki 2:6, Wisła Nowy Duninów – Polonia Radzanowo 2:1, Błyskawica Lucień – Pogoń Słupia 5:0, ULKS Ciółkowo – Zorza Szczawin Kościelny 1:3, Zjednoczeni Bulkowo – Orkan Sochaczew 1:4, Huragan Bodzanów – GKS Góra 1:4. **Klasa „B”**, 3. kolejka: Wisła Główna-Sobowo - Lwówianka Lwówek przełożony na 7 listopada, Mazowia Słubice – Sparta Nowe Miśzewo 4:0, Wisła III Płock – pauzowała.

Jol.

Siła niewiedzy

Jest taka teoria, która tłumaczy wszelkiego rodzaju postęp niewiedzą! Jak to? Już wyjaśniam. Otóż jakiś stan rzeczy funkcjonuje tak długo, że wszyscy uważają go za normalny, są przekonani, że tak po prostu musi być. I pojawia się ktoś, kto tego nie wie. Nie rozumie, że to jest oczywiste, że tego nie można naruszać. I on właśnie dokonuje rewolucji. Tak jest na przykład w nauce, gdzie przełomowych odkryć dokonują „młodzi gniewni” adepci tego fachu. Żeby nie być gołosłownym, Einstein ogłosił szczególną teorię względności w wieku dwudziestu sześciu lat!

Ale ja nie o nauce, a o futbolu! W naszym pięknym kraju panuje przekonanie, graniczące z pewnością, że narodową specjalnością Polaków jest gra „z kontry”. Bo to husaria, ułańska fantazja, Somosier-

ra... Słowem, nie dla Polaka mozolne „klepanie”, jakaś „tiki – taka”, czyli w języku fachowym, atak pozycyjny. Już „trener tysiąclecia” Kazimierz Górski podkpiwał sobie z tak zwanej „szkoły krakowskiej”, określając ten styl gry w swoim barwnym języku terminem „ty do mnie, ja do ciebie”. A porażkę „srebrnej jedenastki” w słynnym „meczu na wodzie” we Frankfurcie mogli zademonstrować głównego atutu, czyli szybkiego ataku. Husaria nie mogła rozwinąć skrzydeł!

To tyle tytułem wstępu i czas przejść do „ad remu”. Wygląda na to, że „polska szkoła futbolu” może jednak odejść do lamusa historii. A to za sprawą „młodego gniewnego” Portugalczyka, który zdaje się naszego narodowego charakteru nie rozumieć. Nie jest w stanie zaakceptować stanu rzeczy, w którym piłkarze

nie potrafią grać tak, jak sobie życzy trener. Sam był piłkarzem na tyle wybitnym, że nie miał z tym najmniejszego problemu. I zachowuje się tak, jakby nie wiedział nic o naszych narodowych cechach ani o tym, że poziom szkolenia, a w efekcie umiejętności naszych futbolistów znacznie odbiegają od standardów europejskich czy latynoamerykańskich. U nas już od trampkarza wymaga się nie systematycznej nauki futbolowego abecadła, ale zwycięstw w rozmaitych rozgrywkach młodzieżowych...

Przyznam się, iż nie wierzyłem, że nowy selekcjoner kadry narodowej zdoła swoje pomysły na grę od „produktów polskiej myśli szkoleniowej” wyegzekwować. Nie wierzyłem, ale powoli zaczynam się zastanawiać, czy nie pora posypać głowy popiołem, założyć wór pokutny i udać się do Canossy! Chyba jednak poczekam. Pozostanę wierny swojej starej zasadzie, że nie wypowiadam się o losach rozgrywek ligowych na podstawie pierwszych kilku kolejek. Ale życzę sukcesu!

Jerzy Ogonowski

F E L I E T O N Y

Ogonowski | Kopeć

W oczekiwaniu na niewiadomą

Nasi słudzy („ministrowie”) nie popisali się zbytnio, bo nie umieli przekonać społeczeństwa naukowymi argumentami do zbawiennych szczepień, tylko na pierwszą linię frontu walki z pandemią wysunęli znanego klauna i efekt jest taki, że w tej chwili połowa społeczeństwa jest wciąż niezaszczepiona. Tymczasem „czwarta fala” niemiarko, ale jakoś powoli chyba się rozkręca, choć według naszych nieomylnych miała się zacząć już w drugiej połowie sierpnia. A może dlatego mamy jeszcze znośną sytuację, że tylu ludzi się nie zaszczepiło, bo tam, gdzie zaszczepili się prawie wszyscy (Izrael), szaleje już piąta fala, na co nasi przemądrzały nie mają nic do powiedzenia. W związku z lichym bilansem szczepień odgrzewane są stare strachy, że już niedługo za szczepionkę trzeba będzie płacić, więc kto może się załapać na darmość, niech się spieszy. Żadna to zresztą darmochy, bo zdaje się, że podatki płaci każdy (VAT nawet codziennie), więc z góry opłacił chyba sobie i rodzinie luksus ochrony przed koronawirusem i nikt tu łaski nikomu nie robi. Czyżby zapomnieli o tym jasnie oświeceni? Głównym zresztą winowajcą tego,

że ludzie nie chcą się szczepić jest rząd i tylko rząd, który zamiast rzetelnie i uczciwie informować, odstawia błazenadę z Pazurami i loteriami. Ludzie widzą, że podatki z ich dochodów są tak bezmyślnie marnotrawione. Nikt myślący nie przejdzie obok tego obojętnie.

Nie wszyscy zresztą dadzą się potraktować jak króliki doświadczalne bez gwarancji odszkodowań za zgon, skoro pozał się Boże eksperci nie potrafią albo nie mogą wykazać związku między szczepieniem a NOP-em, którego skutkiem jest śmierć (a to się zdarza). Utraty zaufania do rządzących, ani do lekarzy, nie da się już łatwo odbudować. Sięgnięcie po rozwiązania siłowe w tej sytuacji skończy się rewolucją. To nie niedouczone społeczeństwo stawia opór szczepieniom, tylko ludzie mają dość propagandowego bełkotu, który sący się nieustannie z rządowej telewizji z błazeńskimi zapewnieniami, że tylko szczepienia wybawią nas od katastrofy. A gdzie są lekarstwa i procedury leczenia choroby w fazie przed hospitalizacją, która w zasadzie równa jest z wyrokiem? Miną niedługo dwa lata, a nikt nie słyszał o jakiejś spójnej me-

todzie leczniczej, stąd nadal jeden się leczy herbatą z imbirem, drugi paracetamolem, trzeci aspiryną (w pierwszej fazie choroby). Ktoś tu czegoś celowo nie dopatrywał i zamierza to spożytkować dla swojego szemranego interesu?

Obiecane badania nad amantadyną jakoś rozplynęły się w eterze. Pana Pospieszalskiego, który badał tę sprawę zbyt gorliwie, cichaczem usunięto z TVP i ktoś jeszcze ma czelność zapewniać, że rząd dba o nasze zdrowie? Ludzie nie są w ciemni bici, patrzą na to wszystko, cichaczem rozmawiają i czekają na rozwój wypadków. Tym bardziej, że jest między nami już zbyt dużo osób, którym amantadyna pomogła i nie da się tego zagłuszyć. Każdy, kto będzie próbował ukryć prawdę o zbawiennych lekach, odbiera sobie wiarygodność i skłania ludzi do obywatelskiego nieposłuszeństwa. Także z racji tego, że nie są w ogóle wysłuchiwanie głosy uczonych i lekarzy, którzy mieli i mają odmienne zdanie na temat strategii radzenia sobie z pandemią. Ludzie czekają na kolejną posunięcia władz, ale postępująca irytacja nie pozwoli już przyjąć ich spokojnie. Jeśli nasi złotouści zaciągnęli jakieś zobowiązania wobec „starszych i mądrzejszych”, jak to celnie nazywa pan S. Michalkiewicz, a wiele wskazuje na to, że tak, to mogą mieć kłopoty. No cóż, sami sobie na nie zasłużyli.

Wiesław Kopeć

Prawnik radzi



Alimenty na dziecko od dziadków

Rozwiodłam się z mężem 2 lata temu. W wyroku rozwodowym sąd zasądził od męża alimenty na dwoje naszych małoletnich synów. Były mąż tylko przez kilka miesięcy przekazywał mi pieniądze na dzieci, po czym zupełnie zaprzestał ich regulowania. Egzekucja alimentów okazała się bezskuteczna, komornik nie jest w stanie wyegzekwować żadnej kwoty. Nie jestem w stanie sama utrzymać synów. Czy mogę domagać się alimentów od rodziców byłego męża?

Zgodnie z treścią przepisu art. 128 k.r.o. obowiązek dostarczania środków utrzymania, a w miarę potrzeby także środków wychowania (obowiązek alimentacyjny) obciąża krewnych w linii prostej oraz rodzeństwo. Rodzice zobowiązani są do utrzymania dziecka, które nie jest w stanie utrzymać samodzielnie, a zakres ich świadczeń zależy od ich możliwości zarobkowych i majątkowych oraz od usprawiedliwionych potrzeb dziecka. Poza tym przypadkiem do świadczeń alimentacyjnych uprawniony jest tylko ten, kto pozostaje w niedostatku (art. 133 k.r.o.).

Obowiązek alimentacyjny obciąża zstępnych przed wstępnymi, a wstępnych przed rodzeństwem; jeżeli jest kilku zstępnych lub wstępnych, wówczas obciąża bliższych stopniem przed dalszymi. Krewnych w tym samym stopniu obciąża w częściach odpowiadających ich możliwościom zarobkowym i majątkowym (§ 2). Jednocześnie w myśl przepisu art. 132 k.r.o. obowiązek alimentacyjny osoby (osób) zobowiązanych w dalszej kolejności powstaje dopiero wtedy, gdy nie ma osoby zobowiązanej w bliższej kolejności albo gdy osoba ta nie jest w stanie uczynić zadość swemu obowiązkowi lub gdy uzyskanie od niej na czas potrzebnych uprawnionemu środków utrzymania jest niemożliwe lub połączone z nadmiernymi trudnościami.

Z powyższego wynika zatem, że do powstania obowiązku alimentacyjnego osoby zobowiązanej w dalszej kolejności (np. dziadków) dochodzi wówczas, gdy: nie ma osoby zobowiązanej w bliższej kolejności;

osoba zobowiązana w bliższej kolejności nie jest w stanie uczynić zadość swemu obowiązkowi bądź uzyskanie na czas od osoby zobowiązanej w bliższej kolejności środków utrzymania dla osoby uprawnionej jest niemożliwe lub połączone z nadmiernymi trudnościami.

Należy jednak pamiętać, że aby zaistniał obowiązek alimentacyjny od osoby zobowiązanej w dalszej kolejności w danym wypadku, winny zostać spełnione ogólne warunki, od których zależy możliwość jego powstania. Oznacza to, że strona dochodząca świadczeń alimentacyjnych (powód) w oparciu o przepis art. 132 k.r.p. winna wykazać, że domaga się alimentów od osób pozostających z nią w takim stosunku prawnorodzinnym, że możliwe jest powstanie w tym wypadku obowiązku alimentacyjnego. Następnie należy wykazać, że pozostaje w tzw. niedostatku. Powszechnie w piśmiennictwie oraz orzecznictwie sądów rodzinnych przyjmuje się, iż niedostatek oznacza niemożność zaspokojenia przez uprawnionego do alimentacji jego usprawiedliwionych potrzeb. Niedostatek nie musi wiązać się z sytuacją, w której wierzyciel alimentacyjny nie ma żadnych środków utrzymania, gdyż wystarczy, aby nie był on w stanie samodzielnie zaspokoić swoich usprawiedliwionych potrzeb w zakresie utrzymania i wychowania (por. komentarz do art. 133 k.r.o. (red.) Gromek, 2016, wyd. 5, Legalis).

W przypadku dochodzenia alimentów przez dziecko od rodziców, nie musi ono wykazywać, że znalazło się w niedostatku, bowiem wystarczające jest wykazanie, że dziecko nie jest w stanie samodzielnie się utrzymać. W przypadku zaś dochodzenia alimentów od dziadków, wykazanie niedostatku po stronie dziecka jest już niezbędne do skuteczności roszczenia.

Powód winien także udowodnić, że sytuacja finansowa czy też możliwości zarobkowe zobowiązanego w ogóle pozwalają na zasądzenie alimentów w żądanej wysokości.

Reasumując, obowiązek alimentacyjny rodziców względem dzieci wyprzedza obowiązek alimentacyjny dziadków względem wnuków. W sytuacji skierowania roszczenia przeciwko dziadkom uprawnionego, niezbędne jest wykazanie, że: rodzice nie są w stanie wykonać ciążącego na nich obowiązku,

uzyskanie od nich środków utrzymania jest niemożliwe lub połączone z nadmiernymi trudnościami, uprawniony znajduje się w niedostatku.

Obowiązek alimentacyjny dalszych krewnych nie powstaje zatem dopóty, dopóki istnieje choćby jeden z krewnych bliższych stopniem, zdolny do wypełniania tego obowiązku. Jeżeli jedno z rodziców nie żyje albo nie jest w stanie uczynić zadość swemu obowiązkowi alimentacyjnemu, obowiązek alimentacyjny przechodzi w całości na drugiego z rodziców. Dopiero gdy rodzic ten nie może wypełnić swojego obowiązku powstaje obowiązek alimentacyjny zobowiązanych w dalszej kolejności dziadków uprawnionego. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16.03.1967r., II CR 88/67). Do obowiązku alimentacyjnego zobowiązanych w dalszej kolejności ma zastosowanie art. 135 k.r.o., który określa jego zakres. Zgodnie z tezą wyroku Sądu Najwyższego z dnia 08.10.1976 r., III CRN 205/76, (LEX nr 7853): „Obowiązek alimentacyjny babki nie polega na przerzuceniu na nią niespełnionego obowiązku alimentacyjnego ojca dzieci, może ona bowiem być zobowiązana jedynie do takich świadczeń na jakie pozwalają jej możliwości majątkowe, przy uwzględnieniu również jej usprawiedliwionych potrzeb (art. 135 § 1 k.r.o.).” W takiej sytuacji dziadkowie nie „przejmują” obowiązku rodzica zobowiązanego do alimentów w wysokości ustalonej dla tego rodzica. Zobowiązani w dalszej kolejności „mają obowiązek świadczyć w granicach potrzeb nie zaspokojonych przez zobowiązanych w pierwszej kolejności” (wyrok SN z 20.01.2000 r., I CKN 1187/99, LEX nr 51632). Wysokość alimentów od dziadków ustalana jest na nowo z uwzględnieniem także ich sytuacji materialnej i życiowej.

Co istotne, pobieranie alimentów na dziecko z funduszu alimentacyjnego nie stoi na przeszkodzie dochodzenia alimentów uzupełniających od dziadków na podstawie art. 132 k.r.o., jeżeli usprawiedliwione potrzeby małoletniego nie są w całości zaspokojone.

Z powyższego wynika, iż istnieje możliwość dochodzenia świadczenia alimentacyjnego od dalszej rodziny (dziadków, rodzeństwa, także od wnuków), jednak ich przyznanie na rzecz uprawnionego do alimentów uwarunkowane jest od zaistnienia opisanych powyżej przesłanek.

radca prawny Anna Marunowska
Kancelaria Radcy Prawnego
Pl. Stary Rynek 2 lok. 1A
09-400 Płock
tel. 519 629 906

* Informujemy, że redakcja nie musi się utożsamiać z poglądami zawartymi w felietonach. W tym gatunku dziennikarskim ich autorzy wyrażają własne zdanie.